REKLAMA
PROBUS
IMPREZY ZE SMAKIEM
Oława, ul. Młyńska 16, tel. 71 721 54 00

Karaś nad Oławą - 2 września 1939

80 rocznica wybuchu II wojny światowej

Wciąż niewielu z nas zna tę historię. A szkoda, bo to świetny przykład bohaterstwa polskich lotników, na dodatek związany z naszą ziemią

s.16-17

RADIO-TAXI OŁAWA 196-33 lub 71-303-96-33 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY REKLAMA
OLAVIA TAXI 506 444 777 REKLAMA
MAX TAXI 695 603 603 REKLAMA
EC24 TAXI OŁAWA PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB tel. 666 666 146 REKLAMA

NIE DZIELIMY
pow!atowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA. OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 29 SIERPNIA 2019, NR 35 (1372), CENA 3,10 ZŁ 8% VAT

Susza, bo strzelają do chmur?

To 6-metrowe działo przeciwgradowe uruchamia się, gdy zbliża się burza, strzela na wysokość 15000 metrów jonizującą falą uderzeniową do atmosfery. Mieszkańcy Siechnic protestują, bo jest zbyt głośne i budzi ich w środku nocy, a rolnicy z powiatu twierdzą, że... powoduje suszę

Fot. Urząd Miejski w Siechnicach

s. 4-5

Tak twierdzą rolnicy z powiatu oławskiego. Mówią, że działo przeciwgradowe zamontowane przy szklarniach w Siechnicach ma wpływ na brak opadów

Agnieszka Herba

- Nie zgadzamy się na to, aby jeden podmiot, dbając o własny interes narażał na straty okolicznych mieszkańców - mówi Józef Hołyński (na fot.), radny powiatowy i rolnik. - Zgoda na ingerencję w atmosferę i jej skutek winna być poprzedzona stosownymi badaniami, a takowych w kraju nie ma! Oczekujemy, że premier Mateusz Morawiecki zleci opracowanie analizy wpływu dział gradowych w naszym rejonie na wielkość opadów deszczu

Mieszkanie po zmarłym bez dezynfekcji przez pół roku

s.7

SGB Bank Spółdzielczy w Oławie | Polski Bank, bezpieczny.
www.bs.olawa.pl
HIT SEZONU!
REWOLUCYJNY KREDYT DLA FIRM
DECYZJA 1 DZIEŃ
Bardzo uproszczona procedura!
BEZ
REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83

Wstępniak, czyli...

...kampania z wieńcem

Jeden, dwa, trzy... dziesięć - tyle bannerów z podobizną Zdzisława Brezdenia (PiS) naliczyłem w Bystrzycy w dniu gminnych dożynek. Wyraźny znak, że kampania wyborcza w naszym powiecie wystartowała. Oprócz niego gośćmi dożynek byli wojewoda dolnośląski Paweł Hrenak z PiS (też startuje) oraz posłanka Agnieszka Soin z PiS (i - jak łatwo zgadnąć - też startuje). Dwaj pierwsi uszanowali dożynki i podczas imprezy nie padło ani jedno zbędne słowo, które można by potraktować jako kampanię wyborczą. Szkoda, że klasy zabrakło młodej posłance albo jej sztabowi, bo na wielu biesiadnych ławach mieszkańcy mogli znaleźć materiały propagandowe PiS w formie gazetki „Zawsze dotrzymujemy słowa" upiększonej naklejką z podobizną Agnieszki Soin - nie wszystkim to się spodobało. Gdy robiłem zdjęcia, niektórzy z mieszkańców usuwali z kadru (czyli ze stołu) pisemko i dorzucali, że przyszli tu na święto planów, a nie na piknik wyborczy.

O tym, że podczas kampanii warto być na dożynkach, gdzie teraz skupia się życie wsi, zapewne nawet nie pomyślała kandydatka Koalicji Obywatelskiej Anna Leszczyńska z Oławy. Ani jednego banneru, ani jednego plakatu. Wydawało się, że skoro oficjalnie, czyli z namaszczeniem liderki listy, ogłosiła swój start, tym samym ruszy z kampanią i wykaże jakąś aktywność tam, gdzie bez problemu można spotkać tysiące osób. Nic z tego. A organizatorzy dożynek pozwalali mówić ze sceny wszystkim gościom, więc nawet Agnieszka Soin, choć nie miała nic do powiedzenia (posłanką jest dopiero od czerwca, po Beacie Kempie), to jednak wspięła się do mikrofonu, by jej nazwisko wybrzmiało ze sceny. Można? Można.

*

Zdzisław Brezdeń, który cztery lata temu zrobił w wyborach przyzwoity wynik, startując z miejsca siódmego, nie ukrywa, że w tym roku spodziewał się co najmniej podobnej pozycji. Niestety, najwyraźniej partia się nie spodziewała, że on się spodziewał, więc przydzieliła mu numerek 11. Na jego szczęście w przypadku wygranej PiS, gdy cała wierchuszka listy pójdzie w ministry czy do województwa, może się okazać, że dzisiejsza jedenastka bierze mandat, więc starosta na serio prze ku wygranej, zapowiadając odważnie, że podwoi swój wynik z poprzednich wyborów, a to znaczyłoby, że marzy mu się co najmniej 10 tysięcy głosów.

O głosach w ogóle przestał za to marzyć Roman Kaczor, który jeszcze parę miesięcy temu wydawał się naturalnym kandydatem KO. Plotka głosi (ale RK jej nie potwierdza), że były poseł chciał być jedynym kandydatem z naszego powiatu, tymczasem ponoć „Wrocław naciskał" na Leszczyńską, więc ostatecznie odpuścił, oficjalnie tłumacząc się tym, że wybiera spokój i rodzinę.

Czy możemy się spodziewać jeszcze jakiegoś oławskiego kandydata oprócz Leszczyńskiej i Brezdenia? Wiewiórki coś tam mówią, ale na razie wygląda, że podczas październikowych wyborów lokalnie czeka nas głównie pojedynek Brezdenia (PiS) z Leszczyńską (KO).

PS

W najbliższy weekend m.in. podwójne dożynki gminno-powiatowe w Domaniowie, a także gminne w Kopalinie (gmina Jelcz-Laskowice).

JERZY KAMIŃSKI

Ponad 200 tysięcy na pociągi

JELCZ-LASKOWICE
Transport

Gmina wspiera kolej. Powstaną nowe połączenia?

Na trasie Wrocław Główny - Jelcz-Laskowice kursują pociągi Kolei Dolnośląskich. Czy niebawem będzie ich więcej?

arch.

Radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej województwu dolnośląskiemu na realizację zadania w zakresie organizowania publicznego transportu zbiorowego na trasach Wrocław Główny - Jelcz-Laskowice- Wrocław Główny oraz Wrocław Główny - Opole Główne - Wrocław Główny.

Gmina J-L jako jeden z wielu samorządów współuczestniczy przy pracach nad budową i rozwojem systemu Wrocławskiej Kolei Aglomeracyjnej. Dzięki jednomyślnemu stanowisku różnych gmin stanowiących aglomerację wrocławską możliwe było rozpoczęcie prac nad rozbudowaną ofertą połączeń kolejowych.

Z Jelcza-Laskowic do województwa dolnośląskiego trafi 215 922,08 zł. Dotacja umożliwi uruchomienie dodatkowych połączeń kolejowych w ramach projektu Wrocławskiej Kolei Aglomeracyjnej. Już w 2018 roku uruchomiono dwie pary pociągów relacji Wrocław - Jelcz-Laskowice i jedna relacji Wrocław - Biskupice Oławskie. W 2019 doszły kolejne dwa połączenia na trasie Wrocław - Jelcz-Laskowice oraz dwa na linii Jelcz-Laskowice - Wrocław.

(KT)

Uszyją i rozdadzą ekologiczne worki

OŁAWA
Ekologia

Kolejną akcję organizuje Oławska Platforma Pomocy

Tym razem działania mają być skierowane na jak największe wyeliminowanie plastikowych toreb z naszego życia. Wraz z fundacją Atena członkowie OPP będą szyć ekologiczne worki wielokrotnego użytku, które można wykorzystywać podczas codziennych zakupów. Akcja szycia rozpocznie się od 28 sierpnia. Platforma prosi o pomoc, aby mieszkańcy podzielili się niepotrzebnymi firankami, skrawkami materiałów, potrzebne są też nici i sznurek, a przede wszystkim wolontariusze, którzy pomogą w szyciu. Wszystkie worki będą później rozdawane za darmo mieszkańcom Oławy. Szczegóły akcji można znaleźć na facebookowym profilu Oławskiej Platformy Pomocy.

(GK)

POWIAT
Z sesji RP

Radny domaga się reakcji komitetu

Podczas sierpniowego posiedzenia oławskiej Rady Powiatu Józef Hołyński odniósł się do złożonej przez siebie interpelacji

Radny Józef Hołyński domagał się kolejnego głosu sprzeciwu w sprawie budowy fabryk elektrolitu - tym razem od zawiązanego niedawno komitetu strategicznego

Grzegorz Kacała

Chodzi o sprawę budowy fabryk elektrolitu w pobliżu Godzikowic. Radny „Wspólnoty Samorządowej" chciał się dowiedzieć, czy w tej kwestii wypowie się powstały parę miesięcy temu komitet strategiczny, w którego skład wchodzą starosta oraz burmistrzowie i wójtowie gmin z powiatu oławskiego. W odpowiedzi, którą otrzymał radny, a którą przeczytał podczas sesji, wynikało, że komitet w tej kwestii nie jest władny, więc nie będzie się wypowiadał.

- Dla mnie to jest kuriozalna odpowiedź - mówił Józef Hołyński. - Rada Powiatu przyjęła uchwałę, wyrażając negatywne stanowisko wobec budowy fabryk. Natomiast w skład komitetu wchodzą i ojcami założycielami byli starosta Zdzisław Brezdeń i burmistrz Tomasz Frischmann. Rada Powiatu zauważa ewentualne niebezpieczeństwo budowy tych zakładów. Więc w chwili obecnej jeśli nasz starosta i burmistrz wydają taką opinię, to chciałbym pogratulować koalicji PiS i BBS, że mają takich wspaniałych przywódców, którzy z jednej strony podejmują decyzję, a z drugiej strony są właściwie przeciw. Moim zdaniem najważniejszym celem komitetu powinna być ochrona zdrowia, życia, bezpieczeństwa obywateli. Nie wyobrażam sobie, żeby ani burmistrz, ani starosta nie byli w tej kwestii władni i nie przedstawili swojej opinii. Uchylanie się od zajęcia stanowiska w tej sytuacji jest co najmniej przykre.

Starosta Zdzisław Brezdeń odniósł się do zarzutów radnego: - Chciałbym przypomnieć, że komitet strategiczny tworzą wszystkie gminy, wszystkie są równoprawne i to nie jest tak, że starosta albo burmistrz założył takowy komitet. To jest częściowo nieformalna wspólnota, która w jakiś sposób próbuje koordynować różne sprawy na terenie naszego powiatu. Uważam, że taka odpowiedź jest właściwa, bo nikt nie wskazuje, że jesteśmy za. Z jednej strony jako mieszkaniec Godzikowic, a z drugiej jako radny powiatowy głosowałem zgodnie z naszą propozycją, opiniując negatywnie tę inwestycję jako zakład dużego ryzyka. To cały czas podtrzymuję. Każda gmina wchodząca w skład tego komitetu jest samodzielna, podejmuje sama decyzję i my jako komitet nie możemy wpływać na burmistrzów i wójtów. To oni ponoszą odpowiedzialność za swoje decyzje. Nie jesteśmy żadną nadbudową, która ma decydować o tego typu sprawach. Niepotrzebnie wchodzimy tutaj w polemikę, aby obarczać tą sytuacją nas. Będziemy mieli problem, jeśli pojawi się wniosek o pozwolenie na budowę. Wtedy możecie mieć państwo do mnie bezpośrednio uwagi. Uważam, że zrobiliśmy to, co powinniśmy zrobić.

- Nie zgadzam się z tym - ripostował radny Hołyński. - Sprawa jest bardzo poważna. Jeśli ktoś ma ją roztrząsać, to właśnie komitet strategiczny. Zapisaliście państwo w programie tego komitetu m.in. niską emisję, zieloną dolinę żywności, bezpieczeństwo, po czym mówicie, że to nie u nas, to u nich.

Do dyskusji włączył się radny Mirosław Kulesza (PiS), który dopytywał o umocowanie prawne komitetu. - W swoim czasie padały zarzuty, że samorządy ze sobą nie współpracują, nie rozmawiają - odpowiadał mu starosta. - W związku z tym uzgodniliśmy, że będzie funkcjonować pewna platforma, czy też płaszczyzna porozumienia, którą nazwaliśmy komitetem strategicznym. Podczas spotkań, które odbywają się raz na kwartał, raz na pół roku, rozmawiamy o różnych problemach, które mogą dotyczyć całego naszego powiatu, aby pewne rzeczy uzgodnić, uporządkować. Natomiast nie jest to ciało władne podejmować jakieś decyzje. Oczekiwanie, że wszystkie samorządy zabiorą głos w ramach tego komitetu, jest nadużyciem. Dlaczego burmistrz czy wójt ma podejmować decyzję bez zgody jego rady, która upoważnia go do działania?

Do zarzutów odniósł się też radny Władysław Czubak (BS), który stwierdził, że uchwała została przyjęta przez radę, co jest wystarczającym dowodem sprzeciwu wobec budowy fabryk. - Nie widzę powodów, aby kolejne mniej lub bardziej formalne ciała miały tego typu uchwały podejmować, to może prowadzić do dewaluacji uchwały podjętej przez powiat.

Józef Hołyński nie dawał jednak za wygraną: - Kolejna decyzja jest bardzo potrzebna. Co z tego, że rada podjęła taką uchwałę, że wyraziła sprzeciw?! Kto powinien popchnąć to dalej, do góry? Po to wybieramy wójta, burmistrza, starostę! Powstał komitet, wyznaczył sobie punkty wspólnego działania, a wśród nich napisane jest, czym będą się zajmować. Dziś mamy prawo wymagać od nich zajęcia stanowiska. Sama uchwała pójdzie do archiwum i na tym koniec.

Radna Małgorzata Engel (KO) dopytywała, czy padły jakieś argumenty innych samorządów podczas ewentualnego spotkania, podczas którego decydowano o odpowiedzi. Jak tłumaczył starosta, forma odpowiedzi była „formą pisma obiegowego", bo żadnego specjalnego spotkania poświęconego tej sprawie nie było. Po prostu przygotowano to wspólnie i taka odpowiedź trafiła na ręce radnego Hołyńskiego.

GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 263ff97a83

Nagle zjechała NA DRUGI PAS

POWIAT

Walka o życie

To była bardzo trudna akcja. Strażacy musieli wyciągnąć poszkodowaną z mocno zniszczonego auta i cały czas pilnować, aby samochód nie osunął się na nich

KP PSP w Oławie

Strażacy włożyli dużo pracy, aby wydobyć poszkodowaną z samochodu

Do wypadku doszło 21 sierpnia rano tuż za Godzikowicami na prostym odcinku drogi krajowej nr 94.

- 59-letnia mieszkanka Brzegu, kierująca samochodem osobowym renault fluence, z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwległy pas ruchu i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym autem ciężarowym marki MAN, kierowanym przez 48-letniego mieszkańca powiatu oławskiego - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie.

Kobietę w stanie ciężkim przewieziono do oławskiego szpitala. Miała otwarte złamanie nogi, połamaną miednicę i liczne obrażenia wewnętrzne. Zanim ratownicy mogli zabrać ją do karetki, niezbędna była pomoc strażaków. - Kiedy dojechaliśmy na miejsce, samochód ciężarowy stał w poprzek drogi, a osobowy był w rowie - mówi bryg. Krzysztof Gielsa z KP PSP w Oławie. - Strażacy zaczęli od stabilizacji, a następnie rozcinania konstrukcji samochodu, aby wydobyć kierującą. Nogi poszkodowanej były zakleszczone, widoczne było złamanie na wysokości uda. Przy użyciu narzędzi hydraulicznych strażacy usunęli drzwi oraz częściowo dach pojazdu, a następnie rozciągnęli konstrukcję, co umożliwiło wydobycie poszkodowanej. Jeden ze strażaków przez cały czas był w aucie, zabezpieczając i uspokajając kobietę. Akcja była bardzo trudna. Zniszczony pojazd był w rowie i ratownicy pracowali poruszając się po śliskim, błotnistym terenie. W ciągły sposób trzeba było też monitorować stabilność pojazdu, by nie osunął się na ratowników. Mocno zniszczona konstrukcja od strony kierowcy oraz obrażenia poszkodowanej wymagały z kolei precyzyjnego działania ciężkim sprzętem hydraulicznym.

(AH)

KPP w Oławie

Auto ciężarowe stanęło w poprzek drogi i zatrzymało się w rowie. Kierowcy nic poważnego się nie stało

Zostaw AUTO w garażu!

OŁAWA

Uwaga kierowcy!

Organizatorzy XII „Biegu Koguta" informują, że w niedzielę 1 września, w godzinach od 10.00 do 14.00, należy się liczyć z dużymi ograniczeniami ruchu kołowego w centrum miasta i nie tylko

Zawody tradycyjnie odbędą się na dziesięciokilometrowej trasie, na której już pięciokrotnie rozgrywano kogucie biegi, a także kilka edycji „Dolnośląskiego biegu po zdrowie dla chorych na raka". Wiedzie ona od Rynku, ulicami Brzeską, 1 Maja, Żołnierza Polskiego, Zwierzyniecką, przez Ścinawę Polską i Ścinawę, z powrotem na Rynek - ulicami Ofiar Katynia, 3 Maja, Żołnierza Polskiego, 1 Maja, fragmentem Brzeskiej i Kościuszki.

Organizatorzy wyznaczyli limit czasowy na 2 godziny i dlatego w zawodach przynajmniej oficjalnie nie będą mogli brać udziału miłośnicy marszu z kijkami (nordic walking). Trasa będzie stopniowo odblokowywana po przebiegnięciu ostatniego zawodnika.

W czasie zawodów, w godzinach od 10.30 do 13.30, należy się liczyć z ograniczeniami w ruchu kołowym. Lepiej więc nie wybierać się wówczas samochodem do centrum Oławy ani w okolice Zwierzyńca Dużego, Ścinawy Polskiej i Ścinawy.

Ponieważ podsumowanie zawodów odbywać się będzie na stadionie miejskim przy ulicy Sportowej, tam także - zwłaszcza w godzinach od 12.00 do 15.00 - mogą wystąpić okresowe utrudnienia w ruchu kołowym.

(KAT)

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW

mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

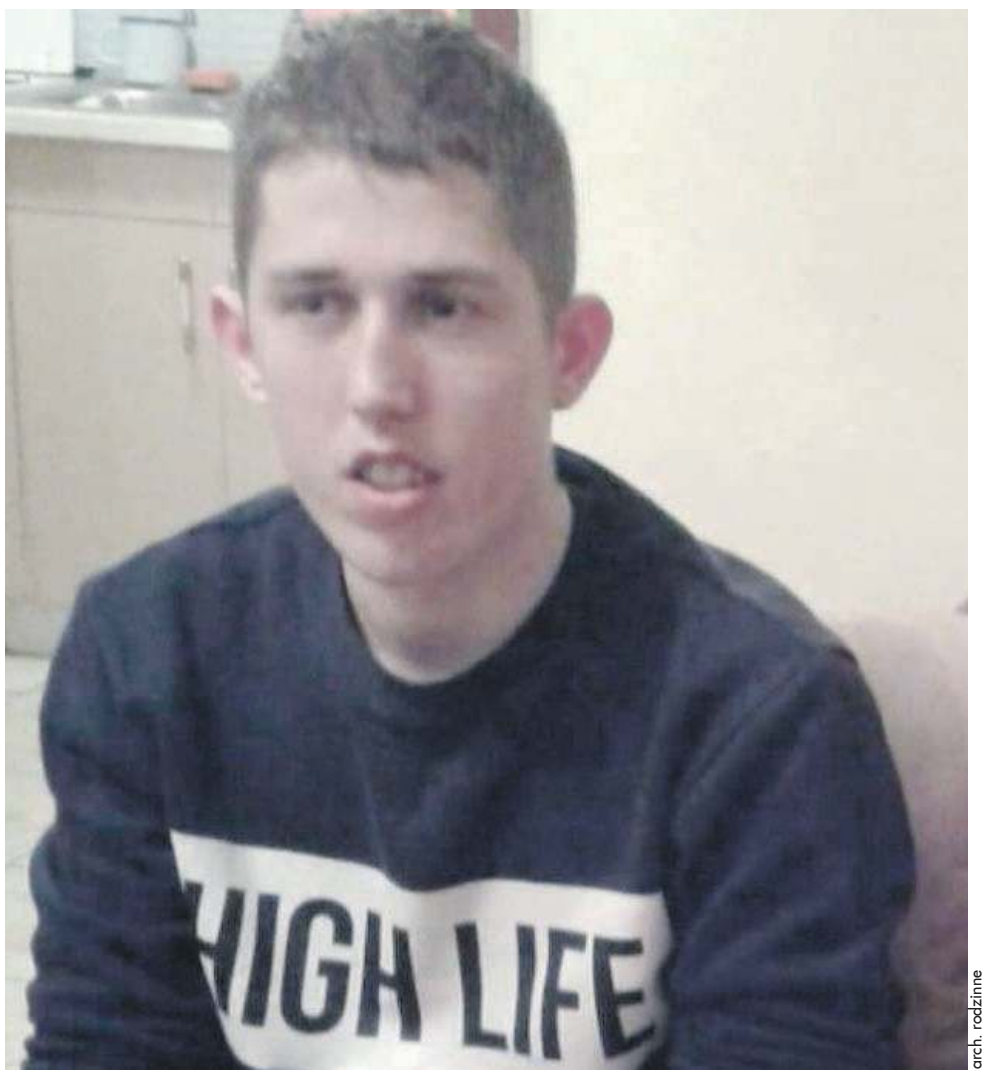

arch. rodzinne

Artur Kuczera wciąż się nie odnalazł. Kiedy uciekł ze szpitala miał brodę

Gdzie jest ARTUR?

- Bardzo Was proszę o pomoc wiem, że czytacie codziennie takie prośby, ale wierzę, że się uda. To mój kuzyn, potrzebuje pomocy oraz lekarstw - pisze Małgorzata. - Uciekł ze szpitala, jest bez dokumentów, bez pieniędzy i odpowiednich ubrań

Artur ma 25 lat, jest mieszkańcem Siedlec. 18 sierpnia o godzinie 19:00 uciekł z Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego. Ma 175 cm wzrostu, jest drobnej budowy ciała, ma bujne włosy, brodę. Ubrany był w białą koszulę, krótkie, niebieskie spodenki z białymi lampasami, miał klapki.

- Jest chory na schizofrenię paranoidalną, nie ma przy sobie lekarstw - dodaje Marta. - Nie ma dowodu osobistego oraz pieniędzy.

Po tym, jak opuścił szpital, widziany był we Wrocławiu przy ul. Wybrzeże Jana Conrada-Korzeniowskiego. Mógł kierować się w stronę Oławy lub Siedlec.

20 sierpnia na profilu www.facebook.com/WiadomosciOlawskie umieściliśmy post z prośbą o pomoc w poszukiwaniach Artura. Informacja dotarła do ponad 70 000 użytkowników Facebooka! Niestety, do 27 sierpnia nie odezwał się nikt, kto widział poszukiwanego.

*

Jeśli wiesz, gdzie jest Artur, koniecznie zadzwoń pod 112!

(AH)

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83

Strzelają do chmur, a rolnicy protestują!

POWIAT

Burzliwa dyskusja

Działko przeciwgradowe, które zamontowano na terenie szklarni w Siechnicach, już wywołało protesty okolicznych mieszkańców, którzy skarżą się na duży hałas. Do niezadowolonych dołączyli rolnicy z powiatu oławskiego, którzy uważają, że przez stosowanie urządzenia panuje ciągła susza

Agnieszka Herba

26 sierpnia do Oławy dotarła burza, ale opady były niewielkie. Rolnicy zauważyli, że dzieje się tak od paru miesięcy. Twierdzą, że to wina działka z Siechnic i domagają się badań

Od maja opadów w powiecie oławskim było jak na lekarstwo. Rolnicy twierdzą, że większe chmury, które zbliżały się w stronę Oławy, były natychmiast przeganianie. 21 sierpnia na sesji Rady Powiatu poruszono ten temat. Rolnicy wystosowali petycję do RP, w której prosili o podjęcie uchwały, pozwalającej skierować petycję do premiera Matusza Morawieckiego. Rolnicy domagają się, aby zlecił on właściwemu instytutowi rządowemu wykonanie badań pokazujących wpływ dział przeciwgradowych na wielkość opadów na ternie gminy Oława i miasta. Radni przyjęli taką uchwałę.

W imieniu rolników głos zabrał Józef Hołyński: - Poprosiła mnie o to grupa rolników z powiatu oławskiego, to ponad 40 osób, które prowadzą gospodarstwa rolne, łącznie o powierzchni kilku tysięcy hektarów. Działając w imieniu rolników gminy Oława i miasta Oława występuję do Rady Powiatu o podjęcie petycji w formie uchwały skierowanej do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawickiego, dotyczącej dział antygradowych stosowanych na terytorium Polski. W niedalekiej odległości na północny-zachód od Oławy, w miejscowości Siechnice, tamtejsze przedsiębiorstwo produkcji ogrodniczej używa działa antygradowego do ochrony swoich szklarni przed ewentualnym gradobiciem. Urządzenie to za pomocą mieszanki gazów wybuchowych - acetylen, tlen, azot - wysyła w kierunku chmur falę uderzeniową, która z prędkością dźwięku wbija się w warstwę chmur. W efekcie wywołanych zjawisk fizycznych, ewentualny grad zamieniany jest w lekki opad deszczu lub śniegu nad ochranianym obiektem. Co istotne, przedsiębiorstwo - według naszych obserwacji - strzela do większości zbliżających się chmur. Z prowadzonych przez nas obserwacji wynika jednoznacznie, że działo rozbija chmury, powodując brak opadów lub znikome opady deszczu w naszym rejonie w miesiącach od maja do sierpnia (od maja stosowano działo). W sytuacji kiedy Europę i Polskę nawiedza susza, liczy się każda kropla deszczu, która spadnie na naszą uprawę. Wielokrotnie obserwujemy idące w naszą stronę chmury, które mijając Siechnice zostają rozproszone, a duże opady deszczu kończą się na granicy Wrocławia. Pragniemy zaznaczyć, że główny ciąg opadów dla naszego rejonu przychodzi z kierunku północno-zachodniego, oczywiście porównujemy informacje o wielkości opadów deszczu danego dnia i każdorazowo jest ona najniższa na obserwowanej przez nas linii Gać-Oława-Zakrzów. Praktycznie w każdym rejonie kraju, gdzie używane jest takie działko, występują protesty mieszkańców i rolników - protestują także mieszkańcy Siechnic, Oleśnicy, województwa zachodniopomorskiego, a wraz z nimi samorządowcy. Niepojętym jest dla nas fakt dopuszczenia do stosowania dział w sytuacji, gdy - według naszej wiedzy - uprawnione do wydawania decyzji urzędy nie posiadają badań dotyczących wpływu ich stosowania na skalę opadów w okolicy. Niezrozumiałe jest w naszej ocenie zezwolenie na ingerencję w atmosferę i wprowadzanie w niej zmian przez nieograniczoną ilość podmiotów w branży sadowniczej, ogrodniczej i przemysłowej. Obecna technologia daje szereg innych możliwości ochrony przed gradobiciem bez ingerencji w środowisko naturalne, np. stosowanie siatek antygradowych czy wzmocnionego szkła. Nie jest wykluczone, że działo przeciwgradowe to jeden z istotnych powodów braku opadów w jednym miejscu i gwałtownych podtopień w innym. W końcu w przyrodzie nic nie ginie. Problem zmniejszonych opadów deszczu w naszej okolicy dotyka najbardziej nas rolników, powodując spadek plonów i straty. To również poważny problem dla posiadaczy przydomowych ogródków, działkowców, których w mieście jest bardzo dużo. Wysychają trawniki, klomby i drzewa. Nie zgadzamy się na to, aby jeden podmiot, dbając o własny interes, narażał na straty okolicznych mieszkańców. Niestety, wiem, że decyzje zapadają wyżej, nasz problem staje się dzisiaj problemem ogólnopolskim, o czym informują media. Zgoda na ingerencję w atmosferę i jej skutek winna być poprzedzona stosownymi badaniami, a takowych zgodnie z naszą wiedzą w kraju nie ma. Oczekujemy, że premier Rzeczpospolitej Polskiej pan Mateusz Morawiecki zleci podległemu właściwemu inspektorowi rządowemu opracowanie analizy wpływu dział gradowych na wielkość opadów deszczu w miesiącach maj-sierpień w naszym rejonie. Wynik tych badań nie tylko uciąłby spekulacje na ten temat, ale byłby podstawą do wydania decyzji dotyczącej stosowania dział antygradowych w kraju.

Protesty rozpoczęli w maju mieszkańcy Siechnic, mieli dość uciążliwego hałasu. Takie działo wydaje dźwięk o częstotliwości do 130 decybeli (to porównywalne z hałasem, jaki powoduje silnik odrzutowy). O interwencję poprosili burmistrza. Ten podjął temat. - 26 maja zwróciłem się pisemnie do prezesa Zarządu PPO „Siechnice" z pytaniem, jakie urządzenie przeciwgradowe (technologia, zasięg działania) używane jest w tej firmie - mówi Milan Ušák, burmistrz Siechnic. - Poprosiłem też o ustosunkowanie się do problemu hałasu emitowanego w godzinach wieczornych i nocnych. Na początku czerwca zwróciłem się do Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu z prośbą o pomoc w dostępie do wyników badań oraz źródeł rzetelnej informacji w sprawie wpływu dział przeciwgradowych na środowisko.

Uniwersytet Przyrodniczy jeszcze nie odpowiedział na pytania Ušáka, jest za to reakcja Przedsiębiorstwa Produkcji Ogrodniczej w Siechnicach. Poinformowano, że urządzenie zostało kupione od hiszpańskiej firmy z 30-letnim doświadczeniem i zainstalowane w listopadzie 2018 roku. Decyzję o zakupie działka podjęto po tym, jak w sierpniu 2018 roku burze z gradem uszkodziły szklarnie, powodując straty na blisko 100 tys. złotych. - Na terenie zakładu pracuje około 600 osób - tłumaczy Irenuesz Kucharski, dyrektor administracyjny RPO Siechnice. - Żaden z pracowników wtedy nie ucierpiał, jednak nie można tego wykluczyć w przyszłości przy braku zastosowania działa przeciwgradowego. Od kilku lat w całej Polsce obserwowane są znaczące zmiany klimatu, charakteryzujące się gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi. Celem zainstalowania urządzenia było nie tylko uniknięcie strat w uprawie, w tym uszkodzeń kosztownych obiektów, ale zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom zakładu jak i najbliższej okolicy.

Jak działa to urządzenie? Kucharski wyjaśnia, że jest skalibrowane z radarem pogodowym zainstalowanym na budynku zakładu. Kiedy zbliżają się chmury gradowe, komputer radaru przesyła te informacje do działa, które uruchamia się automatycznie na około pół godziny przed dotarciem burzy nad Siechnice. - Jest to związane z koniecznym czasem na utworzenie obszaru fal rozbijających gradziny. Działo obejmuje promieniem obszar około 1 km, czyli około 80 ha. Co 7 sekund emituje jonizujące fale uderzeniowe, które kierowane są w wyższe warstwy atmosfery do wysokości 15 000 m, gdzie przy temperaturze -50 stopni Celsjusza tworzy się grad. Spadając gradziny przelatują przez obszar zakłóceń wywołany przez fale uderzeniowe, powodując zmianę skupienia z lodu do stanu ciekłego. Ostatecznie grad spada w postaci deszczu lub deszczu ze śniegiem.

Burmistrz Siechnic zlecił prawnikom i urzędnikom z Wydziału Środowiska, Zieleni i Gospodarki Wodnej UM analizę przepisów pod względem zapisów określających możliwe miejsca, sposoby i zasady użytkowania dział przeciwgradowych. Szybko się okazało, że takich przepisów... nie ma. - W polskim prawie brak jest uregulowania kwestii związanych z dopuszczalną lokalizacją, sposobami i zasadami użytkowania tych urządzeń - mówi Milan Ušák - Ustawodawca nie przyznał wójtom i burmistrzom żadnych kompetencji administracyjnych w zakresie kontroli i ewentualnie nadzoru tego typu urządzeń.

Na tym burmistrz Siechnic nie zakończył działań. Spotkał się z Rafałem Zarzyckim, prezesem PPO „Siechnice". Zobaczył urządzenie, porozmawiał o problemie i poprosił o przeprowadzenie podobnego spotkania z udziałem radnych, przedstawicieli

>>

eprasa.pl 263ff97a83

>>

sołectw i osiedli. Zarzycki zgodził się. Firma poinformowała też, że już jakiś czas temu podjęła działania, aby zmniejszyć hałas i dodatkowo wytłumiła działo. - Zakład pozostaje w ciągłym kontakcie z przedstawicielami producenta, który złożył zapewnienia w zakresie rozwoju oraz modernizacji systemu tłumiącego - mówi Ireneusz Kucharski. - Spółka podjęła rozmowy z firmami oraz ekspertami w zakresie przeprowadzenia badań emisji hałasu do środowiska, modelowania hałasu na terenie zakładu oraz technik ograniczających jego emisję z urządzenia.

A co z wpływem na ilość opadów? Temat poruszony przez rolników z naszego powiatu to żadna nowość, już od kilku lat w mediach pojawiają się informacje o podobnych protestach. Działko stało się powodem konfliktu mieszkańców gminy Oleśnica z sadownikiem, który od 2012 roku ma je w gospodarstwie w Jenkowicach. Na sprzęt wydał 40 tys. euro, a część kosztów pokryło dofinansowanie z Unii. Mężczyzna twierdzi, że działko uchroniło go przed ogromnymi stratami - a dzięki temu w 2015 roku został uznany za najlepszego sadownika w Polsce. Do urzędu gminy trafiały petycje, w których ludzie domagali się zaprzestania używania działa, twierdząc, że hamuje opady. Sadownik wciąż tłumaczył, że urządzenie wpływa tylko na grad, który zamienia w drobny deszcz i absolutnie nie powoduje suszy. - Nigdy bym nie kupił tego urządzenia, gdyby jego celem miało być pozbawianie kogokolwiek deszczu. Przecież moim drzewom on też jest potrzebny. I zapewniam, że one jego brak też w tym roku odczuwają - mówił portalowi olesnica.naszemiasto.pl.

Sprawa miała swój finał w sądzie, bo jeden z rolników pozwał sadownika i zarzucił mu, że przez niego ma mniejsze zbiory. Przeciwko sadownikowi zeznawali też inni rolnicy, sąd w Oleśnicy na pewien czas zakazał stosowania działa, ale mężczyzna złożył apelację i sąd we Wrocławiu uchylił wyrok, uznając że nie ma żadnych dowodów na to, aby działo wpływało na ilość opadów.

Dowodów nie ma, ponieważ w Polsce nie przeprowadzono takich badań. Czy zleci je premier po tym, jak przeczyta petycję naszych rolników? Zobaczymy. Teraz o zdanie zapytaliśmy pracowników Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Chcieliśmy wiedzieć, czy rolnicy mają rację, twierdząc, że urządzenie może wpływać na ilość opadów w powiecie oławskim.

- Poruszona w artykule sprawa rzeczywiście jest interesująca, wymaga jednak zbadania oraz pogłębionej analizy, gdyż jakkolwiek działanie tego typu urządzeń nie zostało w 100% potwierdzone naukowo - informują pracownicy biura prasowego IMGW. - W celu określenia wpływu rozpylania substancji z działka antygradowego w rejonie Oławy na wysokość opadów, należałoby przeprowadzić szczegółowe badania, jednak zadania realizowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej - Państwowy Instytut Badawczy nie obejmują tego zagadnienia.

Meteorolodzy dodają też, że w tym roku susza ma charakter globalny. - Anomalnie niskie sumy opadów notowane były i są w całej Europie, co potwierdzają m.in. materiały publikowane przez Światową Organizację Meteorologiczną - mówi Grzegorz Walijewski. - W Polsce niedostatek opadów i niedobór wody obecny jest w przeważającej części kraju. Rejon Oławy należy do jednego z najbardziej suchych w kraju. Wprawdzie zanotowane tam sumy opadów wiosną były w granicach normy, jednakże w czerwcu i lipcu osiągnęły jedynie 30-50% średnich sum miesięcznych. Skutkiem tego jest zjawisko niżówki, notowane codziennie od wielu dni na kilkunastu stacjach wodowskazowych w województwie dolnośląskim. Jest ono spowodowane także stosunkowo lekką zimą, brakiem retencji wody w śniegu i brakiem opadów. W powiązaniu z anomalnie wysoką temperaturą powietrza, tj. o około 1,5°C wyższą niż średnia wieloletnia lipca, dochodzi do wzmożonej intensywności parowania, co z kolei generuje niskie wartości wskaźnika wilgotności gleby. Przyczyną niższych sum opadów oraz wysokich wartości temperatury powietrza są bieżące warunki synoptyczne, w tym cyrkulacja atmosferyczna.

O protestach rolników pisaliśmy też na portalu Gazeta.olawa.pl. Temat wywołał burzliwą dyskusję. Oto kilka wybranych komentarzy:

*

Działko uruchamia się tylko w momencie, kiedy w chmurach tworzą się cząsteczki gradu. Skoro ostatnio dużo było chmur gradowych, to ciągle się uruchamiało. Regularnie są skanowane chmury. Cieszmy się, że grad nie zniszczył nam aut i domów. Skoro powoduje brak opadów, to skąd ulewa, która trwała nieustannie 20-21.08, aż SOR zalało?

PATRYCJA

@

Bo chmury nie nadeszły od strony Siechnic. U mnie na wiosce bardzo dobrze było słychać i widać działanie tego działka. Nadchodziły chmury na pewną burzę i deszcz, a w efekcie spadało parę kropel, a czasem maksymalnie 3l/mkw.

MATEUSZ

@

Wygląda na to, że rolnicy z naszego powiatu za słabo się modlą o deszcz. Nie wiem, czy w obecnej sytuacji pisanie do pana premiera to dobry pomysł.

WOJCIECH

@

Nie znam się na tym, ale coś w tym jest. Nieraz, kiedy idą wielkie ulewy, do Oławy prawie nic nie dochodzi.

SEBASTIAN

@

Jak żyję 29 lat tu, to przeważnie Oławę omijały nawałnice. Nie wiem, od kiedy jest armatka, ale na pewno nie od 29 lat. Żyjemy w jednym z najcieplejszych rejonów Polski, na susze narzekają w całym kraju, ale to siechnicka armatka jest wszystkiemu winna.

TOMASZ

@

Oława leży między dwoma rzekami, dlatego też nas omijają chmury.

MAGDALENA

@

Niech piszą, niech piszą, jak im grad zniszczy uprawy, dachy domów i samochody, to będą inaczej płakać. Działka są używane sporadycznie, a susza jest wszędzie.

EDYTA

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Będą obradować

OŁAWA
Zaproszenie

Po miesiącu wakacyjnej przerwy miejscy radni wracają do pracy

Najbliższa sesja Rady Miejskiej rozpocznie się 29 sierpnia o godz. 10.00 w Sali Rajców, na pierwszym pietrze oławskiego ratusza. Jednym z punktów proponowanego porządku obrad będzie podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na czynności podejmowane przez przewodniczącego RM Krzysztofa Mazurka.

Skargę w maju tego roku złożyli radni klubów opozycji („Koalicja" i „Obywatelska") do Komisji Skarg i Wniosków działającej przy RM. Zgodnie z przepisami komisja miała miesiąc na rozpatrzenie ich skargi, ale - jak tłumaczył wtedy nadzorujący sprawę wiceprzewodniczący RM Jerzy Hadryś - z przyczyn od niego niezależnych nie dało się rozpatrzyć sprawy w terminie. Na jego prośbę decyzją większości radnych termin rozpatrzenia skargi przeniesiono więc na sierpień. O tym, co zdecydowała komisja, oraz jaka będzie decyzja radnych w tej sprawie, dowiemy się na najbliższych obradach.

Rajcy będą też głosować m.in. w sprawie przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego na osiedlu Nowy Otok. Podejmą też uchwałę w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Wysłuchają informacji o działalności burmistrza, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Wydziału Profilaktyki i Uzależnień Urzędu Miejskiego.

(WK)

Basen znowu otwarty

JELCZ-LASKOWICE

Kierownik Pływalni Miejskiej Waldemar Chmielewski informuje o ponownym otwarciu basenu po letniej przerwie konserwacyjnej. Obiekt czynny jest od 26.08.2019, w pn., śr. i pt. w godz. 8.00 - 22.00, we wt. i czw. w godz. 6.00 - 22.00, w sob. w godz. 10.00 - 22.00, a w niedz. 10.00 - 21.00.

Bilet normalny kosztuje 12 zł, a do godz. 16.00 - 9 zł. Bilet ulgowy 10 zł, a do godz. 16.00 - 7 zł. Bilet dla dzieci do lat 7 kosztuje 3 zł. Więcej informacji na stronie https://basen.jelcz-laskowice.net

(UMIG)

Jak zaparkować w Domaniowie?

W najbliższy weekend wielkie święto w Domaniowie - gminno-powiatowe Święto Plonów. Warto wiedzieć, gdzie w sobotę i niedzielę zorganizowano parkingi.

(CK)

W Oławie będzie nowa karetka

OŁAWA
Zdrowie

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak poinformował, że dzięki wsparciu Ministerstwa Zdrowia zostanie zakupionych 16 nowych karetek

Jedna z nich trafi do stacji w Oławie - Oddział Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu. Na projekt przeznaczono 6,5 mln złotych. Dotacja na jeden ambulans wyniesie 400 tys. zł. Na razie nie ma podanej daty, kiedy nowa karetka będzie już mogła służyć mieszkańcom powiatu.

(GK)

eprasa.pl 263ff97a83

- Jelcz to już 68 lat zakładów - mówi Józef Adamowicz. - Tu musi być ciągłość ponadczasowa, ponadpartyjna, ponadpolityczna. Bo to ma przetrwać

Jelcze MUSZĄ BYĆ w Jelczu

JELCZ-LASKOWICE
Historia

Józef Adamowicz wiele razy podkreślał, że są w Polsce kluby sympatyków jelcza, nawet jest osobna strona internetowa naszego słynnego „ogórka", tylko nic z tego nie ma u nas. - Najwyższa pora to zmienić - mówi. - Robimy pierwszy krok. I zaprasza w najbliższą niedzielę na lokalne otwarcie klubu „JELCZ-e"

Gdzie? Do hali E przy ul.Techników. Tam stoi już parę autobusów, wyprodukowanych tu przed laty. - Autobusy wróciły do miejsca, skąd wyjechały - mówi Józef Adamowicz, szef stowarzyszenia „Wsparcie Techniczne Ratownictwa". - W większości to jest ich ratowanie przed złomowanie, bo one praktycznie wychodzą już z użycia, ale akurat te, które już mamy, przyjechały do nas na własnych kołach. Teraz dzieje się to, co deklarowałem już dawno. Jak tylko kupiliśmy tę halę, mówiliśmy z pasjonatami Jelcza, że warto byłyby, aby coś takiego powstało, bo przecież gdzie jelcze mają być, jak nie w Jelczu. A jeszcze w tej samej hali, gdzie powstawały... To jest ewenement co najmniej na skalę polską, jeżeli nie europejską.

Adamowicz unika słowa muzeum, bo jego pomysł na przetrwanie marki jest inny. W ramach stowarzyszenia tworzy się klub „JELCZ-e", gdzie będą mogli spotykać się pasjonaci marki, miłośnicy starych pojazdów. Samochody mają być magnesem, pretekstem, czymś w rodzaju zaplecza technicznego, gdzie można będzie wejść, wszystkiego dotknąć, porozmawiać ze znawcami tematu. Z czasem możliwe będą inne formy, np. prywatna impreza, choćby urodziny w starym autobusie. - Chodzi o to, aby te pojazdy żyły - mówi Adamowicz. - Aby to nie było na zasadzie, że przychodzę, nie mogę niczego ruszać, więc tylko patrzę i szybko wychodzę.

W najbliższą niedzielę stowarzyszenie zaprasza na coś w rodzaju lokalnego otwarcia, które ma być elementem promocji Zlotu Jelcza, zaplanowanego na październik (data imprezy jeszcze nie jest ustalona). Auta kupił Adamowicz, ale ich właścicielem docelowo ma być stowarzyszenie.

Dziś w hali E stoi 11 pojazdów marki Jelcz. Gdy kupiono licencję od Berlieta, w Jelczu podjęto decyzję o budowie nowej hali, którą Berliet wyposażył w ciąg technologiczny do produkcji nowoczesnych autobusów. W praktyce więc każdy z autobusów stowarzyszenia wywodzi się z Berlieta. To są tylko kolejne modernizacje pojazdów.

Najstarszy z autobusów miejskich, a jest wśród nich także przegubowiec, pochodzi z 1987 roku. Są też autobusy międzymiastowe, turystyczne. Najstarszy z nich, model PR 110, jest z roku 1989. Są też inne, będące rozwinięciem tej konstrukcji, jak ciekawy wysokopokładowy autobus turystyczny bazujący na PR 120 z 1998 roku, czyli tak zwana „Ewa" (niektórzy mówią, że to na cześć żony Sobiesława Zasady).

- Przypuszczamy, że to jest pierwszy seryjnie wyprodukowany egzemplarz tego modelu, czyli taki z numerem jeden, dający początek całej serii wysokopokładowych autobusów - mówi jeden z członków stowarzyszenia. - To auto przyjechało do nas dopiero parę dni temu, więc ustalanie wszystkich szczegółów na jego temat jeszcze trwa.

Skąd są te autobusy? Z całej Polski. Jelczański gimbus przyjechał z Gdańska. Autobusy często trafiły do nas niemal wprost z trasy, od przewoźników wycofujących stary tabor. Na przykład model M 11 przyjechał z Sochaczewa, gdzie jeszcze w tym roku obsługiwał lokalną linię. Jelcz120 M trafił do nas z Opola, podobnie jak M 121, zaś niebieski przegubowiec z MPK Kraków. Turystyczne przyjechały z okolic Przysuchy, z Głubczyc (to ten z silnikiem firmy MAN), a słynna „Ewa" z PKS w Międzyrzecu Podlaskim.

Oprócz autobusów w hali E stoją też trzy samochody ciężarowe. Strażacki, wywrotka i ciągnik siodłowy. Wóz strażacki, który kupiono z Białołęki pod Warszawą, jest najstarszy, z 1972 roku. To jednak nie koniec. Kupiono kolejne dwa autobusy - już są w drodze. I też będą należały do stowarzyszenia. Tutaj Adamowicz jest konsekwentny: - Niestety, u nas jest karuzela, gdy zmienia się władza, gdy przychodzą nowi, często nie ma ciągłości działań. Z reguły wszystko, co stworzyli ich poprzednicy, jest rozwalane, tymczasem historia zakładów Jelcz to już 68 lat zakładów. Tu musi być ciągłość, ponadczasowa, ponadpartyjna, ponadpolityczna. Bo to ma przetrwać. Dlatego od początku mówię o formie stowarzyszenia. Tych autobusów jeszcze nikomu nie pokazywałem, gazeta jest pierwsza. Ale innych zapraszam w najbliższą niedzielę 1 września do hali E, gdzie w godzinach od 15 do 18 można będzie obejrzeć te pojazdy, ale i inne, od zaprzyjaźnionych właścicieli. Przy okazji mam też apel do wszystkich, którzy interesują się motoryzacją. Jeżeli mają cokolwiek związanego z Jelczem, począwszy od plakietki, a skończywszy na informacji, gdzie jeszcze coś tam w ogródkach stoi, prosimy, aby nam to przekazać. Można po prostu przyjść w niedzielę. Można też przez stronę „Zlot i piknik Jelcza" na Facebooku. Interesuje nas wszystko. Przepustka, fragment auta, jakieś części, dokumenty - coś, co za chwilę może wylądować w śmietniku, a tutaj jest jego miejsce. Chcemy stworzyć coś w rodzaju archiwum, gdzie to wszystko byłoby dostępne.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Kilkanaście jelczy już stoi w hali E

Falujący optymizm

ebykowski@gazeta.olawa.pl
Edward Bykowski

Mocnym akordem kończyła się druga dekada sierpnia i zaczynała trzecia. Pod wieczór zaczął padać deszcz i 21 sierpnia lać prawie nie przestawał. To był Światowy Dzień Optymizmu, który tą ulewą ożywił nadzieje i marzenia, że to koniec wielkiej suszy. Tym bardziej, że ponawiano ostrzeżenia, przed deszczami i burzami, z gradem i trąbami. Wprawdzie zieleń wyraźnie odżyła, ale tylko w tym jednym dniu trwał w naszym powiecie ten optymizm. Gasł wskutek braku deszczu, wróżonego na następny dzień, a także z powodu takich wiadomości, które znalazły się w wydaniu „Powiatowej" z 22 sierpnia.

Już sam wielki tytuł na czołowej stronie „Zadyma na stadionie", wzbudzał negatywne emocje, przeciwieństwo optymizmu. Wielka fotografia z płonącymi transparentami i grupą triumfujących sprawców - to tylko fragment wydarzeń. Relacja na trzeciej stronie dopełniła wieści, jak potraktowali pseudokibice powrót Moto-Jelcza do wyższej klasy i jego pierwszy występ na oławskim stadionie. Awantury, wulgarne wrzaski, bijatyka z kibolami drużyny ze Świdnicy. Nastąpiło czasowe przerwanie meczu, interweniowały policyjne oddziały z Oławy i Wrocławia.

Ze zgrozą patrzyli na to oławscy widzowie, a starsi wspominali dawne dzieje. Na mecze ligowe Moto-Jelcza przychodziły wtedy tłumy, całymi rodzinami, to były sportowe święta. Inauguracyjne święto w wyższej klasie bezlitośnie potraktowały grupy bezmyślnych kiboli. Od ich wulgaryzmów puchły uszy. Czy się opamiętają, przestaną szkodzić klubowi i normalnym widzom? Trudno być optymistą. Klub zapłaci karę, może być decyzja o czasowym zamknięciu boiska albo nakaz rozgrywania ligowych spotkań bez udziału publiczności.

Optymizmu nie podtrzymały również inne publikacje w GP-WO. „Woda i ścieki będą droższe", a po sąsiedzku - „Kolejna podwyżka za śmieci", czyli odpady komunalne. To głównie zasługa „kiboli śmieciowych", którzy od sześciu lat nie mogą się nauczyć segregowania odpadków. Miejskie monitory są bezradne, podobnie jak wszelkie służby ładu i porządku.

29 sierpnia przypada Dzień Strażnika Gminnego i Miejskiego. Mają oni szanse na awanse i wyróżnienia, w uznaniu sukcesów w trosce o porządek, m.in. przy wyrzucaniu odpadów. Jeśli nie teraz takie wyróżnienie, to może za rok? A woda i ścieki drożeją, bo wzrosła cena energii elektrycznej, którą zużywa sieć wodociągów i kanalizacji.

To kilka niemiłych informacji, wraz z prognozami bezdeszczowej pogody, wróżonej do końca sierpnia. Nastrój słodzą uroczystości dożynkowe w różnych miejscowościach na ziemi oławskiej. Finałem będzie gminno-powiatowe Święto Plonów w Domaniowie. A już 2 września, po słonecznych wakacjach, pójdzie młodzież do szkoły, pełna wrażeń oraz optymizmu. Niech się spełnia, bez względu na pogodę.

PRENUMERATA

Wersja elektroniczna Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie dostępna na

eprasa.pl wydania

powiatowa

Szczury, prusaki i mieszkanie po zmarłym. TAK WYGLĄDA ŻYCIE W „PIĄTCE”?

JELCZ-LASKOWICE

Interwencja

Mieszkańcy bloku komunalnego przy ul. Techników 5 czują się jak gorszy sort i przekonują, że żyją w budynku zapomnianym, razem ze szczurami i innymi pasożytami. Po awanturze sytuacja się jednak zmienia

Problemy „piątki” na osiedlu Fabrycznym nie rozpoczęły się wczoraj. W 2013 roku wykonano termomodernizację budynku. Prace się zakończyły, spadł deszcz i dach zaczął przeciekać. W mieszkaniach królowała wilgoć, a ludzie bali się o bezpieczeństwo, bo wciąż czekali na wymianę instalacji elektrycznej, która ucierpiała wcześniej przy pożarze. Na naszych łamach skarżyli się wtedy, że gmina nie dotrzymała obietnicy wymiany okien. Przekonywali też, że za każdym razem, gdy próbują coś załatwić, są odprawiani z kwitkiem. Czy przez lata się coś zmieniło?

Szczury

Robert nie chce podawać nazwiska. Gdy rozmawialiśmy, zgodził się na zdjęcie, ale po kilku dniach poprosił, by zamazać mu twarz. Nie chce narażać swoich dzieci na żarty rówieśników. Jemu samemu do śmiechu nie jest.

Przy Techników 5 mieszka od pięciu lat. - Nie było tu nic - opowiada, pokazując swoje mieszkanie. - Korzystaliśmy ze wspólnej ubikacji i prysznica na korytarzu. Postanowiłem więc, że łazienkę zrobię sam. Gdy tylko zarządca (w tym przypadku Zakład Gospodarki Mieszkaniowej - przyp.red.) zobaczył, że mam własną łazienkę, od razu podniósł mi czynsz. Zrobili nam kanalizację, z której teraz wyłażą szczury i karaluchy. Nie tylko u mnie. Chodziliśmy do ZGM, zgłaszaliśmy sprawę. Niektórzy słyszeli, że mają siedzieć cicho, bo nie płacą za mieszkanie. Ja wiem, że są tutaj takie osoby, które faktycznie mają zaległości. Ale czy to oznacza, że mają żyć ze szczurami?

Według Roberta firma deratyzacyjna przyjechała po trzech dniach od jego interwencji w ZGM. Sprawą zajęła się jednak nieskutecznie, bo szczury po dwóch tygodniach wróciły. Zdaniem mieszkańców taka doraźna pomoc nie ma sensu. Deratyzacja powinna zostać przeprowadzona w każdym mieszkaniu, a nie tylko w tych, których lokatorzy o to zabiegają. Robert postanowił, że nie będzie czekał. Zamówił i sam opłacił usługę. Teraz wnioskuje o zwrot kosztów, bo - jak twierdzi - to w gestii zarządcy jest zapewnienie mieszkańcom godnych warunków życia. Zwłaszcza tym, którzy opłacają czynsz. Problem szczurów, przynajmniej u niego, jak na razie zniknął.

Zmarły

2 lipca 2018 roku w jednym z mieszkań przy Techników 5 zmarła kobieta. Położyła się spać i już się nie obudziła. Rankiem ratownicy medyczni reanimowali ją przez półtorej godziny. Nieskutecznie. Jej synowie zostali więc z tatą.

6 lutego 2019 roku nie było ich w domu. Jeden wyjechał na zimowisko, drugi pojechał odwiedzić starszą siostrę. Rodzina zaczęła się niepokoić, gdy ojciec od dłuższego czasu nie odbierał telefonów. Od nikogo. Po powrocie okazało się, że nie żyje. Leżał na podłodze po tym, jak prawdopodobnie potknął się o odstającą część dywanu. Wszystko wskazuje na to, że leżał tam kilka dni.

- W mieszkaniu na dole zmarł facet - opowiada Robert. - Leżał nieżywy, chodziły po nim robale. Mieszkanie do dziś nie zostało zdezynfekowane. Tam są pluskwy, karaluchy, szczury. Zameldowany tam jest jego syn, ale nikt mu nie chce pomóc. On nie ma pieniędzy, żeby samemu zapłacić za dezynfekcję. To młody chłopak, który w rok stracił dwoje rodziców. Jest załamany. Dzieci biegają po korytarzu, tam strasznie śmierdzi. Nie ma wątpliwości, że jad trupi się rozprzestrzenia. Ludzie byli u pani Barbary Kowalenko (była radna, obecnie pełniąca obowiązki prezesa ZGM - przyp. red.), ale twierdziła, że o konieczności dezynfekcji nic nie wiedziała. A poza tym my jesteśmy patologią, pijakami, więc możemy tak żyć.

Wiele problemów

Zażenowany sytuacją jest również Wojciech. - Czujniki dymu są poniszczone, szyby na korytarzu powybijane - opowiada. - Pół roku stoi mieszkanie po zmarłym i nikt z tym nic nie robi. Formalnie mieszka tam chłopak, a w praktyce on się tam boi wejść. Wszystko jest przesiąknięte tym smrodem. Firma, która wykonywała odszczurzanie, powiedziała wprost, że tam potrzeba kapitalnego remontu. Niestety, wszyscy mają ten blok w głębokim poważaniu.

Mieszkańcy pokazują mi dokument wystawiony przez firmę Radpol, przy okazji deratyzacji mieszkania Roberta. Opinia dotyczy mieszkania po zmarłym mężczyźnie: - Stwierdzamy, że bytują tam szczury. Koniecznie należy wykonać dezynfekcję po zmarłej osobie. Są tam również duże ilości prusaków.

- No i jak to skomentować? - pyta retorycznie Wojciech. - Chcecie więcej historii? Dziewczyna z siódemką dzieci dostała mieszkanie, w którym żyje na przedłużaczach, bo tak jest wykonana elektryka. Po pożarze, który miał tutaj miejsce kilka lat temu, wyprosiliśmy u burmistrza monitoring. Jeśli ktoś twierdzi, że sami ten budynek niszczymy, może to łatwo sprawdzić. I ukarać winnych. To jest nie do pomyślenia, żeby w XXI wieku były wspólne ubikacje i natryski. A czynsz płacimy po 580-680 złotych. Za co? Gdzie jest jakieś utrzymanie tego budynku? Już jeden blok kiedyś wyburzyli, bo sobie nie radzili z robactwem i szczurami. Ciekawe, czy będą mieli 60 mieszkań, żeby nas wszystkich wysiedlić, jeśli będzie trzeba zrobić tak samo?

Reakcja

Mieszkańcy „piątki” poinformowali ZGM, że zgłosili sprawę do gazety. Po kilku dniach wykonano deratyzację, a syn zmarłego otrzymał inne mieszkanie. O komentarz poprosiliśmy pełniącą obowiązki prezesa Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Barbarę Kowalenko: - Dezynfekcja była przeprowadzona trzykrotnie. Pierwszy raz w lipcu, ale to nie pomogło i ludzie znów zgłaszali, że są szczury. Powtórzyliśmy to dwukrotnie i problem został rozwiązany. Jeśli chodzi o mieszkanie po zmarłym, to niektórzy ubzdurali sobie, że on tam leżał trzy tygodnie. To nieprawda. Został tam pełnoletni syn i nie mieliśmy wcześniej żadnych zgłoszeń, że dezynfekcja jest konieczna. Takowe pojawiły się dopiero w ostatnim czasie. Chłopak dostał inne mieszkanie, a z tego po ojcu wszystko zostało wyrzucone, łącznie z oknami. Przejęła je gmina, planujemy tam zrobić kapitalny remont i dopiero wtedy ktoś będzie mógł się wprowadzić.

Kowalenko podkreśla, że deratyzację może robić tylko w częściach wspólnych budynku. Sama do mieszkań bez zgody nie wejdzie. Dzięki pomocy zaangażowanych w sprawę udało się przekonać większość ludzi, by wpuścili specjalistów, którzy przeprowadzili odszczurzanie. Pełniąca obowiązki prezesa ZGM przekonuje, że kamery oraz czujniki działają, o czym mają świadczyć protokoły z ostatnich kontroli. Odrzuca też oskarżenia, by miała nazywać ludzi „patologią”: - W życiu tak o nikim nie powiedziałam. Wiem, kto państwu zgłosił tę sprawę i chciałam powiedzieć, że ci ludzie przyszli do mnie i przepraszali, że zrobili taką awanturę. Stwierdzili, że nerwy w tym wszystkim nie były potrzebne. Mam trudną pracę, ale ona polega na tym, by ludziom pomagać. I ja im pomagam. Jeśli twierdzą, że jestem tak zła, to niech sobie przypomną, ile dla nich zrobiłam. Chcę też powiedzieć, że gmina włożyła w „piątkę” mnóstwo pieniędzy. Niestety, dużo rzeczy zostało zdewastowane. Nie mogę odpowiadać za to, że mieszkają tam różni ludzie. Staram się jednak interweniować za każdym razem, gdy jest to konieczne.

Robert potwierdził, że w ostatnich dniach sytuacja się poprawiła. Szczurów i prusaków obecnie nie ma, a mieszkanie po zmarłym w końcu zostało zdezynfekowane.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

W łazience pana Roberta przeprowadzono odszczurzanie

Nie każdy ma w mieszkaniu komfort własnej łazienki. Niektóre natryski wspólne w „piątce” wyglądają właśnie tak

„Ach... ta miłość”

OŁAWA

Przyjdź i posłuchaj!

- Zapraszam 1 września na godzinę 19.00 do pizzerii „Piec” na Młyńskiej - na koncert „Ach... ta miłość” - mówi Izabela Smoleń

Wystąpią uczennice szkoły śpiewu pani Izabeli - Urszula Nowak i Renata Listwan oraz gość specjalny - Dariusz Czarny. To muzyk, gitarzysta, wokalista i kompozytor. W latach 2006-2012 był członkiem zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”, a od 2012 roku występuje w formacji pod nazwą „U Studni”.

(CK)

eprasa.pl 263ff97a83

Rocznica ślubu jak z bajki

OŁAWA
Wydarzenie

Trzysta lat temu w Oławie odbyła się niezwykła uroczystość - „królewski" ślub, który był w niesmak kilku możnym ówczesnego świata

Obraz A. Masucci - źródło: Wikimedia Commons

Ślub Klementyny Sobieskiej i Jakuba Stuarta był wielkim wydarzeniem w ówczesnej Europie

archiwum prywatne

Irena hr. Komorowska - jej imię przybrała Szkoła Specjalna w Oławie

3 września 1719 roku młodzi stanęli na ślubnym kobiercu. Byli to Jakub Franciszek Edward Stuart i Maria Klementyna Sobieska. On to potomek roszczących sobie prawo do korony brytyjskiej i szkockiej dynastii Stuartów, ona to wnuczka jednego z najznakomitszych władców w historii Polski Jana III Sobieskiego. Zaślubiny odbyły się we Włoszech, w miejscowości Montefiascone nad jeziorem Bolsena (w iście bajkowej scenerii). Ponieważ oboje pochodzili z królewskich rodów, ślub odbił się szerokim echem w Europie. Jednak sami małżonkowie byli władcami bez królestwa, młody mąż ścigany przez króla brytyjskiego, zaś Maria Klementyna bez szans na powrót do Polski, po nieudanych staraniach jej ojca Jakuba o koronę polską. Po pokonaniu wielu przeszkód, zawirowań, m.in. odbiciu przyszłej małżonki z zamku Ambras pod Innsbruckiem, udało się doprowadzić do ślubu. Cóż ta cała historia ma wspólnego z Oławą? Maria Klementyna urodziła się na zamku w Oławie, stąd też wyruszyła w podróż do przyszłego męża, w wielkiej tajemnicy, aby zaślubić swojego ukochanego. Tak mocny związek z miastem powoduje, że uroczystości związane z tą okrągłą rocznicą będą miały wyjątkowy charakter.

Upamiętnienie rozpocznie msza święta 27 września w kościele pw. NMP Matki Pocieszenia. Tam też odbędzie się poświęcenie sztandaru Szkoły Specjalnej w Oławie. Później w szkole odbędą się uroczystości związane z nadaniem placówce imienia hrabiny Ireny Komorowskiej. Częścią tego wydarzenia będzie wystawa poświęcona patronowi szkoły. Po południu w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca 300-lecie ślubu Klementyny Sobieskiej i Jakuba III Stuarta. Następnie z wykładami wystąpią dr hab. Aleksandra Skrzypietz - wybitna znawczyni rodu Sobieskich, hrabia Piotr Piniński - prezes Fundacji Lanckorońskich, potomek Sobieskich i Stuartów oraz Arkadiusz Muła - dyrektor Muzeum Regionalnego w Jaworze. Zamknie tą część występ sopranistki Idy Tamary Zagórskiej. Ostatnim akordem będzie bankiet na cześć gości, który odbędzie się w hotelu „Probus" przy ulicy Młyńskiej.

Wcześniej, bo już 10 września, oławska młodzież jedzie do Wilanowa, aby tam odbyć praktyki z zakresu staropolskiej sztuki kulinarnej. Efekty nabytych umiejętności będziemy mogli smakować właśnie podczas bankietu 27 września.

Patronat nad uroczystościami objęli m.in. wiceminister kultury Magdalena Gawin oraz metropolita wrocławski arcybiskup Józef Kupny.

GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

W rocznicę „Solidarności"

OŁAWA
W sanktuarium

Działacze oławskiego Oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność" z przewodniczącym Januszem Głodałą na czele zapraszają członków i sympatyków związku oraz wszystkich mieszkańców powiatu oławskiego na uroczystą mszę świętą

Krzysztof Trybulski

Janusz Głodała zaprasza mieszkańców do udziału w uroczystych obchodach 39. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność"

Nabożeństwo w intencji zmarłych i żyjących członków „Solidarności", z okazji 39. rocznicy powstania pierwszego niezależnego związku zawodowego w komunistycznej Polsce, będzie odprawione w oławskim sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w sobotę 31 sierpnia. Po mszy, która rozpocznie się o godz. 18.00, delegacje związkowe oraz przedstawiciele władz samorządowych i ugrupowań politycznych złożą kwiaty pod Pomnikiem Męczenników na placu świętego Maksymiliana Marii Kolbego.

(KAT)

Uczcij 80. rocznicę!

POWIAT
Apel

Starosta oławski Zdzisław Brezdeń zaprasza mieszkańców powiatu oławskiego w niedzielę 1 września o godzinie 4.45 (!) na ulicę Spacerową w Oławie, pod Pomnik Niepodległej do uczczenia 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej

- Zachęcam Państwa, mieszkańców powiatu oławskiego, aby w niedzielę 1 września przyjść punktualnie o godzinie 4.45 pod Pomnik 100-lecia Niepodległej, odsłonięty w ubiegłym roku w Oławie i wspólnie oddać hołd obrońcom Ojczyzny z września 1939 roku, a także uczcić pamięć wszystkich żołnierzy walczących 80 lat temu o wolność i niepodległość Polski - apeluje starosta Zdzisław Brezdeń. *- 1 września 1939 roku, godzina 4.45 - ten dzień i ta godzina dla każdego Polaka to wyjątkowy symbol. Aby zaakcentować wagę święta, wywieśmy w tym dniu flagę państwową, okazując w ten sposób przywiązanie do polskiej historii, kultury i tradycji.* Powszechnie przyjmuje się, że II wojna światowa rozpoczęła się 1 września 1939 roku, o godzinie 4.45, gdy niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein" otworzył ogień na polską placówkę - Wojskową Składnicę Tranzytową na półwyspie Westerplatte.

(KAT-WK)

Dyrekcji, koleżankom i kolegom ze szkół zawodowej i średniej oraz pieczy zastępczej - za liczny udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Piotra Patriaka

serdecznie dziękuje rodzina Mądrzyków

Wszystkim, którzy w tych bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal oraz okazali wiele serca, życzliwości i pomocy, a także uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. Adama Czerendy

serdeczne wyrazy podziękowania składają: córka i syn z rodzinami

Rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom i mieszkańcom Ścinawy serdecznie dziękujemy za liczny udział w ceremonii pogrzebowej i słowa otuchy po odejściu

śp. Piotra Patriaka

Rodzina Mądrzyków

Księdzu Tomaszowi Czabatorowi - proboszczowi parafii NMP Matki Pocieszenia w Oławie serdecznym Bóg zapłać za towarzyszenie w ostatniej drodze

śp. Piotrowi Patriakowi

oraz niezwykłe słowa krzepiącej pociechy pragnie podziękować rodzina Mądrzyków

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Bystrzycy z powodu śmierci

żony Danuty

składa wyrazy głębokiego współczucia honorowemu druhowi Zbigniewowi Jurijków

ODESZLI

OŁAWA

13 VIII	- Tomasz Łuciw	- ur. 1979
20 VIII	- Krystyna Owczarek	- ur. 1944
20 VIII	- Tadeusz Kucharczyk	- ur. 1947
22 VIII	- Zygmunt Niedbalski	- ur. 1936
22 VIII	- Maria Skotnicka	- ur. 1924
23 VIII	- Bogumiła Hanuszewicz	- ur. 1929
23 VIII	- Adam Lalka	- ur. 1934
24 VIII	- Zenon Kilan	- ur. 1947
25 VIII	- Krystyna Maciążek	- ur. 1945
25 VIII	- Danuta Jurijków	- ur. 1953
26 VIII	- Zdzisław Tomaszewski	- ur. 1949

JELCZ-LASKOWICE

23 VIII	- Jadwiga Maria Podhajecka	- ur. 1931
24 VIII	- Irena Cenkar	- ur. 1963

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 28-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43
kompleksowa organizacja pogrzebów na cm. parafialnych i komunalnych
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83

OŁAWA
Wybory

Koalicja Obywatelska ROZPOCZYNA kampanię i mówi o obwodnicy

21 sierpnia na terenach zielonych w cieniu wieżowca przy ulicy Chrobrego konferencję prasową zorganizowali kandydaci do Sejmu z list Koalicji Obywatelskiej

Spotkanie prowadził przewodniczący regionu oraz niedawno wybrany europarlamentarzysta Jarosław Duda: - Przed państwem przedstawiciele KO, najlepszej, zwycięskiej drużyny, która 13 października będzie świętowała sukces wyborczy. Drużyna mocna, różnorodna, każdy jest specjalistą w swojej dziedzinie i to gwarantuje dużą odpowiedzialność i merytoryczność w realizowaniu naszego programu wyborczego.

W spotkaniu uczestniczyli posłowie i kandydaci do Sejmu. Wśród przemawiających znaleźli się liderka listy i była marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska, poseł Aldona Młyńczak, poseł Michał Jaros, poseł Sławomir Piechota oraz samorządowcy, którzy starają się dostać do parlamentu Anna Horodyska i Łukasz Kropski. Szczególne wyróżnienie szef struktur skierował do Anny Leszczyńskiej, kandydatki z Ziemi Oławskiej i gospodyni spotkania oraz byłego posła i szefa struktur w Oławie Romana Kaczora. Podczas konferencji bardzo dużo czasu poświęcono na zobowiązania wyborcze - m.in. po raz kolejny obiecano budowę obwodnicy Oławy.

- To znakomita drużyna do parlamentu. Mamy też świetnego kandydata do senatu Bogdana Zdrojewskiego, jesteśmy zmobilizowani i przygotowani do tego, aby tę kampanię wygrać - mówiła liderka listy. - Będziemy spotykać się z państwem w małych i dużych miejscowościach regionu. Zależy nam na tym, aby z każdym z państwa porozmawiać i przedstawić nasz program.

„Jedynka" na liście KO na Dolnym Śląsku - Małgorzata Kidawa-Błońska

Anna Leszczyńska, startująca z miejsca trzynastego z list KO, podkreślała jak ważne jest, aby znowu był poseł z Ziemi Oławskiej

Padła też deklaracja w wystąpieniu posłanki Aldony Młyńczak: - Wiele spraw zostało rozwiązanych, jednak problem, który do tej pory nie został rozwiązany, to na pewno obwodnica Oławy, o którą zabiegaliśmy z panem posłem Kaczorem wielokrotnie w poprzednich kadencjach. Niestety, przez ostatnie cztery lata nie zostało to odpowiednio zorganizowane przez rząd PiS i środków na tę obwodnicę nie ma. Obiecujemy, że w następnej kadencji zrobimy wszystko, aby tę obwodnicę wybudować przy pomocy środków budżetowych. Już czas najwyższy, aby ruch drogowy i transport, który przechodzi z autostrady A4 przez Oławę, został z miasta oddalony.

W wystąpieniach podkreślano rolę samorządu i to, że koalicja chce mocno postawić na współpracę między rządem a władzami lokalnymi. Mówiono też o pomocy seniorom i osobom niepełnosprawnym.

Zapytaliśmy posła Michała Jarosa, który w ostatnim czasie wystąpił z pismami, w reakcji na prośby mieszkańców Oławy, czy udało się coś więcej zrobić z przejazdem na ulicy Wiejskiej. - Z problemem zgłosili się do mnie mieszkańcy - mówił. - Poza wysłaniem pisma, nie jestem sprawczy w tej kwestii, bo to jest kwestia Urzędu Marszałkowskiego, ale też porozumienia z ministerstwem infrastruktury, z liniami kolejowymi, ze spółką, która podlega PKP. Natomiast to jest początek. Będziemy drążyli ten temat, który wyniknął nie z moich obserwacji, tylko przyszli z nim do mnie mieszkańcy, zainterweniowałem i będę ten temat kontynuował do skutku.

Kolejnym pytaniem była kwestia szpitali powiatowych, które coraz bardziej się zadłużają, ale też tzw. „sieć szpitali", która okazuje się niewydolna.

- Szpitale powiatowe tutaj na Dolnym Śląsku i w całym kraju stoją przed ogromnymi zagrożeniami - mówił Jarosław Duda. - Tak naprawdę to już jest zapaść. PiS nie może tego pudrować kolejnymi obietnicami, bo kryzys coraz bardziej się pogłębia. Czeka się na specjalistów w sposób niewyobrażalnie długi, nie ma szybkiej diagnozy. Odpowiedź znajduje się w naszym programie, kładziemy na to bardzo duży nacisk, chcemy to zmienić i zmienimy. Ta pogłębiająca się zapaść powoduje coraz większy lęk. To jest nasz priorytet, widać to w tzw. „szóstce Schetyny".

Małgorzata Kidawa-Błońska odniosła się do pytania dotyczącego kwestii niezawarcia szerszej koalicji, jak to było w przypadku wyborów do europarlamentu: - Rzeczywiście wtedy udało się zawrzeć szeroką koalicję. Niestety, teraz nie udało się iść w takim składzie do wyborów. Nasz koalicjant, wieloletni koalicjant, czyli PSL, postanowił wystartować samodzielnie. Startujemy razem z Nowoczesną, z Inicjatywą Barbary Nowackiej, razem z samorządowcami. Ważne jest to, że do Senatu udało się uzgodnić wspólnych kandydatów i przedstawiciele opozycji demokratycznej nie będą ze sobą walczyli podczas wyborów do tej izby. Pokazuje to, że mimo różnic programowych, które rzeczywiście są, potrafiliśmy pójść razem, co zwiększa szansę na znakomity wynik. Będzie to przypomnienie tego, co było w 1989 roku. Pokażemy, że na demokracji, wolności, trójpodziale władzy wszystkim nam zależy. Opozycja do Sejmu idzie osobno, ale w przyjaźni nie walczymy ze sobą. To jest wielki sukces w polskiej polityce, że można ze sobą konkurować, a nie walczyć.

Szef oławskich struktur Roman Kaczor rekomendował Annę Leszczyńską do startu w wyborach. Będzie ona startowała z miejsca 13. Mówił też o tym jak ważne jest, aby Oława miała znowu posła, a doświadczenie i profesjonalizm kandydatki na pewno da efekty w przyszłej pracy w parlamencie.

TEKST I FOT.: GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Wyjaśnienie

W tekście „Połączył ich taniec", opisującym jubileusz Wandy i Jerzego Wodzickich nie dodałem, że małżonkowie obchodzili już 60 lecie zawarcia związku małżeńskiego. Natomiast tym razem odbierali z rąk wiceburmistrza odznaczenie za 50-lecie pożycia małżeńskiego, czyli tzw. „złote gody".

GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

DOMANIÓW
Rolnictwo a przemysł

Przemysł i inwestycje czy rolnictwo? ZADECYDUJĄ MIESZKAŃCY

Dwie firmy zainteresowane są zakupem terenów pod działalność gospodarczą. Powodzenie tych planów i inwestycji gminnych zależy jednak od prywatnych właścicieli działek

Jedna z firm prowadzi działalność związaną z budownictwem drogowym i produkcją prefabrykatów betonowych. Obecnie ma siedzibę we Wrocławiu, ale ze względu na plany rozbudowy chce przenieść swoją działalność na teren gminy Domaniów, ponieważ - jak mówi wójt Wojciech Głogulski - gmina jest dobrze skomunikowana. Ma bliskie sąsiedztwo ze zjazdem na autostradę i dobry dostęp do dróg wojewódzkich w kierunku Strzelina, Oławy i Wrocławia.

Inwestor chce kupić działkę wielkości 4 ha. Początkowo władze gminy wskazały mu cztery lokalizacje, gdzie mógłby prowadzić swoją działalność - w Danielowicach, Grodziszowicach, Skrzypniku i w Pełczycach. Już jednak wiadomo, że inwestycji w Danielowicach nie będzie. Mieszkańcy tej miejscowości nie chcą u siebie żadnego przemysłu i sprzeciwiają się takim planom. Ta lokalizacja nie będzie więc brana pod uwagę w dalszych rozmowach. Jeżeli chodzi o trzy pozostałe działki, sprawa też nie jest prosta. Wynik negocjacji zależy bowiem od prywatnych właścicieli działek, a nie od władz gminy. - Do dzisiaj nie mogę zrozumieć, jak to się stało, że inne gminy mają własne grunty, które mogą przeznaczyć pod przemysł, a gmina Domaniów takich terenów nie ma - mówi wójt Wojciech Głogulski. - Nie wiem, dlaczego tak się stało, i nie będę spekulował na ten temat, ale jest to jeden z większych problemów naszego samorządu. Ciężko jest rozmawiać z potencjalnym inwestorem, jeżeli grunty należą do osób prywatnych. Gmina pozyskuje inwestorów, ale nie dochodzi między nimi do porozumienia, bo ostateczne negocjacje dotyczące kupna i sprzedaży gruntu odbywają się między inwestorem a właścicielem gruntu.

Rolnicy z Godziszowic, Skrzypnika i Pełczyc chcą rozmawiać z przedsiębiorcą o sprzedaży gruntów. Jaki będzie efekt? Nie wiadomo.

Wójt przypomina, że gmina Domaniów jest typowo rolnicza. Nie ma żadnego przemysłu, dlatego każdy, nawet najmniejszy inwestor jest dla niej cenny - to wiąże się z wpływami do budżetu gminy. Nie tylko z tytułu podatków od zajmowanych gruntów i prowadzenia działalności gospodarczej, ale też od środków transportu. Co więcej, są to miejsca pracy dla mieszkańców. Mimo to władza nie chce robić nic bez aprobaty mieszkańców. - Z uwagi na przedmiot działalności wspomnianej firmy chcemy przeprowadzić konsultacje społeczne i poznać ich opinię w tej sprawie - mówi wójt. - Mamy już przygotowane stosowne dokumenty. Pozostaje kwestia ogłoszenia terminu, ale to będzie zależało od porozumienia z potencjalnym inwestorem.

Władzom gminy zależy na tym, by przedstawiciele firmy wzięli udział w konsultacjach, spotkali się z mieszkańcami i dokładnie poinformowali o działalności oraz o tym, co się z tym wiąże. - Nie mamy zamiaru niczego ukrywać, żeby nikt później nie miał żadnych pretensji - dodaje wójt. - Firmie też zależy na aprobacie społecznej. Nie chcą lokować działalności w miejscu, gdzie później mogą pojawić się problemy.

Głogulski potwierdza, że gmina prowadzi też negocjacje z innym dużym inwestorem zagranicznym. Obecnie nie chce nawet zdradzać, z jakiej jest branży. - Na to jest zdecydowanie za wcześnie - mówi. - Mogę jedynie powiedzieć, że chodzi o sprzedaż działki wielkości 8 ha. Cały czas jednak powtarzam, że gmina nie ma własnej ziemi i wszystko zależy od prywatnych mieszkańców. Nawet gdybyśmy chcieli kupić tereny z przeznaczeniem pod przemysł, to nie mamy na to pieniędzy. Wszystkie wolne środki, które wypracujemy, przeznaczamy na inwestycje. Kiedyś można było pozyskiwać grunty od Agencji Nieruchomości Rolnych, korzystać z możliwości pierwokupu. Teraz takich możliwości nie ma albo są bardzo ograniczone. Tymczasem dzięki naszym zabiegom zainteresowanie inwestorów naszą gminą rośnie.

To nie znaczy jednak, że władze gminy chcą przekształcić gminę rolniczą, bogatą w wysokiej klasy grunty, w gminę przemysłową, zapewnia wójt: - Problem w tym, że ilość pieniędzy wpływających do budżetu samorządu jest ograniczona, a my mamy coraz większe problemy z utrzymaniem oświaty, która pochłania coraz więcej pieniędzy. Subwencja, którą samorząd otrzymuje z budżetu państwa, jest niewystarczająca. Co miesiąc trzeba dokładać kilkadziesiąt procent, a to i tak ciągle za mało. Poza tym mamy XXI wiek, każdy mieszkaniec oczekuje inwestycji, które odpowiedzą przynajmniej na podstawowe potrzeby, a więc dróg, chodników, kanalizacji, wodociągów. Z podatku rolnego nie jesteśmy w stanie zrealizować tych wszystkich zadań. Pozyskujemy środki zewnętrzne, ale do tego potrzebny jest niemały wkład własny. Jeżeli chcemy być tylko gminą rolniczą, musimy zapomnieć o szybkim rozwoju i inwestycjach. Innych możliwości nie ma.

(WK)

eprasa.pl 263ff97a83

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Szanowni Państwo
Dyrektorzy, Nauczyciele, Pracownicy Oświaty,
Uczniowie oraz Rodzice

Z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego 2019/2020 składamy Dyrektorom, Nauczycielom i Pracownikom Oświaty najserdeczniejsze życzenia spokojnej i owocnej pracy, aby Państwa zaangażowanie i profesjonalizm w nauczaniu i wychowaniu były źródłem satysfakcji i spełnienia zawodowego.

Wszystkim uczniom, a szczególnie tym, którzy od września rozpoczynają przygodę z nauką życzymy, aby zdobyta wiedza umożliwiała osiąganie sukcesów w następnych etapach edukacji, a szkoła była dla Was tym miejscem, do którego będziecie z chęcią przychodzić.

Rodzicom i Opiekunom życzymy dużo cierpliwości i radości z sukcesów dzieci oraz wielu powodów do dumy.

Małgorzata Pasierbowicz
Zastępca Burmistrza Oławy

Tomasz Frischmann
Burmistrz Oławy

ZAPRASZAMY

na UROCZYSTE OBCHODY „DNIA KOMBATANTA"

które odbędą się 3 września 2019 r.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

9:30 Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny.

10:00 Msza Święta w Sanktuarium NMP Matki Pocieszenia

11:15 Hymn Państwowy, podniesienie Flagi Państwowej

12:00 Apel Poległych i Salwa Honorowa.

12:15 Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

12:20 Defilada wojskowa i występ Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych.

Pokaz sprzętu wojskowego od godz. 10:00 do 13:00 obok Ratusza.

Delegacje samorządów, organizacji, związków, stowarzyszeń i szkół zapraszamy na uroczystość z pocztami sztandarowymi.

Remonty w placówkach oświatowych

Kuchnia w żłobku

Sala w żłobku

SP nr 6

Kończące się wakacje były dogodnym czasem na przeprowadzenie remontów i modernizacji oraz przygotowań do nowego roku szkolnego

Dobiegają końca prace przy wymianie nawierzchni placu przed Szkołą Podstawowej nr 6. W ubiegłym roku zakończyła się termomodernizacja budynku szkoły z wykonaniem nowej elewacji, a podczas tegorocznych wakacji wyremontowano szatnie w piwnicy oraz posadzki w trzech salach lekcyjnych.

Większe prace remontowe przeprowadzono również w Żłobku Miejskim, objęły one pomieszczenia kuchenne, pomocnicze i sanitarne budynku. Ponadto pomalowano sale oraz wymieniono grzejniki, a także instalacje wodno-kanalizacyjne i elektryczne.

Prace przeprowadzone w pozostałych placówkach:

* modernizacja sanitariatów na parterze i piętrze w SP Nr 1.

* modernizacja pracowni fizycznej, remont posadzki w sześciu salach i dostosowanie trzech sal lekcyjnych na potrzeby oddziałów przedszkolnych w SP nr 3.

* renowacja parkietu drewnianego oraz modernizacja sanitariatów w SP Nr 4.

* modernizacja przyłącza wodociągowego w Miejskim Przedszkolu Nr 2.

Zeskanuj kod

Nowa aplikacja na smartfony „Kiedy wywóz" umożliwia przeglądanie harmonogramów wywozu odpadów w wybranych lokalizacjach, na bieżąco są aktualizowane listy stałych punktów selektywnej zbiórki odpadów (PSZOK). Informuje ona także o zbiórkach okazjonalnych (RTV/AGD, baterie, leki itp.). Zachęcamy do pobierania aplikacji „Kiedy wywóz" na Google Play, skanując powyższy kod QR. Więcej na temat aplikacji i korzystania z niej dowiedzieć się można na stronie www.kiedywywoz.pl.

Pomoc dla uczniów- stypendia i zasiłki szkolne

Do ubiegania się o stypendium szkolne w roku szkolnym 2019/2020 uprawnia dochód miesięczny do 528 zł netto, na członka rodziny i fakt zamieszkiwania w Oławie. Stypendium szkolne może otrzymać każdy uczeń w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie.

Zasiłek szkolny może być przyznany uczniowi znajdującemu się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego, w formie świadczenia pieniężnego na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub w formie pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym, raz lub kilka razy w roku, niezależnie od otrzymywanego stypendium szkolnego.

Wnioski wnioski o stypendia szkolne i zasiłek szkolny na rok szkolny 2019/2020, przyjmowane będą w nieprzekraczalnym terminie do 15 września 2019 r. (dotyczy uczniów szkół i wychowanków ośrodków rewalidacyjno – wychowawczych) oraz do 15 października 2019 r. w przypadku słuchaczy kolegiów pracowników służb społecznych.

Wnioski dostępne będą w szkołach, w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Oławie (pl. Zamkowy 15) oraz w sekretariacie ZOSiPOW (ul. 3 Maja 18f/u). Wnioski można również pobrać elektronicznie ze stron: www.um.olawa.pl; www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm).

Wypełnione dokumenty należy składać do dyrektora placówki, do której dziecko uczęszcza.

Uwaga!

Wnioski uczniów/wychowanków/słuchaczy zamieszkałych w Oławie, uczęszczających do szkół/ośrodków poza Oławą, należy składać w sekretariacie ZOSiPOW, ul. 3 Maja 18f/u.

Więcej informacji na temat stypendium szkolnego można uzyskać pod numerem telefonu 71 313-59- 56.

Zapraszamy na wydarzenia, które w najbliższym czasie odbędą się w naszym mieście

- **Piątek – 30 sierpnia - Festyn Rodzinny „Żegnamy Wakacje" na „Miasteczku" obok Term Jakuba, w godzinach od 14:00 do 21:00.**
- **Sobota - 31 sierpnia - IV Oławski Bieg Kolorów w Parku Miejskim przy stawach – początek o godzinie 11:00.**
- **Niedziela - 1 września - XII Bieg Koguta, start z Rynku o godzinie 11:00.**
- **Sobota - 7 września - Narodowe Czytanie – Park Miejski przy stawach w godz. 11:00 – 13:00,**
- **Sobota - 7 września - Letnie Party – impreza plenerowa na „Miasteczku" od godziny 15:00, a o godzinie 19:00 na scenie wystąpi gwiazda wieczoru - Żabson.**

Szczegóły na plakatach zamieszczonych w gazecie oraz na profilu facebookowym @MiastoOława.

eprasa.pl 263ff97a83

Dożynkowy korowód przeszedł z kościoła na boisko, gdzie odbywały się uroczystości

Starostowie dożynek Tadeusz i Dorota Windyszowie z Janikowa przekazują bochen chleba w ręce gospodarza gminy Henryka Kuriaty

Wieniec z Godzikowic najpiękniejszy!

BYSTRZYCA
Dożynki

- Z wdzięcznością przynieśliśmy dzisiaj na ten plac owoce ziemi i naszej pracy w polu, ogrodach i sadach, prosząc Pana Boga, aby je pobłogosławił i nagrodził trud rolników - mówił święcąc dożynkowe wieńce ksiądz proboszcz Tadeusz Rogacki, który chwilę wcześniej w miejscowym kościele odprawił mszę w intencji rolników

Wprawdzie tegoroczne dożynki gminy Oława formalnie odbywały się w Bystrzycy, ale ich starostami byli Dorota i Tadeusz Windyszowie z sąsiedniego Janikowa, którzy zgodnie z tradycją przekazali bochen chleba gospodarzowi gminy. Dziękując im pełniący obowiązki wójta gminy Henryk Kuriata mówił tak: - Ten bochen chleb powstał z ziarna, które wyhodowano na oławskiej ziemi, i będę się starał, aby ten chleb w gminie Oława był dzielony sprawiedliwie.

Państwo Windyszowie od zawsze żyją w Janikowie. Ich przodkowie przyjechali tu ze Wschodu, m.in. spod Tarnopola. - Dziś mąż gospodaruje z synem na około 120 hektarach - mówi pani Dorota.

- Uprawiamy przede wszystkim zboża, pszenicę, kukurydzę - dopowiada mąż. - To jest podstawa, zwierząt nie hodujemy.

Oboje potwierdzają, że tegoroczna susza spustoszyła im zbiory. - Szacuję, że zniszczyła nam ok.60% - mówi Tadeusz Windysz.

- Dzisiejsze święto to jeden z najpiękniejszy dni w roku dla każdego rolnika - mówił Henryk Kuriata. - To moment dopełnienia całorocznego trudu, to radość i odpoczynek po ciężkiej pracy, a obrzędy dożynkowe to nasza piękna tradycja, podczas której dziękujemy Bogu za plony, a rolnikom za całoroczny trud, bo to dzięki im, ich całorocznej pracy trafia na stoły w naszych domach polski dorodny chleb. Dożynki to także czas refleksji nad takimi wartościami jak solidarność, współdziałanie, wrażliwość na cudzą biedę. Tak jak dziś dzielimy się tym bochnem chleba, tak przez cały rok pamiętajmy, by dzielić się z tymi, którzy go naprawdę potrzebują.

O tegorocznej suszy, która zdziesiątkowała uprawy, mówili wszyscy goście. Pełniący obowiązki wójta zapewnił, że komisja do spraw suszy zakończyła już pracę, a protokoły przekazano odpowiednim służbom.

- Ze względu na suszę ten rok był trudny i wymagający - potwierdził wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. - Chcę jednak zapewnić, że w tym trudzie, w tym kłopocie, w jakim część rolników się znalazła, nie pozostawimy ich samych. Będziemy wam pomagać nie tylko w miarę możliwości, ale w miarę jak ta susza będzie się rozrastała, a - niestety - myślę, że tak będzie.

- Nie ma takiej drugiej działalności, której efekty tak bardzo zależałyby od sił i kaprysów natury - mówił starosta Zdzisław Brezdeń. - Bywają lata lepsze i gorsze w zbiory, ale zawsze okupione ciężką pracą. W tych złotych kłosach, widocznych w przepięknych wieńcach dożynkowych, możemy dojrzeć trud pracy rolnika, ale i przeciwności natury. Dożynki to nie tylko święto wsi. To święto nas wszystkich, bo z efektów pracy rolnika wszyscy czerpiemy.

W dorocznym konkursie na najpiękniejszy gminny wieniec dożynkowy wystartowało aż 29 sołectw. Zwyciężył wieniec z Godzikowic, drugie miejsce przypadło Psarom, a trzecie dwóm sołectwem: Chwalibożyce i Bystrzyca.

- Jest nas 805 mieszkańców, więc było komu robić ten wieniec - mówiła ucieszona sołtys Godzikowic Bożena Biela. - W grupie zaangażowanej było kilka osób, ale największe podziękowania i gratulacje należą się Krystynie Kowalskiej, która włożyła w ten wieniec całe serce. To był jej projekt, jej praca, jej pomysł. Serdecznie jej za to dziękuję. Co roku wkłada wiele pracy w nasz wieniec i zawsze ma nadzieję, że będzie jakieś miejsce. Dwa lata temu było trzecie, a teraz to upragnione pierwsze.

Nagrodą w tym konkursie jest tysiąc złotych. Jak zapewnia pani sołtys, będą wydane na cel wspólny, być może jakąś imprezę.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI

- Najtrudniejsze w robieniu wieńca zawsze jest zebranie zboża - mówi Krystyna Kowalska. - A w tym roku dojrzewało ono bardzo szybko. Na szczęście pani Krysia znalazła odpowiedni moment i zdobyła wyjątkowo piękne, złote kłosy, jakich nie było rok temu

Zwycięski wieniec z Godzikowic

Minister rolnictwa i rozwoju wsi przyznał swoje odznaczenia zasłużonym rolnikom Romanowi Ziobrowskiemu ze Ścinawy i Leonowi Haniszewskiemu z Niemila. Odznaczenia wręczał wojewoda Paweł Hreniak

Gospodarz dożynek nie tylko symbolicznie podzielił się chlebem z wszystkimi mieszkańcami gminy

Imprezę uświetniły występy wielu zespołów, m.in. z bystrzyckiego Klubu Seniora „Kalina"

eprasa.pl 263ff97a83

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY

JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

www.jelcz-laskowice.pl
um.info@jelcz-laskowice.pl
facebook.com/JLstronaoficjalna

Wspólnie uczcijmy Bohaterów

Burmistrz Bogdan Szczęśniak zaprasza mieszkańców 1 września na obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Polska była pierwszym krajem, który w imię wolności i ogólnoludzkich wartości stanął do walki ze zbrodniczym reżimem hitlerowskich Niemiec. Uczestniczy uroczystości w Jelczu-Laskowicach uczczą tych, którzy oddali życie za ojczyznę i będą modlić się o pokój na świecie. Początek o godz. 9.30 przed pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej" przy ul. Witosa. Dla upamiętnienia bohaterów wojny obronnej 1939 r. i Polaków walczących na wszystkich frontach II wojny światowej planowane jest złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem, odśpiewanie hymnu oraz wysłuchanie krótkiego wystąpienia burmistrza. W uroczystości wezmą udział delegacje miast partnerskich z Gudensbergu i Szczyrca. Następnie uczestnicy obchodów, prowadzeni przez orkiestrę dętą, przejdą do kościoła św. Stanisława na mszę św. w intencji ofiar II wojny światowej oraz pokoju na świecie. Całość zakończy się występem orkiestry dętej, która przedstawi patriotyczny repertuar.

(UMIG)

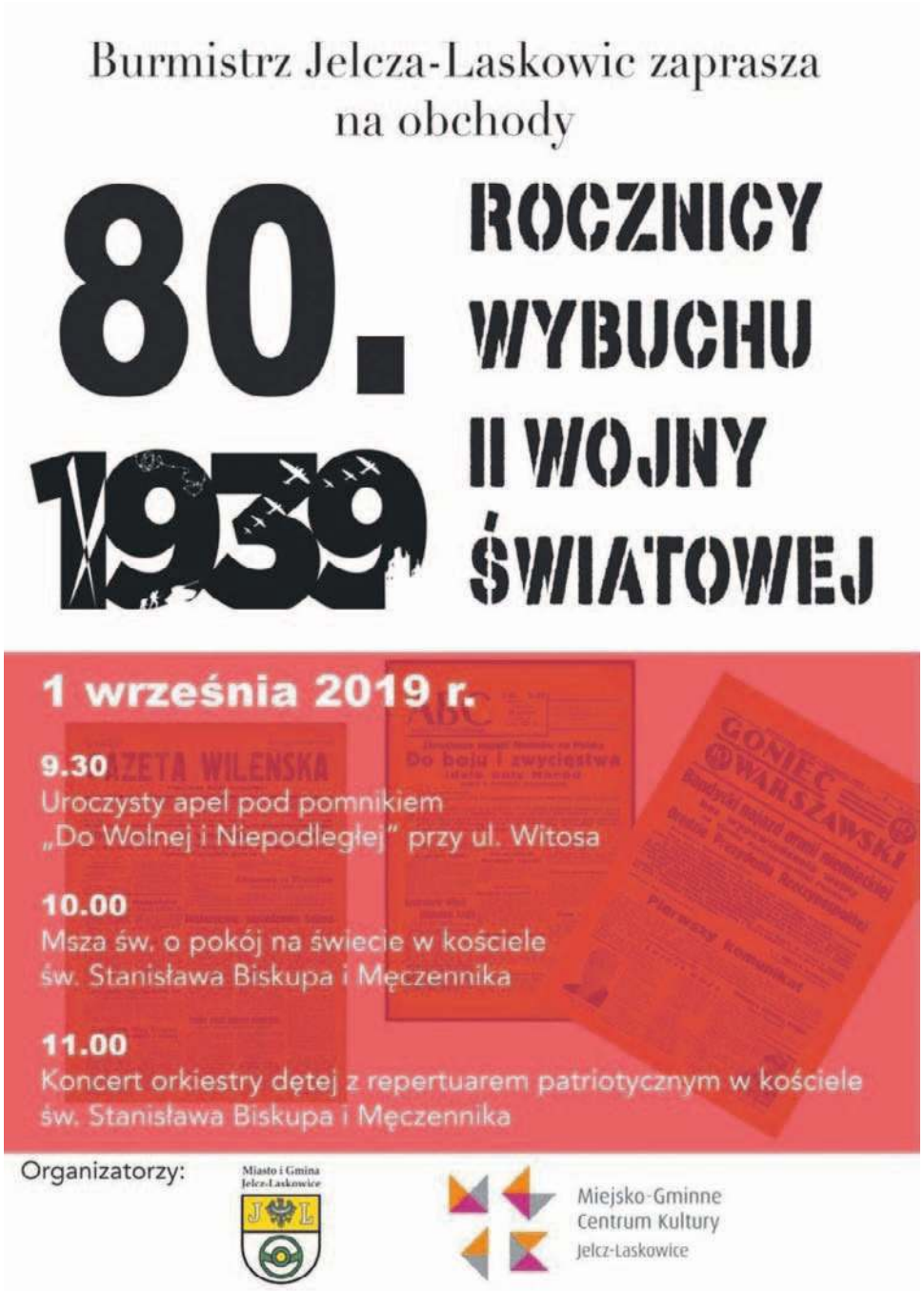

Koncepcja rozwoju komunikacji miejskiej - konsultacje społeczne

Burmistrz Jelcza-Laskowic zaprasza mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice do udziału w konsultacjach społecznych projektu „Koncepcja rozwoju komunikacji miejskiej organizowanej przez gminę Jelcz-Laskowice"

Od 1 stycznia 2020 r. planowane jest wprowadzenie istotnych zmian w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w Jelczu-Laskowicach w następujących obszarach:

- poprawa sieci komunikacyjnej - nowe kierunki kursowania linii miejskich, podmiejskich i szkolnych;
- zwiększona częstotliwość kursowania;
- dodatkowe przystanki;
- integracja biletowa z pociągami do Wrocławia i autobusami do Oławy.

Z treścią dokumentu można się zapoznać:

- w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, w pokoju nr 21, codziennie w godz. 12.00 - 15.00;
- na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice www.jelcz-laskowice.pl w aktualnościach i w zakładce samorząd/komunikacja miejska.

Opinie do projektu można składać wyłącznie na „druku do konsultacji społecznych", zamieszczonym na stronie www.jelcz-laskowice.pl, w dniach 23.08. - 06.09.2019 r.:

- drogą elektroniczną na adres: um.mieszkania@jelcz-laskowice.pl
- pocztą tradycyjną na wskazany adres korespondencyjny (Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice).

Termin złożenia uwag do projektu „Koncepcja rozwoju komunikacji miejskiej organizowanej przez gminę Jelcz-Laskowice" upływa 6 września br.

(UMIG)

Jakie plany na rozwój komunikacji miejskiej?

Przedmiotem konsultacji społecznych, ogłoszonych przez Burmistrza Jelcza-Laskowic, jest dokument pod nazwą „Koncepcja rozwoju komunikacji miejskiej, organizowanej przez gminę Jelcz-Laskowice". Jaką treść zawiera?

W dokumencie mowa jest o podziale linii komunikacji miejskiej na trzy obszary: miejski, podmiejski i szkolny. Pierwszy obejmuje miasto Jelcz-Laskowice oraz strefę przemysłową, drugi - miejscowości Nowy Dwór, Piekary, Dębina, Chwałowice, Dziuplina, Mościsko, Brzezinki i Grędzina, trzeci - wschodnią część gminy z Kopaliną, Miłocicami i Miłocicami Małymi, Biskupicami Oł., Minkowicami Oł. i Wójcicami. Linie podmiejskie będą dojeżdżać do dworca kolejowego w Jelczu-Laskowicach kursami pokrywającymi się z godzinami przyjazdu i odjazdu pociągów do i z Wrocławia. Linia podmiejska nr 4 będzie przejeżdżać przez stację kolejową w Miłoszycach.

Zakłada się, że linie miejskie będą kursowały w dni robocze z częstotliwością łączną co 30 minut, a wieczorem co 45 minut. Plany przewidują utworzenie nowych i poprawę lokalizacji przystanków. Zmiany te skrócą czas dojścia na przystanki i ograniczą łączny czas podróży pasażerów. Strefy taryfowe w gminie Jelcz-Laskowice w zasadzie pozostaną bez zmian. Planowane jest wprowadzenie wspólnych biletów z Kolejami Dolnośląskimi na przejazdy do Wrocławia oraz z PKS Oława na przejazdy do Oławy.

Zachęcamy do zapoznania się z dokumentem, który można ściągnąć ze strony www.jelcz-laskowice.pl

Przypominamy, że Urząd Miasta i Gminy przyjmuje uwagi do dokumentu wyłącznie na formularzu konsultacyjnym, który również jest dostępny na stronie www.jelcz-laskowice.pl

(UMIG)

eprasa.pl 263ff97a83

Radni ZDECYDOWALI, będą nowe połączenia

OŁAWA
Sesja

Podczas ostatniej Rady Powiatu uchwalono przywrócenie trzech połączeń autobusowych

To pokłosie tzw. ustawy autobusowej, którą przyjął Sejm 18 lipca 2019 roku. Celem jej było przywracanie likwidowanych linii autobusowych, walka z wykluczeniem komunikacyjnym. Podczas sesji 21 sierpnia radni przyjęli uchwały, dzięki którym od września PKS Oława będzie realizował trzy nowe połączenia. Wicestarosta Witold Niemirowski wyjaśnił, na jakich trasach pojawią się autobusy. Pierwsza z nich to połączenie Oława - Domaniów przez Wierzbno, autobus pojedzie przez Stanowice, Marcinkowice, Lizawice, Sobocisko, Janków, Teodorów, Wierzbno, Piskorzów, Piskorzówek, Domaniów, Kończyce, Kurzątkowice, Wyszkowice, Goszczynę, Skrzypnik i Domaniów. Druga linia będzie realizowała połączenie na trasie Oława - Marcinkowice - Godzikowice - Oława. Pojedzie przez Stanowice, Marcinkowice, Zakrzów, Siedlce, Oławę, Godzikowice, Maszków, Gać, Psary. Trzecia linia będzie realizowała połączenie Oława - Bystrzyca - Jelcz-Laskowice - Oława i pojedzie przez Stary Górnik, Janików, Bystrzycę, Wójcice, Biskupice Oławskie, Celinę, Minkowice Oławskie, Miłocice, Kopalinę, Piekary, Jelcz-Laskowice, Stary Otok. Jak mówił wicestarosta, linie, które są przywracane, nie mogły - według ustawodawcy - funkcjonować co najmniej od trzech miesięcy.

Na podstawie wyliczeń PKS deficyt na tych liniach (przy prognozowanej sprzedaży biletów) wyniesie ponad 56 tys. zł. W złożonym wniosku do urzędu wojewódzkiego powiat występuje o kwotę 33 485 zł, natomiast samorząd w budżecie do końca roku założył kolejne 30 tys. zł, co powinno pokryć wygenerowany deficyt. Linie te będą uruchomione 1 września.

Uchwały nie wywołały wśród radnych dyskusji, głosowano za ich przyjęciem jednogłośnie. Wcześniej podczas sprawozdania z działalności zarządu starosta Zdzisław Brezdeń też mówił o tej sprawie. Do tego odniosła się radna Anna Leszczyńska, która dopytywała, czy będą też przywracane połączenia realizowane na trasie Wrocław-Strzelin. Co do rozwijania połączeń na terenie powiatu oławskiego starosta nie miał wątpliwości. Powiedział, że siatka linii autobusowych będzie stopniowo poszerzana dzięki dofinansowaniu rządowemu. Natomiast jeśli chodzi o Strzelin, mówił tak: - Cały w tym ambaras, żeby dwoje chciało naraz. Rozmawiamy z gminami od miesięcy, nawet od lat i za każdym razem te nasze rozmowy kończą się tym, że gminy chciałyby, abyśmy wozili tak naprawdę bez ich zaangażowania finansowego. I tak też jest teraz. W związku z tym, że jest pewna presja na firmę PKS, żeby zachowała właściwy wynik finansowy, a nie ma wsparcia realnego ze strony samorządów sąsiedniego powiatu, nie możemy pozwolić sobie na to, żeby wozić „powietrze" w autobusach. Staramy się w sposób racjonalny ograniczać kursy tam, gdzie po prostu są one nieopłacalne. Jesteśmy cały czas otwarci na współpracę, cały czas prowadzimy rozmowy, ale musi być zaangażowanie gmin, które są zainteresowane przewozami. Jeśli tak będzie, to dla nas każda formuła jest dobra i na pewno PKS będzie otwarty na współpracę. Natomiast jeśli tylko prosi się, bo jest taka potrzeba, a ze swojej strony nic się nie daje, bądź też bardzo niewiele, to my nie jesteśmy w stanie w ten sposób funkcjonować dłużej. Jesteśmy gotowi na współpracę, ale ona musi być korzystna dla obu stron.

Autobusy oławskiego PKS od września pojadą trzema nowymi trasami

Jak donoszą media ogólnopolskie, zainteresowanie dofinansowaniem linii autobusowych w kraju jest znikome. Są samorządy, które wykorzystają tylko 1% z puli pieniędzy przeznaczonych na te działania. Kwota jednak będzie wzrastać, co może spowodować, że w roku 2020 tych połączeń będzie więcej, choć na przykład przyjęte uchwały w Oławie na razie gwarantują nowe linie do końca roku. Zweryfikujemy w przyszłym roku czy siatka połączeń zostanie jeszcze bardziej poszerzona.

TEKST I FOT.:
GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Zapisy wciąż MOŻLIWE

arch. gminy Oława
Wciąż można zapisywać dzieci do przedszkola w Gaci

GMINA OŁAWA
Edukacja

Krystyna Boruń, dyrektor Publicznego Przedszkola w Bystrzycy z oddziałami w Gaci, informuje, że ma jeszcze wolne miejsca w placówce w Gaci

Przedszkole jest czynne od 6.00 do 17.00. Ma wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, dobrze wyposażone sale w środki dydaktyczne i zabawki, plac zabaw oraz własna kuchnię, która serwuje trzy posiłki dziennie. Uczęszczać mogą dzieci 3, 4 i 5-letnie (w uzasadnionych przypadkach również dzieci 2,5-letnie).

Szczegóły pod numerami telefonów: 71-301-84-13 i 71-313-15-27.

(KT)

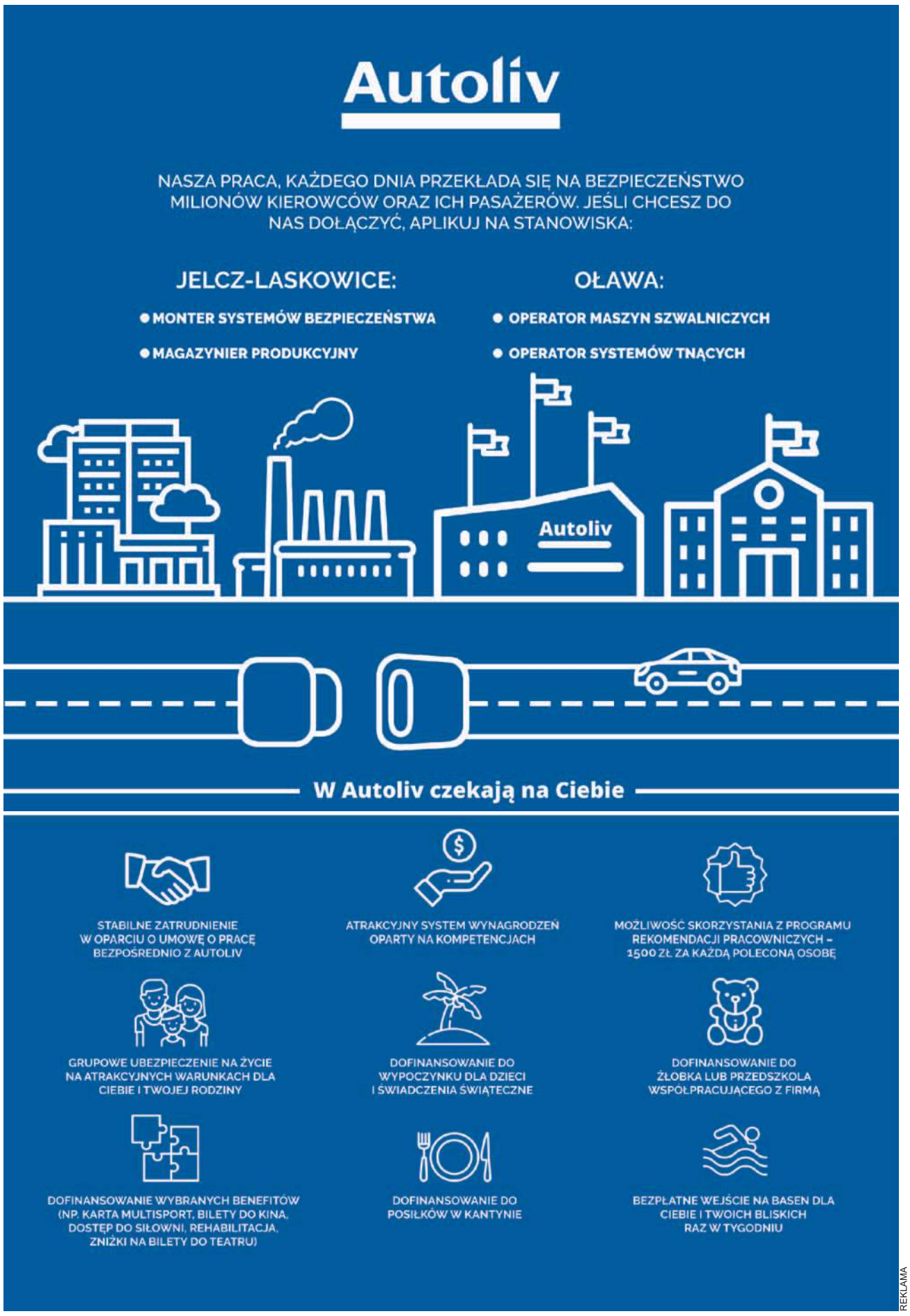

REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83

Co z tym 500+?

Kamil Tysa

Kierownik MGOPS Iwona Ekhard w trakcie sesji Rady Miejskiej wiele razy odpowiadała na pytania dotyczące 500+

JELCZ-LASKOWICE

Interwencja

Czy w gminie J-L faktycznie jest problem z wypłatami świadczeń? To jeden z tych tematów, który wraca jak bumerang

Jeszcze w poprzedniej kadencji sprawa była języczkiem uwagi ówczesnej opozycji. W grudniu 2017 roku na sesji Rady Miejskiej Krystyna Dekret pytała o opóźnienia w wypłatach zasiłków i 500+. Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Iwona Ekhard tłumaczyła, że opóźnienia wynikały z tego, że w jednym miesiącu ośrodek otrzymał dwa tysiące wniosków i na każdy musiał odpowiedzieć.

W lutym 2019 kierownik po raz kolejny musiała odpowiadać na pytania o 500+. Tym razem winą za sytuację obarczyła atak hakerski, który doprowadził do zaszyfrowania niektórych danych i ostatecznego opóźnienia pracy.

W czerwcu problem zgłaszała nam czytelnicza, a na sesji interweniował radny Michał Pakosz. Tym razem chodziło o to, że pieniądze na konto przychodzą w różnym czasie, często dopiero pod koniec danego miesiąca. Ekhard mówiła wtedy, że w każdej wydawanej decyzji jest pouczenie, że świadczenie będzie wypłacone do końca miesiąca: - Tym się proszę sugerować. Jest 25 czerwca i jutro świadczenia zostaną wypłacone. To nie jest tak, że pieniądze dostajemy na początku miesiąca i sobie je trzymamy. Dotacja wpływa pod koniec miesiąca i wtedy robimy przelewy. 500+ wspomaga rodziny, ale nie zwalnia nikogo z obowiązku utrzymania dzieci. Kiedyś nie było 500+ i trzeba było funkcjonować. Mogę się domyślać, problem polega na tym, że niektórzy z 500+ spłacają kredyty lub inne zobowiązania.

Informacja publiczna

Zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Krzysztofa Skrzydłowskiego system wciąż kuleje. 13 sierpnia złożył do kierownik MGOPS wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Zadał trzy pytania:

* W jakim terminie MGOPS J-L otrzymywał dotacje celową od wojewody od stycznia do lipca 2019 roku?

* Na jakim etapie jest rozpatrywanie wniosków na pierwsze dziecko?

* Czy na dzień dzisiejszy w MGOPS J-L pani zdaniem program „Rodzina 500+" obsługuje wystarczająca ilość osób?

Odpowiedź przyszła sześć dni później. Wynika z niej, że dotacje docierały do ośrodka 4 i 14 stycznia, 4 i 25 litego, 4 i 12 marca, 2 i 12 kwietnia, 7 i 14 maja, 4 i 12 czerwca oraz 2, 12 i 22 lipca.

- Na dzień dzisiejszy (19 sierpnia - przyp. red.) rozpatrywane są wnioski, które wpłynęły w dniach 2-7 lipca - odpisała kierownik Ekhard. - Moim zdaniem, do obsługi programu świadczenia wychowawczego jest zatrudniona wystarczająca liczba osób.

Z tą tezą nie zgadza się Skrzydłowski, który również jako ojciec jest beneficjentem programu. Podaje nam daty, w których otrzymywał przelewy. To 22 stycznia, 28 lutego, 22 marca, 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca. - W lipcu niestety jest pauza i wpłaty wciąż nie ma - dodaje.

Żadnych opóźnień?

Rozmawiamy z Iwoną Ekhard, która kategorycznie zaprzecza, by były jakiekolwiek opóźnienia. Tłumaczy nam, że należy rozróżnić dwie sprawy. Pierwsza to świadczenia 500+, które są wypłacane na podstawie starych wniosków (na drugie i każde kolejne dziecko oraz na pierwsze po spełnieniu kryterium dochodowego), a druga to wnioski o 500+ także na pierwsze dziecko już bez względu na kryterium dochodowe (po nowelizacji ustawy). Wnioski te można było składać od 1 lipca, a MGOPS ma trzy miesiące na realizację. Jeśli nie zdąży w lipcu, pieniądze wypłaca z wyrównaniem. - Rodziny mają teraz prawo do otrzymywania świadczenia bez kryterium zarobkowego - mówi. - Na zatwierdzenie decyzji mamy trzy miesiące, więc jeśli ktoś złożył wniosek 1 lipca, to my maksymalnie 1 października musimy przelać mu pieniądze. W praktyce wygląda to jednak tak, że już wypłaciliśmy 500+ z wniosków z początku lipca. Robimy to według daty, więc kto szybciej złożył ten szybciej dostanie. Natomiast nie ma takiej możliwości, żeby ktoś kto otrzymywał wsparcie według starych zasad, nie otrzymał przelewu w lipcu. To zupełnie inna transza, więc nowe regulacje nie spowalniają naszej pracy.

Ekhard powtarza, że dotacje dotacje dostaje w różnych terminach i rozporządza nimi w taki sposób, by do końca każdego miesiąca wszystkie przelewy zostały wysłane: - To nie jest tak, że płacimy tylko raz w miesiącu. Sytuacje są różne, zawsze jednak mieścimy się w terminie, który narzucił nam ustawodawca. Mam wrażenie, że ten temat wraca przez niezrozumienie. Jeśli jednak ktoś pyta i nie słucha albo nie chce przyjąć odpowiedzi, to może pytać co miesiąc, przez cały rok.

Zgodnie z planem

O 500+ zapytaliśmy jeszcze mieszkankę Jelcza-Laskowic, matkę czwórki dzieci, która otrzymywała świadczenie według starych zasad (na każde dziecko, ponieważ spełnia kryterium dochodowe). Nie zauważyła problemów z wypłatami świadczeń i potwierdziła nam, że pieniądze w lipcu zgodnie z planem dotarły na jej konto.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

AMERYKA ze Skrzypnika

POWIAT

Przekazują nasiona jak pałeczkę

Kazimierz Chabasiński z Chwalibożyc od dwóch lat uprawia pomidory z ziaren, które podarował mu kuzyn z informacją, że to jakaś amerykańska odmiana. Nie zna jej nazwy, ale są wyjątkowo smaczne, bo mięsiste i słodkie

Tak pisaliśmy przed rokiem. Tym razem do naszej redakcji zgłosił się Ryszard Manowita ze Skrzypnika. Dostał sadzonki od pana Kazimierza i postanowił wyhodować warzywa u siebie. Efekt? Znów wyrosły piękne i okazałe. Te prezentowane ważą około kilograma. Ale były też cięższe! Pan Ryszard chwali się, bo pierwszy raz udało mu się wyhodować pomidory takich rozmiarów. Smak? Nie do podrobienia!

(KT)

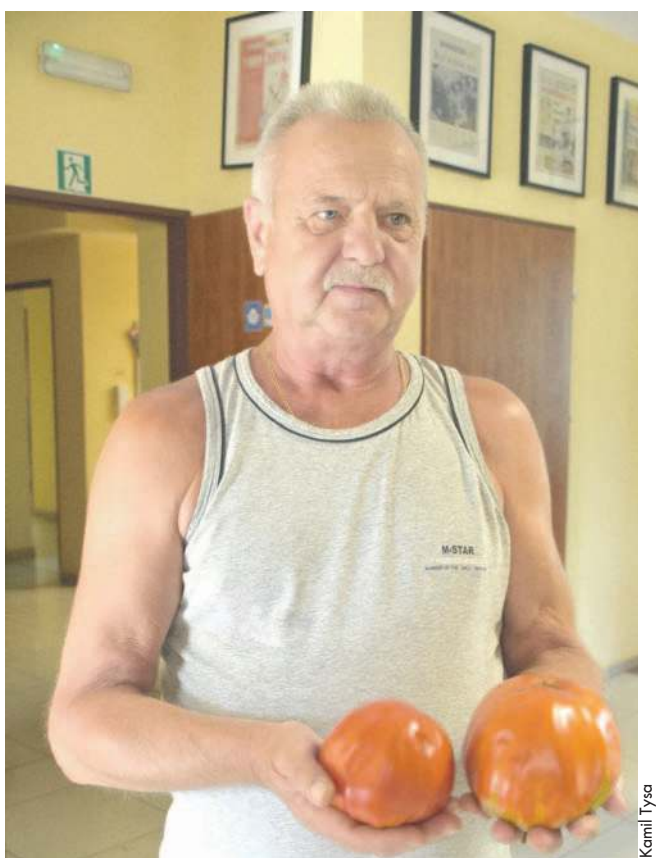

Kamil Tysa

Ryszard Manowita prezentuje pomidory wyhodowane na nasionach z Ameryki

Szkoła bez zmian, przedszkole z poślizgiem

GMINA DOMANIÓW

Oświatowe spory

Wbrew zapowiedziom władz gminy Szkoła Podstawowa w Goszczynie od 1 września nadal będzie prowadzona przez Fundację „Świat Dzieci i Dorosłych"

Na sierpniowej sesji radni gminy Domaniów drugi raz będą głosować nad zmianą uchwały, dotyczącą sieci szkół gminnych, w roku szkolnym 2019/20. Pierwszą regulację w tej sprawie podjęli w marcu ustalając, że od 1 września goszczyńska placówka będzie prowadzona przez samorząd. Podjęcie uchwały podyktowane było tym, że władze gminy wypowiedziały Fundacji „Świat Dzieci i Dorosłych", która prowadzi szkołę od sześciu lat, umowę na prowadzenie placówki. Fundacja nie zgadzając się z tą decyzją, skierowała sprawę do sądu. 19 czerwca Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uznał, że do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu, w sprawie wypowiedzianej umowy, szkołę będzie prowadzić Fundacja. Dlatego też domaniowska Rada Gminy przed rozpoczęciem roku szkolnego musi zmienić uchwałę o sieci szkół na swoim terenie.

Jak i kiedy zakończy się spór, zdecydują sądy. Pierwsza rozprawa, dotycząca kwestii prowadzenia szkoły - ma się odbyć w połowie listopada, we wrocławskim Sądzie Okręgowym.

Drugi spór sądowy rozpocznie się w październiku. Tym razem na wniosek wójta gminy Domaniów. Władze samorządu chcą, by Fundacja oddała należący do gminy budynek w Goszczynie, w którym prowadzi szkołę. Według żądania wójta powinna była to zrobić 1 lipca, ale do tej pory nie wykonała tego wezwania.

W czerwcu w budynku placówki odbyły się kontrole funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, a później urzędników z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który jak się dowiedzieliśmy poinformował też o swoich zaleceniach Państwową Inspekcję Pracy. Wyników kontroli PINB jeszcze nie mamy. Komendant KP PSP w Oławie ze skutkiem natychmiastowym zakazał prowadzenia oddziałów przedszkolnych, znajdujących się na II i III kondygnacji. Poinformował też właściciela budynku, gminę Domaniów, a także Fundację, o wielu innych nieprawidłowościach i naruszeniu przepisów, mogących mieć wpływ na zdrowie i bezpieczeństwo dzieci. Do tej pory jednak nie wykonano żadnych prac remontowych, wynikających z zaleceń pokontrolnych PSP.

Jak powiedział nam Mirosław Krynicki - szef Fundacji „Świat Dzieci i Dorosłych", od 1 września szkoła będzie funkcjonować tak jak dotychczas, z wyjątkiem przedszkola, które - jak twierdzi prezes - zacznie działać trochę później. Fundacja jest obecnie na etapie kompletowania dokumentacji i przygotowuje się do uruchomienia przedszkola dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat, na parterze budynku.

Do sprawy wrócimy!

(WK)

eprasa.pl 263ff97a83

arch. Czytelnika

TAKIE ZBIORY U NAS

POWIAT

Grzegorz wybrał się z synem na grzyby. To efekt

- Chciałbym się pochwalić dzisiejszymi zbiorami w naszym powiecie, wysyłałem już kiedyś zdjęcia z grzybkami, ale w tym roku mam dzielnego pomocnika 3,5-letniego Igorka Wilmana - mówi Grzegorz.

(AH)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2018.2204 j.t. ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie **został wywieszony na okres od 21.08.2019 r. do 11.09.2019 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 118/0050/2019 z dnia 21 sierpnia 2019 r.

Z upoważnienia Burmistrza Miasta Oława
- ***Małgorzata Pasierbowicz*** zastępca Burmistrza

OGŁOSZENIE PŁATNE

Piknik przy MIODZIE

GMINA OŁAWA

Rodzinna rekreacja

Gry, zabawy konkursy z nagrodami oraz degustacja miodów, warsztaty i spora dawka wiedzy - to tylko niektóre atrakcje przygotowane przez organizatorów pikniku w pszczelarskiej zagrodzie edukacyjnej na leśnej polanie w Ryczynie 8 września

- Zapraszamy dorosłych, dzieci, a w szczególności rodziny i zachęcamy do wspólnego aktywnego spędzenia czasu na łonie natury, z dala od zgiełku miasta - mówią organizatorzy. - Na pewno każdy miłośnik przyrody znajdzie tu coś dla siebie i miło spędzi z nami czas.

Piknik rozpocznie się o godz. 11.00 mszą świętą w intencji pszczelarzy i minionego sezonu pszczelarskiego.

W dalszej części programu degustacja miodów, pogawędki z pszczelarzami, kino plenerowe o życiu pszczół, a także seria warsztatów, w tym: pszczela apteczka, słodkie kosmetyki oraz miód w kuchni. Lubiący prace manualne będą mogli wypróbować swoje zdolności w pisaniu i wykonywaniu odlewów z wosku albo stworzyć arcydzieło z gipsu lub gliny. Będzie też okazja zobaczyć, jak powstaje mąka i skosztować wykonanych z niej podpłomyków.

Organizatorzy, czyli ryczyńscy pszczelarze, Spiżarnia Miodowa, Dom Pomocy Społecznej w Oławie oraz gmina Oława i Nadleśnictwo Oława - przygotowali też wiele atrakcji dla dzieci, w tym gry i zabawy z nagrodami. Można też będzie upiec sobie kiełbaskę, skosztować grochówki, domowych wypieków i innych smakołyków.

Spotkanie uatrakcyjnią lokalni rękodzielnicy ze swoimi wyrobami.

Ryczyńska polana, na której odbędzie się piknik, znajduje się na terenie Rezerwatu Przyrody Grody Ryczyńskie. Dojazd rowerem z Oławy - przez ul. Bażantową wzdłuż czerwonego szlaku rowerowego w kierunku Lipek, lub z Bystrzycy - droga obok siedziby Nadleśnictwa Oława przez las w kierunku Lipek.

(WK)

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
REKLAMA

KURS ZAWÓD
- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy
www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SKLEPU!
SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI
OŁAWA
ul. Kutrowskiego 1a
niedaleko Apteki ANNA
Tel. 71 303 27 81, 694 794 296, 515 963 818
REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83

80 LAT TEMU WYBUCHŁA II WOJNA ŚWIATOWA

Karaś nad Oławą

Wielu historyków pytanych o pierwszy nalot bombowy na nazistowskie Niemcy bez wahania wymienia Oławę, znając nazwę naszego miasta i samo wydarzenie

Walcząc samotnie często byliśmy w stanie odpowiedzieć na ciosy przeciwników w sposób silny i nowoczesny. Niestety, wtedy nie wysłaliśmy naszych bombowców nad Berlin czy nad inne duże niemieckie albo sowieckie miasto. Takie były rozkazy, a właśnie taka odpowiedź na agresję byłaby dzisiaj wielkim symbolem, powodem do dumy. Walczyliśmy mimo wszystko, a nasi lotnicy wykonali dwa samotne, skrajnie niebezpieczne loty na Karasiach i bombardowali wroga w jego kraju. Pierwszy lot wykonano właśnie do Oławy (Ohlau). Ranga tego wydarzenia jest absolutnie wyjątkowa. Po latach ta historia wciąż nie jest napisana i zbadana do końca. Wciąż budzi emocje, a opisy często są sprzeczne i pisane „na nowo". Materialnym symbolem wrześniowych zmagań pozostaje PZL P 23 B Karaś, piękny samolot użyty w walce z poświęceniem - aż do tragicznego końca.

Załogi Karasi z każdym dniem wojny miały coraz większą świadomość przewagi przeciwnika, a pomimo to do końca wszyscy wypełniali swój obowiązek. Relacje z września są dramatyczne, trudne i wciąż wywołują emocje, szczególnie wspomnienia mechaników, którym tuż przed startem pilot oddaje rzeczy osobiste, portfel, obrączkę i prosi, żeby odesłać je najbliższym, po czym rusza do walki. Tak było - załogi Karasi złożyły największą ofiarę. Są symbolem i jeżeli jakikolwiek oręż zasługuje na swój pomnik, to powinien on przypaść załogom i właśnie Karasiowi.

W czasie wojny w 1939 roku Karasie wykonały 446 lotów zrzucając 84 tony bomb. Lotnictwo polskie użyło łącznie 140 Karasi, straciliśmy 120, czyli 86% stanu wyjściowego. Niewiele Karasi udało się ewakuować do Rumunii. To był najwyższy wskaźnik strat wśród wszystkich typów samolotów bojowych naszego lotnictwa.

Plut. pilot Wacław Buczyłko (25 III 1912 - 15 IX 1980)

fot. P.Łuciw

Grób Wacława Buczyłki, Zakopane

Model Karasia w Muzeum Lotnictwa P

2 września nalot na Oławę

Z chwilą rozpoczęcia wojny polskie eskadry rozlokowano na wielu lotniskach polowych. 1 (21) Eskadra Bombowa znalazła się na lotnisku Wsola, 10 km na północ od Radomia, to właśnie stąd startowano do lotu nad Oławę. Wspomina strzelec samolotowy kpr. Teofil Gara:

Mechanik rozgrzewał silnik samolotu. Sprawdziłem, czy pod kadłubem wisi pełny ładunek bomb. Byliśmy opóźnieni około 30 minut. Ruszyliśmy szybko na start. Chorągiewka dyżurnego poszła w górę. Pilot włączył pełne obroty, nabierał wysokości. Lecieliśmy na wysokości 1100 metrów w kierunku Radomska i Częstochowy. Przed osiągnięciem celu przywitały nas łuny pożarów i salwy polskiej artylerii przeciwlotniczej. Dymki z działek otaczały samolot. Pilot obniżył lot do 900 metrów. Lecieliśmy dalej. W polu widzenia zauważyłem stanowiska artylerii wroga. Niemieccy artylerzyści popisywali się, strzelając bez przerwy po przekątnej. Pociski ich były jednak niecelne. Zeszliśmy do lotu koszącego 100-200 metrów. Niemcy strzelali dalej. Pilot wywijał piruety utrudniając trafienia. Po około 20 minutach zrezygnowaliśmy z dalszych bezowocnych harców, gdyż dymy i mgła osłabiały widoczność. Z ostatniego skrętu wyszliśmy na zachód. Nabraliśmy wysokości. W kabinie samolotu czuć było spaliny, benzynę i dymy pożarów unoszące się do góry. Lecieliśmy dalej na zachód, by wydostać się z zadymionego terenu i zaczerpnąć świeżego powietrza. Niebo jaśniało. Nastawał dzień. Lot utrzymywaliśmy na niewielkiej wysokości. Lecieliśmy nad lasami, ale nic szczególnego dla naszego balastu (bomb) nie zauważyliśmy, choć znajdowaliśmy się już nad terytorium III Rzeszy. Podałem pilotowi kartkę z treścią: „Nabierz wysokości do 1300 metrów - ponieważ bomby powinniśmy im zrzucić - najlepiej na jakąś fabrykę. Automat nastawiony na pojedyncze, ale może trzeba będzie wszystkie wyrzucić razem". Powróciłem na swoje stanowisko i od tej chwili wypatrywałem na błękicie wrogich myśliwców. Nie orientowaliśmy się, gdzie jesteśmy. W dole z prawej strony zauważyłem miasto. To było Ohlau (Oława). Skoczyłem do radiostacji sprawdzić, czy telefon pokładowy działa. Chwilę później usłyszałem głos pilota Wacka Buczyłko: Stary, przypnij spadochron, bo mam cel. Byliśmy na wysokości około 1400 metrów. Pilot wykonał skręt w lewo i dal nurka ku ziemi. Maszyna leciała wprost na dymiące fabryczne kominy. Bomby nasze były celne. Po kilku minutach obiekt został poważnie uszkodzony. Wracaliśmy na lotnisko...".

3 września

To był kolejny dzień wojny i ponownie wielki wysiłek bojowy eskadr polskich Karasi. Pilot Wacław Buczyłko, tym razem z inną załogą, startuje do lotu na bombardowanie niemieckich kolumn transportowych na szosie Radomsko - Pławno. Do tego lotu przydzielono im Karasia dowódcy dywizjonu, samolot miał na stateczniku pionowym oznaczenie D 1, tzn. dowódcy II Dywizjonu Bombowego (mjr. pil. Jana Białego), być może miał na kadłubie również godło jednej z eskadr (np. lwa, ale tu brakuje zdjęć).

Załogę samolotu stanowili: plut. pil. Wacław Buczyłko, kpt. obs. Stefan Alberti (oficer taktyczny dywizjonu) i strz. pchor. Mieczysław Mazur, który poległ w czasie walki.

Niestety, w tym locie Polacy (formacja 3 Karasi) spotkali niemieckie myśliwce, (Messerschmitty 109 D), które rozbiły polską formację. Wrogie samoloty startowały z lotniska w Kamieniu Śląskim na Opolszczyźnie. Karaś pilotowany przez plutonowego Buczyłkę został zestrzelony przez dowódcę 3/ZG 2 Oblt. Josefa Kellner-Steinmetz. To było jego pierwsze zwycięstwo. Tak zapisano wspomnienia niemieckiego pilota:

Ledwie znaleźliśmy się nad frontem, gdy „Balbo VI" (kryptonim jednostki - przyp. PP) *zameldował obecność wroga po lewej. Wydałem mu rozkaz ataku i poprowadziłem eskadrę po szerokim łuku. Wówczas - a nie minęło nawet pół minuty - usłyszałem w słuchawkach: „Balbo VI - melduje zestrzelenie". Pierwsze zestrzelenie eskadry. W tym samym momencie zobaczyłem drugi brunatny bombowiec przemykający się w dole. To również Polak. Naprzód całą eskadrą. Uderzyłem na niego z góry, a moje serce pracowało tak samo szybko jak silnik. Spojrzałem na siatkę celownika. Jeszcze zbyt daleko na otwarcie ognia. Zbliżyłem się na odległość 100 metrów. Polski tylny strzelec* (M.Mazur - przyp. PP) *ostrzeliwuje się ze wszystkich sił. Serie jego pocisków układają się jednak o metr ponad moją kabina, widząc smugowe pociski przyduszam maszynę przez cały czas schodząc niżej. Zbliżam się na odległość 50 metrów, teraz na 30 metrów tuż nad jego kadłubem. Cel staje się wielki i gruby w siatce celownika. Wówczas wystrzeliwuję po dwadzieścia pocisków z każdego karabinu maszynowego i oddaje po sześć strzałów z każdego działka. Seria jest bardzo krótka. Ze zbiornika paliwa polskiej maszyny wydobywa się długi płomień. Podciągam drążek sterowy, przemykając się bardzo blisko nad Polakiem. Prawie go staranowałem. Udaje mi się jeszcze zobaczyć, jak odrzuca osłonę kabiny, jak wypadają z maszyny dwa małe białe worki, a następnie wyskakuje dwóch ludzi. Maszyna rozbija się w dole na ziemi. Eksplodują bomby znajdujące się na jej pokładzie. W mgnieniu oka pozostaje z niej tylko chmura dymu. Hallo, gratuluję, brawo! - słychać w słuchawkach. Dyscyplina radiowa poszła w kąt. Wszyscy kiwają skrzydłami. Później jednak trzeba jak najszybciej wracać do domu, mamy coraz mniej paliwa.*

Niemiec rzeczywiście odniósł zwycięstwo, ale po latach, dysponując znacznie większą liczbą relacji, a przede wszystkim wieloma zdjęciami, możemy zweryfikować przytoczony wyżej opis. Niemiecki pilot znacznie przesadził i rozbudował swoją relację pisząc o katastrofie i eksplozji bomb oraz paliwa. Trudno jednoznacznie ustalić, dlaczego większość polskich opracowań historycznych podawała, podobnie jak strona niemiecka, że po zabiciu strzelca Mieczysława Mazura, plut. Buczyłko i kpt. Alberti wyskoczyli ze spadochronami. Tak nie było. Wyskoczył jedynie dowódca załogi (Alberti), co wyjaśnia pierwszą część wspomnień Niemca - w ułamku sekundy widział postać. Polski pilot, pomimo że samolot był uszkodzony i płonął, szybko obniżył wysokość i wylądował. Wspomina plut. pilot Wacław Buczyłko:

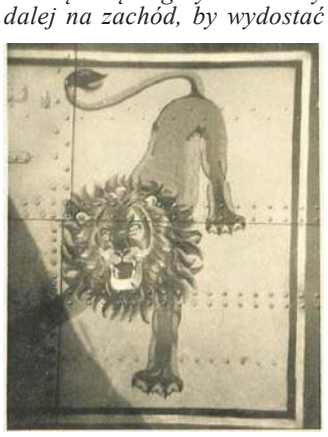

Godło 21 eskadry na Karasiu

Rozbity Karaś W.Buczyłki

Rozbity Karaś 21 Eskadry pozostawio

eprasa.pl 263ff97a83

- 2 września 1939

fot. P. Pawłowicz

Polskiego w Krakowie

Nad celem unosiły się gęste chmury. Niemiecka obrona przeciwlotnicza strzelała chaotycznie (...) tam zestrzelił nas Messerschmitt. Niemieckie pociski zapaliły prawe skrzydło. Druga seria zgruchotała tablicę przyrządów pokładowych. Mazur zabity zawisł na uchwytach karabinu maszynowego. Krzyknąłem do obserwatora Albertiego, by objął stanowisko Mazura. Ale on widocznie nie zrozumiał i wyskoczył z płonącego aparatu (...) Płonącego Karasia obstawiło sześć Messerschmittów. Nie spodziewałem się że z tej opresji wyjdę z życiem. Chciałem więc doprowadzić do zderzenia z niemieckim myśliwcem. Ci robili uniki, kolejno wychodząc na pozycje strzeleckie. Jedna z serii z działka rozbiła stery kierunkowe i głębokości. Samolot z wysokości 800 metrów zaczął spadać w dół. Nie mogłem wyskoczyć z samolotu. Ziemia zbliżała się z zawrotną szybkością. Dodałem jeszcze gazu, aby skrócić męczarnie. Wtedy nastąpiła eksplozja zbiorników z benzyną, która wyrzuciła mnie z kabiny samolotu. Nie wiem, jak to się stało, że ocaliłem życie.

Polskie Karasie atakowały w rejonie przemarszu 4 Dywizjonu Rozpoznawczego 1 Dywizji Pancernej Wehrmachtu. Samolot wylądował pomiędzy wsiami Katarzyna i Karsy. Pilot W. Buczyłko przeżył, był poparzony, ale w dobrej kondycji.

Miejscowi mieszkańcy pomogli naszemu pilotowi, który szczęśliwie uniknął niewoli. 17 września przekroczył granicę Polski. Do swojej eskadry dotarł dopiero w Rumunii. Właściciel pola, na którym leżał wrak Karasia, zakopał spadochron Buczyłki, ale wydobył go po paru miesiącach i okupacyjnym zwyczajem wykorzystał do szycia koszul.

Spory i interpretacje

O bombardowaniu Oławy pisaliśmy od początku istnienia gazety. Czy ostatnie 30 lat przyniosło znaczący przełom w badaniach, nowe fakty? Wracając nieco do poprzednich relacji dzisiaj informujemy o nowych ustaleniach oraz opracowaniach związanych z naszą bardzo ważną historią.

Poprzednie opisy i losy pilota Wacława Buczyłki wywołały debatę i polemikę historyków lotnictwa - te opinie nie dotyczyły Oławy, raczej losów załogi po 2 września. To również ważne, pomimo że skupiamy się głównie na zdobyciu dowodów faktów związanych z Oławą. Pomimo internetu i łatwego dostępu do archiwów wciąż brak dokumentu, który niezbicie i jednoznacznie potwierdzi fakt bombardowania. Prowadzę poszukiwania w tej sprawie, ale chyba jestem sam - w tej sprawie brakuje np. aktywności instytucji zajmujących się prowadzeniem badań naukowych w tej dziedzinie. Pomimo wielu debat i tzw. dobrych rad, wciąż pozostajemy bez przełomu. W historycznych poszukiwaniach niezbędna jest praca wielu osób, szeroka współpraca. Starałem się sprawdzić różne źródła, z pewnością nie wszystkie. Być może poszukiwania są niepotrzebne, bo nalot był w innym miejscu? Wielu zbiorów archiwalnych brakuje lub są niedostępne. Warto wspomnieć o analizie oławskich nekrologów z września 1939 roku. Czy 2 września w Ohlau były ofiary śmiertelne? W nekrologach i kondolencjach pojawia się tylko jedno nazwisko. Gottfried Fuchs, oficer rezerwy (wachtmeister d. r.) pełniący służbę w oławskiej 8 zapasowej jednostce artylerii. Miał tego dnia, jak napisano, „wypadek śmiertelny". Informacji o jego śmierci towarzyszyły nekrologi, w tym od rodziny i kolegów z jednostki. Pogrzeb odbył się 5 września na cmentarzu w Oławie. Być może to rzeczywiście był wypadek, ale możliwy jest również inny scenariusz. W takich sprawach nie warto snuć hipotez, ale kto wie? Może ów oficer był jedną z ofiar? Bomby spadły nie na fabrykę, a na koszary przy 3 Maja? Gdyby tak było, oczywiste jest, że niemiecka cenzura nie mogła dopuścić do rozpowszechnienia informacji o polskich nalotach, a jednocześnie trudno odmówić nekrologu rodzinie poległego żołnierza. Stąd określenie tej śmierci jako nieszczęśliwego wypadku. To trzeba sprawdzić - nie udało mi się zdobyć więcej informacji o tym wydarzeniu, w księgach brak również informacji o innych zgonach. To również niczego nie przesądza, bo wiele osób, szczególnie w wojsku, pochodziło z innych miejscowości i nekrologi mogły się ukazać poza Oławą, bez wskazania miejsca śmierci. Tak więc poszukiwania trwają.

Ostatni lot

Opis nalotu, zdjęcia załogi i jej życiorysy zamieszczaliśmy już kilkakrotnie w GP (nr 35/96, 35/2010) - szczególnie ten ostatni opis nalotu wywołał reakcję środowiska historyków lotnictwa. Generalnie debata i polemika dotyczyła dwu spraw: jeden z autorów uważa, że W. Buczyłko został zestrzelony w innym samolocie niż przedstawiony w GP Karaś z oznaczeniem D1 (98-K). I kolejny wątek - inny autor twierdzi, że nasz pilot (W. Buczyłko) 3 września 1939 r. nie lądował na swoim uszkodzonym bombowcu, ale (jak podaje wielu) wyskoczył ze spadochronem. Warto się odnieść do prezentowanych opinii, niestety w wielkim skrócie. Współcześnie dzięki wielkiemu dostępowi do nowych informacji często weryfikujemy dotychczasowe oceny, ten proces trwa również za sprawą setek zdjęć z września 39, które masowo pojawiają się na znanych portalach. Czołowi polscy historycy lotnictwa (A.Glass. T.Kopański) ustalili że Karaś D5 to zestrzelony samolot W.Buczyłki. Trudno udowodnić, że było inaczej, mamy zbyt wiele relacji i zdjęć. Podobnie sprawa ostatniego lądowania. Kolejna bardzo sporna kwestia to powracające pytanie: Czy pilot Buczyłko wyskoczył ze spadochronem? Autor (wymienionego w przypisach artykułu) Ł. Łydżba uznał, że po ataku Messerschmitta na pokładzie zginął strzelec Mazur, a dowódca Alberti i pilot Buczyłko wyskoczyli. Ta wersja jest zgodna z relacją niemieckiego pilota, ale całe założenie jest sprzeczne z innymi opisami i przede wszystkim licznymi zdjęciami zestrzelonego Karasia. Wspomniany autor uznał, że Karaś wylądował sam, bez pilota i powoli spłonął na ziemi. To bardzo trudna do obrony koncepcja, przede wszystkim sprzeczna z relacjami i możliwościami lotu nawet nieuszkodzonego samolotu. Zresztą znając właściwości lotne trudnego w pilotażu Karasia taka hipoteza graniczy z cudem. Autor podaje, że lotnicy i samolot znaleźli się praktycznie na jednym polu. Trudno w to uwierzyć. Zdaniem wielu, Buczyłko wylądował na płonącej maszynie, wydostał się samodzielnie, być może był wybuch już na ziemi. Resztę widzimy na zdjęciach - samolot jest w dobrym stanie, nie uderzył z impetem w ziemię, nawet nie złamał podwozia. Lądując był cały, powoli dopalił się na ziemi, nikt go nie gasił. Jak widać, mimo że od tych wydarzeń minęło już 80 lat, wciąż dyskutujemy i wciąż szukamy prawdy.

1939 - dwa naloty na III Rzeszę

2 września 1939 roku bombardowano nie tylko Ohlau. Inna załoga polskiego Karasia zrzuciła bomby na Nidzicę (Neidenburg). Pomiędzy wymienionymi miastami od dawna „rywalizowano" o to, kto był pierwszy, tzn. które z miast III Rzeszy było zostało zbombardowane jako pierwsze po rozpoczęciu II wojny światowej. Dzisiaj obydwa miasta są w Polsce, ale wydaje się, że ten spór trwa nadal, jest widoczny na wielu opisach na stronach internetowych. Po latach, znając dokładne porę lotów, wiemy, że tym pierwszym celem była Oława. Zresztą informację o tym ważnym wydarzeniu możemy znaleźć w wielu opracowaniach i na wielu stronach internetowych na całym świecie. W naszych czasach niewiele wspomnień historycznych tak bardzo intensywnie wskazuje Oławę. To „pierwszeństwo" jest szczególnie widoczne właśnie za sprawą opisywanego nalotu. Również bardzo symboliczne dla nas.

Wspomniana Nidzica jest miastem powiatowym, położonym na Mazurach nad rzeką Nidą (województwo warmińsko - mazurskie). Warto przypomnieć historię opisywanego, drugiego nalotu.

41 Eskadra Rozpoznawcza przystąpiła do działań bojowych 2 września 1939 roku. Pierwszy lot bojowy nad ówczesne Prusy Wschodnie odbył się w kilka godzin po locie nad Oławę. Załoga w składzie por. obs. Czesław Malinowski, pilot ppor. pil. Bolesław Kuzian i strzelec pokładowy st. szer. Tadeusz Rybacki o godzinie 9:50 wystartowała z polowego lotniska Zdunowo. Zadaniem było rozpoznanie dróg w rejonie Olsztynek - Nidzica - Wielbark. Według relacji dowódcy załogi obserwatora por. Malinowskiego w tym locie (który miał być rozpoznawczy) zabrano również bomby, które zrzucono na stację kolejową w Nidzicy. To pierwsze bombardowanie było samodzielną akcją personelu eskadry, a nie wykonaniem rozkazu wyższego dowództwa. W czasie lotu rozpoznano intensywny przemarsz wojsk na drodze z Chorzeli do Przasnysza oraz kolumnę samochodową na drodze z Wielbarka. Pomiędzy godziną 10.25 a 11.00 bombardowano stację kolejową w Niedzicy, gdzie zrzucono osiem 50-kilogramowych bomb. Po nalocie na drodze pomiędzy miejscowościami Janowo i Skorupka zaatakowano kolumnę niemieckiej piechoty, ostrzeliwując ją z broni maszynowej i zrzucając tzw. „myszki" (małe 2-kilogramowe bomby, wyrzucane ręcznie z kabiny). Według relacji, fakt zbombardowania stacji kolejowej i ataku na kolumnę niemiecką dowódca por. Malinowski zataił przed Dowództwem Lotnictwa Armii.

Współczesna Nidzica bardzo starannie kultywuje pamięć o polskim bohaterskim wrześniu. W pobliżu celu bombardowania, czyli przed dworcem kolejowym (ul. Kolejowa), znajduje się monument poświęcony lotnikom 41 Eskadry. Pomnik, odsłonięty 10 września 1967 roku, zaprojektował H. Maciejczyk. Na kamiennym obelisku znajduje się sylwetka samolotu z symbolem, polską czerwono-białą (prawidłowo - przyp. PP) szachownicą, obok godło eskadry „Gryf Pomorski". Poniżej umieszczono tablicę z napisem:

Pamięci lotników 41 Eskadry Rozpoznawczej armii „Modlin", którzy mężnie wykonywali trudne zadania bojowe nad Warmią i Mazurami w wojnie obronnej w 1939 r.

Społeczeństwo Warmii i Mazur.

W Oławie od lat brakuje „woli politycznej" do podobnego (jak w Nidzicy), czy też innego, upamiętnienia lotników z 21 Eskadry oraz nalotu z 2 września. Bohaterscy lotnicy i opisywane wydarzenie z wojny obronnej 1939 roku wciąż pozostają w naszym mieście w cieniu historii, skromnie i bez swojego symbolu, miejsca pamięci. Niestety.

PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ

Źródła: A Glass T. Kopański, Polskie Konstrukcje Lotnicze Wrzesień 1939 cz.1 tom IV wyd. Stratus, J. Pawlak W. Nowakowski Brygada Bombowa kurs bojowy!, wyd. MON, Ł. Łydżba „Atak klucza Karasi" „Lotnictwo z szachownicą" nr 55/2/2015

ny na lotnisku Wsola

Zestrzelony Karaś Wacława Buczyłki

eprasa.pl 263ff97a83

POWIAT
Kultura

Święto PLONÓW z gwiazdami

Domaniów świętuje w tym roku podwójnie. W najbliższy weekend odbędą się tam dożynki gminne i powiatowe

W trakcie dwudniowego święta uczestnicy imprezy będą świadkami wielu ciekawych wydarzeń, związanych ze Świętem Plonów, w tym uroczystego podsumowania powiatowego konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Aby wyłonić najpiękniejszy tegoroczny wieniec, członkowie komisji konkursowej odwiedzą miejsca, gdzie twórcy wieńców będą eksponowali efekty swojej, często wielotygodniowej pracy. Jury dokona przeglądu wieńców dożynkowych z gmin Oława, Domaniów i Jelcz-Laskowice. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody o łącznej wartości 3 tysięcy złotych. Podsumowanie rywalizacji odbędzie się 1 września w Domaniowie.

W sobotę 31 sierpnia na dożynkowej scenie o godzinie 20.00 wystąpi gwiazda muzyki rockowej - zespół „Lady Pank". Początek imprezy - o godz. 14.00. W tym dniu zagrają i zaśpiewają w Domaniowie także inne znane i popularne kapele: „DajToGłośniej", „Marvikal" i „Marcus Arent". Imprezę zwieńczy pokaz ogni sztucznych, który zaplanowano na 21.30 oraz zabawa z didżejem, która potrwa do godziny 2.00 w nocy.

Niedziela 1 września będzie dniem kulminacyjnym, podsumowującym uroczystości dożynkowe. Na początek msza święta w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Domaniowie (początek o godz. 12.00). Po niej korowód dożynkowy na boisko sportowe (ok. godz. 13.00). W godzinach 15.00 - 17.30 nastąpi rozstrzygnięcie konkursów i odbędą się występy lokalnych artystów. Zwieńczeniem gminnych i powiatowych dożynek będzie koncert gwiazdy wieczoru - Margaret, która zagra o 17.30. Potem na scenę jeszcze raz wejdzie didżej, który do 22.00 będzie zachęcał uczestników do tańca.

Wybór najpiękniejszego wieńca to nie wszystko. Nie zabraknie też innych konkursów, w tym zapowiadających się najciekawiej „Dożynkowych smaków". Widzowie obejrzą pokaz tańca z ogniem. Odbędą się prezentacje sprzętu wojskowego, strażackiego i policyjnego. Każdy powinien odwiedzić przepyszne stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, punkty z rękodziełem, „Retro-sferę" oraz food-trucki. Posilić będzie się można także grochówką.

*

Zespół Lady Pank to jeden z najpopularniejszych i najbardziej legendarnych polskich zespołów rockowych. Powstał we Wrocławiu, we wrześniu 1981 roku, z inicjatywy gitarzysty i kompozytora Jana Borysewicza związanego wcześniej z grupą Budka Suflera. Drugim z założycieli Lady Pank był Andrzej Mogielnicki - główny autor tekstów piosenek zespołu. Wokalistą Lady Pank jest Janusz Panasewicz. Piosenki „Mniej niż zero", „Kryzysowa narzeczona", „Zamki na piasku", „Vademecum Skauta", „Wciąż bardziej obcy", „Fabryka małp", „To jest tylko rock and roll" na stałe weszły do kanonu polskiej muzyki rozrywkowej i wychowały już dwa pokolenia słuchaczy.

Margaret, czyli Małgorzata Jamroży, zadebiutowała na rynku fonograficznym w 2013 minialbumem „All I Need". EP-ka promowana była przez singel „Thank You Very Much", który notowany był na oficjalnych listach sprzedaży w Austrii, Niemczech i we Włoszech. Piosenka była także trzecim najlepiej sprzedającym się utworem w Polsce w 2013 roku, za co ZPAV przyznał wokalistce wyróżnienie Cyfrowej Piosenki Roku. W lipcu 2013 Margaret reprezentowała Polskę na Bałtyckim Festiwalu Piosenki w Karlshamn i zajęła drugie miejsce w finale. W 2014 wydała swój debiutancki album studyjny, zatytułowany „Add the Blonde", który uzyskał certyfikat platynowej płyty. Obecnie promuje swój najnowszy krążek, zatytułowany „Gaja Hornby". **(KT)**

Sobota 31.08.2019 r.

Niedziela 01.09.2019 r.

SOBOTA godz.	SOBOTA godz.	NIEDZIELA godz.	PRZYSTANKI	SOBOTA godz	SOBOTA godz.	NIEDZIELA godz.
13:10	18:20	16:00	JELCZ-LASKASKOWICE – komisariat – pętla	18:15	22:45	19:45
13:12	18:22	16:02	JELCZ-LASKOWICE - Oławska galeria	18:13	22:43	19:43
13:15	18:25	16:05	JELCZ-LASKOWICE Oławska – szkoła	18:10	22:40	19:40
13:16	18:26	16:06	JELCZ-LASKOWICE Oławska/ Lipowa	18:09	22:39	19:39
13:18	18:28	18:08	JELCZ-LASKOWICE Oławska/Leśna	18:07	22:37	19:37
13:23	18:33	16:13	STARY OTOK	18:02	22:32	19:32
13:28	18:38	16:18	OŁAWA – Chrobrego	17:57	22:27	19:27
13:30	**18:40**	**16:20**	**OŁAWA D.A.**	**17:55**	**22:25**	**19:25**
13:32	18:42	16:22	OŁAWA ul.Wiejska/Karłowicza	17:53	22:23	19:23
13:34	18:44	16:24	OŁAWA NOWY OTOK – Południowa	17:51	22:21	19:21
13:35	18:45	16:25	OŁAWA NOWY OTOK - Platynowa	17:50	22:20	19:20
13:38	18:48	16:28	GAJ OŁAWSKI	17:47	22:17	19:17
13:42	18:52	16:32	MARSZOWICE	17:43	22:13	19:13
13:45	18:55	16:35	WIERZBNO – Osiedle	17:40	22:10	19:10
13:48	18:58	16:38	PISKORZÓW	17:37	22:07	19:07
13:51	19:01	16:41	PISKORZÓWEK wschód	17:34	22:04	19:04
13:55	19:05	16:45	DOMANIÓW (boisko)	17:30	22:00	19:00

GMINA J-L
Sport

Drużyna dziękuje ZA POMOC

Pamiętacie zrzutkę na nowe krzesełka na trybunach Zalesia Wójcice? Udało się uzbierać prawie 3 tysiące złotych!

- Ten rok jest dla nas niezwykle trudny - mówili przedstawiciele drużyny. - Mimo obietnic władz miejskich wciąż nie mamy elektryczności - zamontowano skrzynkę, jednak istnieje problem finalnego podłączenia. W ostatnim okresie odświeżyliśmy budynek naszej szatni, która została zdewastowana. Zrobiliśmy to własnymi siłami i niemałymi środkami finansowymi. Susza wypaliła nam kompletnie boisko - byliśmy pewni, że nie uda nam się już podnieść. Brakowało pieniędzy w klubowej kasie. Ostatecznie udało nam się je zebrać wśród zawodników, działaczy, prywatnych osób i przede wszystkim niezwykłych mieszkańców Wójcic. Fundusze przeznaczyliśmy na zakup urządzeń do nawodnienia boiska. Właśnie rozpoczęliśmy prace montażowe, dzięki temu wiemy, że nasze boisko odżyje! Niestety, teraz zostały zdewastowane krzesełka. Policja jest bezradna. Gdy zdarzyło się to po raz pierwszy, umorzyła sprawę. Zgłosiliśmy ją ponownie i nie odpuścimy! Dlatego prosimy o pomoc.

Klub chce zakupić pięćdziesiąt krzesełek (koszt jednego to około 45-55 zł) oraz kamerkę na podczerwień, która odstraszy potencjalnych wandali lub pomoże w ich identyfikacji. Zbiórkę prowadził za pośrednictwem portalu zrzutka.pl. Udało się zebrać 2 869 zł!

- Mamy połowę, to naprawdę dużo - cieszą się działacze. - Dziękujemy wszystkim za wpłaty. Każda złotówka jest dla nas niezwykle istotna! Chcemy też poinformować, że władze miejskie po otrzymaniu informacji o wyłamanych krzesełkach i naszych problemach, bardzo szybko zareagowały i maksymalnie przyśpieszyły wszelkie prace związane z przyłączem energii elektrycznej Już wkrótce będziemy mieli prąd, który umożliwi nam nawadnianie i uratowanie boiska! Za szybką interwencję władzom bardzo dziękujemy!

(KT)

eprasa.pl 263ff97a83

Konkurs na wieńce, pyszne jedzenie I DUŻO MUZYKI

GMINA J-L

Kultura

31 sierpnia odbędą się dożynki gminne w Kopalinie. Organizatorzy szykują wiele atrakcji

Dożynki są od wieków zakorzenionym w polskiej kulturze świętem plonów, wyrazem wdzięczności za hojność natury na zakończenie żniw i prac polowych. Tegorocznym gospodarzem w gminie J-L jest sołectwo Kopalina.

Impreza składa się z części oficjalnej i artystycznej. Tradycyjnie ulicami wsi przejdzie barwny korowód dożynkowy w towarzystwie zaproszonych gości oraz kapeli ludowej. Zgodnie ze zwyczajem, odbędzie się msza święta dziękczynna za plony, w której wezmą udział władze samorządowe, mieszkańcy oraz goście. Po mszy nastąpi przekazanie chleba dożynkowego przez starostów uroczystości na ręce burmistrza oraz poświęcenie wieńców dożynkowych.

W konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy wystartują niemal wszystkie sołectwa. Konkursowe wieńce oceniane będą przez komisję, która - kierując się przyjętymi kryteriami zwróci uwagę na walory estetyczne i bogactwo użytych materiałów (kłosy, owoce, warzywa, kwiaty, zioła). Zwycięski wieniec weźmie udział w konkursie na szczeblu powiatowym, a następnie wojewódzkim. Organizatorzy przewidują także konkurs na najpiękniejszą dekorację posesji. Ta rywalizacja dotyczy jednak tylko mieszkańców Kopaliny. Ponadto będzie można podziwiać rękodzieło i posmakować plonów oraz produktów lokalnych. Warto? Z pewnością tak!

*

Wieczorem odbędą się koncerty. Wystąpią Furmani, Świtezianie, Leśne Echo, A`propos Agata Sobocińska oraz K.A.S.A.

Zespół folklorystyczny Furmani powstał po to, aby przekazywać swoją pasję innym. Pielęgnuje polską kulturę i tradycje narodowe poprzez taniec i śpiew w najpiękniejszym wydaniu. Dzieli się swoim zamiłowaniem, łącząc je z nauką i rozwojem artystycznym najmłodszych. W trakcie wykonań scenicznych uwrażliwia odbiorców na piękno polskiej kultury ludowej.

Świtezian przedstawiać nikomu nie trzeba. Zespół działa przy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach. Obecnie tworzy go 18 osób: 10 pań, 6 panów i 2 dzieci. Wszyscy występują w tradycyjnych dolnośląskich strojach ludowych. Śpiewają i grają na akordeonie, skrzypcach, bębnie i dwóch gitarach. W swoim repertuarze posiadają pieśni ludowe i biesiadne. Wydali już dwie płyty.

Leśne Echo w swoim repertuarze ma piosenki ludowe, biesiadne, kresowe oraz okolicznościowe, w tym sakralne i patriotyczne. Polską muzykę i śpiew artyści prezentowali w krajach Europy Wschodniej. To trzykrotni laureaci Wojewódzkiego Przeglądu Piosenki Kresowej, organizowanego przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiowie na Opolszczyźnie.

Agata Sobocińska to autorka tekstów, wykonująca szeroko pojętą muzykę popową. Ma na swoim koncie debiutancki album „Już na zawsze", który ukazał się na rynku wiosną 2017 roku. Singiel pod tym samym tytułem pojawił się na antenach ogólnopolskich stacji radiowych, a teledysk do niego liczy ponad milion odtworzeń w serwisie YouTube. Artystka miała wystąpić podczas Dni Jelcza-Laskowic, ale ze względu na warunki atmosferyczne jej koncert został przełożony.

Krzysztof K.A.S.A. Kasowski - wokalista, autor, kompozytor, aranżer oraz producent większości swoich nagrań oraz wideoklipów. Sprzedał łącznie ponad pół miliona płyt i zagrał blisko tysiąc koncertów w Polsce oraz w USA, Kanadzie, Niemczech, Irlandii oraz Australii. Znany z takich przebojów jak „Piękniejsza", „Maczo", „Każdy Lubi Boogie" oraz „Seks i Kasa". Jako pierwszy w Polsce samplował polskie nagrania z lat 80, oraz przeszczepił na nasz grunt takie gatunki jak raggamuffin czy merengue. Współpracował m.in. z Marylą Rodowicz, Andrzejem Piasecznym, Kasią Klich i Funky Filonem.

*

Muzyka to nie wszystko! O 16.00 o animacje taneczne, quizy, rozmowy kulinarne nawiązujące do okresu dożynkowego zadba Teatr Pana O. **(KT)**

JELCZ-LASKOWICE

Inwestycje

Przyjęci i odrzuceni

Poznaliśmy projekty, które zakwalifikowano do budżetu obywatelskiego na rok 2020. Część zgłoszeń nie przeszła wstępnej weryfikacji

Na zadania zlokalizowane w mieście przeznaczone zostanie 430.000 zł. Sołectwa będą mogły liczyć na 220.000 zł. Koszt jednego zadania miejskiego nie może jednak przekroczyć 215.000 zł, a wiejskiego - 110.000 zł

W procesie budżetu obywatelskiego może uczestniczyć każdy mieszkaniec gminy, który posiada stałe zameldowanie lub jest wpisany do rejestru wyborców i ma ukończone 18 lat. Zgłoszenie zadania, o którym mowa, wymaga poparcia co najmniej 15 innych osób spełniających wskazane kryteria.

To wyjątkowa okazja do rzeczywistego i bezpośredniego współdecydowania o tym, na co zostanie wydana część budżetu miasta i gminy. Budżet obywatelski daje możliwość zgłaszania i promowania własnych pomysłów, przyczyniających się do poprawienia funkcjonowania całego miasta i gminy.

W poprzednich latach w głosowaniach wygrywały m.in. takie projekty jak: siłownia zewnętrzna w Wójcicach. Park Europejski między basenem a Centrum Sportu i Rekreacji, oświetlenie ul. Szkolnej w Grędzinie i budowa wiaty biesiadnej w Chwałowicach.

Zgłaszanie zakończono w czerwcu. W ramkach publikujemy zadania, które zweryfikowano pozytywnie. Oznacza to, że już na pewno będzie można na nie głosować od 1 października. Autorzy pomysłów, które zostały odrzucone, mogli się odwołać od decyzji gminy. Niewykluczone więc, że niektóre z odrzuconych projektów ostatecznie zostaną włączone do głosowania.

Zwycięzców poznamy 15 listopada. Więcej informacji na: jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org.

(KT)

ZADANIA ZAOPINIOWANE POZYTYWNIE

* „Kraina Figli" - przedszkolny plac zabaw dla dzieci przy Przedszkolu Publicznym nr 2 w Jelczu-Laskowicach.
* Miłocice - wieś aktywnych ludzi.
* Budowa altany integracyjnej w Grędzinie.
* Zakup i montaż lamp solarno-wiatrowych w Biskupicach Oławskich.
* Klub małego wieśniaka - Miłocice Małe.
* Park dla piesków w Jelczu-Laskowicach.
* Wójcickie miejsce spotkań. Budowa wiaty biesiadnej z grillem oraz aranżacja pasa zieleni przy świetlicy wiejskiej.
* Oświetlenie solarno-watrowe przy ul. Kościelnej w Minkowicach Oławskich.
* Wykonanie automatycznego systemu nawadniania boiska piłkarskiego w Miłoszycach.

ZADANIA ZAOPINIOWANE NEGATYWNIE

* Nowoczesna świetlica - doposażenie pomieszczeń świetlic szkolnych w Jelczu-Laskowicach do organizacji kreatywnych i rozwijających zajęć z dziećmi.
* Budowa oświetlenia parkowego pomiędzy osiedlami Metalowców i Fabrycznym wzdłuż rodzinnych ogrodów działkowych „Zgoda", „Zacisze" i „Wiosna".
* Zakup i montaż dwóch radarowych wyświetlaczy prędkości wraz z zasileniem solarnym w Piekarach.
* Rewitalizacja trawiastego boiska w Chwałowicach - nawodnienie i ogrodzenie.
* Klub bilardowy.
* Siłownia zewnętrzna pod lipami w Dziuplinie.
* Plażowa darmowa przebieralnia z funkcją zewnętrznego prysznica, bieżącą wodą oraz monitoringiem nad stawem.

eprasa.pl 263ff97a83

JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas" publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

Maja Synówka
Bartosz Boruszewski
Liliana Przybylska
Nikola Ilnicka
Mia Bogusz
Laura Jagieła
Iga Moroz
Kryspin Mróz
Liliana Kaźmierczak
Jan Tomasz Szydeł

To ja, Iga Moroz - córka Anety.
Urodziłam się 8 sierpnia.
Moje wymiary to 55cm i 3350g.

Nazywam się Jan Szydeł.
Mama Anna urodziła mnie 14 sierpnia. Mierzę 51cm i 3250g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Tomasz.

Jestem Jan Wolny.
Mama Ewelina urodziła mnie 17 sierpnia. Mierzę 55cm i 3340g. W domu w Skarbimierzu czeka tata Przemysław i siostra Zosia (3).

To ja, Oskar Jaskólski - syn Natalii i Krystiana.
Przyszedłem na świat 19 sierpnia. Mierzę 58cm i 4000g. W domu w Ścinawie czeka brat Alan (3,5).

Nazywam się Iga Hurkała.
Mama Ilona urodziła mnie 20 sierpnia. Mierzę 52cm i 2400g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Tomasz i siostra Hania (2,5).

To ja, Liliana Stępak - córka Pauliny i Bogusza.
Urodziłam się 20 sierpnia.
Moje wymiary to 54cm i 3250g.
Mieszkamy w Świętej Katarzynie.

Jestem Nela Włodarska.
Mama Małgorzata urodziła mnie 21 sierpnia. Moje wymiary to 56cm i 3500g. W szpitalu odwiedził mnie tata Dawid. Mieszkamy w Wiązowie

To ja, Hanna Mikulska.
Mama Katarzyna urodziła mnie 21 sierpnia. Mierzę 55cm i 3500g. W domu we Wrocławiu czeka na mnie tata Jarosław i siostra Maria (3).

Nazywam się Nikola Rękas.
Mama Agnieszka urodziła mnie 22 sierpnia. Mierzę 58cm i 4000g. W domu w Gniechowicach czeka na mnie tata Łukasz i brat Oliwier (4).

BARAN

(21.03-20.04)

będziesz zadowolony z pewnych układów w pracy. Zmienią się i zaczniesz się obawiać o swoją pozycję.Nie rób żadnych agresywnych ruchów, nie musisz z nikim walczyć. Profesjonalizm i doświadczenie pomogą ci udowodnić, że jesteś niezbędnym i ważnym członkiem zespołu. Powodzenie w sprawach osobistych nie będzie cię opuszczać.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Nadchodzący tydzień minie pod znakiem przygnębienia. Poczujesz się samotny i opuszczony. Nie będziesz mógł się pozbyć wrażenia, że wciąż coś cię omija. Na domiar złego przyjaciel, na którym polegałeś - zawiedzie. Nie nurzaj się wciąż we własnym żalu, za bardzo skupiasz się na tych złych emocjach, rozpamiętywanie porażek i robienie z siebie ofiary nie pozwala ci ruszyć z miejsca. Pozbieraj się i zmień to.

LEW

(23.07-22.08)

Nie składaj pochopnych obietnic, bo potem będzie trudno wybrnąć. W sprawach sercowych w dalszym ciągu ożywienie. Zawrzesz nowe ciekawe znajomości i uda ci się bezboleśnie zakończyć niewygodny związek. W pracy będzie spokojnie, możesz liczyć na uznanie ze strony współpracowników. Jak w poprzednich tygodniach wciąż będziesz tryskać humorem i świetnie się bawić w towarzystwie przyjaciół.

WAGA

(23.09-23.10)

W sprawach sercowych nie będzie się wiodło najlepiej. Dobrze zapowiadająca się znajomość skończy się szybciej niż oczekiwałeś. Głównie z twojego powodu. Chyba czułeś, że to nie to i dlatego za mało się starałeś. W gronie rodzinnym nadchodzi dobry czas na spokojne przedyskutowanie ważnych spraw.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Tydzień bardzo udany w sferze towarzyskiej. Spotkasz się z dawno niewidzianymi przyjaciółmi i zdasz sobie sprawę, jak bardzo ci ich brakowało. Samotni mają szansę na spotkanie z kimś, kto spowoduje, że serce zacznie bić szybciej. Rozpoczęty teraz flirt będzie miał interesujące perspektywy. Żyjących w stałych związkach czeka rewolucja miłosna, która wyraźnie poprawi atmosferę. W pracy spokój i monotonia.

WODNIK

(21.01-20.02)

W pracy wszystko ułoży się po twojej myśli. Wyjaśni się kwestia, która od dawna psuła ci samopoczucie. Poczujesz się potrzebny i znowu będziesz mieć satysfakcję z pracy. Gorzej będzie w sprawach sercowych. Twoje starania nie przyniosą skutku, ale nie załamuj się, to nie była odpowiednia osoba.

BYK

(21.04-21.05)

Przytłoczy cię nawał obowiązków. Nie panikuj, zastanów się i zacznij od najważniejszego. Mimo wielu zajęć nie zaniedbuj swoich bliskich, bo może cię ominąć coś ważnego, a oni poczują się zawiedzeni. Postaraj się spędzić z nimi cały weekend i wysłuchać, co im leży na sercu. W trapiącej sprawie zdaj się na intuicję.

RAK

(22.06-22.07)

W tym tygodniu miną wszystkie rozterki i uczuciowe niepokoje. Wyjaśnisz sprawy i nieporozumienia, które ostatnio psuły atmosferę. W twoim związku wreszcie zapanuje stabilizacja i miłość. Jeszcze długo nic tego nie zakłóci. Pomyśl o romantycznym wyjeździe. Zacznij poświęcać trochę więcej czasu na odpoczynek, ostatnio żyłeś tylko pracą.

PANNA

(23.08-22.09)

Poprawi się twoja sytuacja materialna i uczuciowa. Stanie się tak dzięki niezwykłemu zbiegowi okoliczności, który mile zaskoczy, ale przyniesie pomyślne skutki. We wtorek załatwisz ważną sprawę, a w weekend będziesz bardzo zajęty. Spędzisz wtedy wspaniałe chwile na zabawie w gronie najbliższych. Dzięki temu znowu się do siebie zbliżycie.

SKORPION

(24.10-22.11)

Nie rób zbyt dalekosiężnych planów, bo teraz na to za wcześnie. Nie wszystkie twoje pomysły spodobają się partnerowi. Nie forsuj ich, wysłuchaj argumentów i dobrze przemyśl pewne sprawy, których wyraźnie nie dostrzegasz. Zawsze warto wziąć pod uwagę inny punkt widzenia. W finansach nie zdawaj się na intuicję, kieruj się rozsądkiem.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

W twojej rodzinie zapanuje teraz wspaniała atmosfera. Będziesz rozumieć się z partnerem bez słów i zdacie sobie sprawę, że codzienne, drobne utarczki nie są wiele warte. Ciesz się chwilą i nie stresuj wynajdowanymi na siłę problemami. Dość kłopotliwa może być teraz sfera finansowa, powinniście zacisnąć pasa, jednak to się niedługo poprawi.

RYBY

(21.02-20.03)

Tydzień wolny od trudnych spraw i obowiązków. Będziesz mógł odetchnąć z ulgą i złapać trochę dystansu. Postaraj się wykorzystać najbliższe dni w sprawach pozazawodowych. Skup się zwłaszcza na miłości. Wykaż trochę inicjatywy i odwagi, a okaże się, że osoba, którą darzysz uczuciem, je odwzajemnia i da na to wiele dowodów.

eprasa.pl 263ff97a83

OŁAWA
Zabawa

Finał już wkrótce

W tym roku po raz pierwszy w naszym mieście odbywa się gra terenowa Oława Express, towarzysząca Letniemu Party.

Formuła znana jest głównie z telewizyjnego programu „Azja/Ameryka Express". Organizatorami oławskiej edycji są: Centrum Sztuki w Oławie oraz Express City i Stowarzyszenie „Gramy o życie". Medialny Patronat honorowy objęła Gazeta Powiatowa – Wiadomości Oławskie, a gra połączona jest ze zbiórką charytatywną na rzecz oławskiego Przytuliska dla zwierząt „Podaj Łapę". Najważniejszą częścią zabawy jest dotarcie do wyznaczonych punktów na terenie Oławy w jak najkrótszym czasie. W każdym punkcie na uczestników czekają do wykonania zadania, które będą wymagać od nich nie tylko sprytu i sprawności, ale przede wszystkim współpracy.

Rekrutacja uczestników trwała do 20 sierpnia. Zgłosiło się 15 par, które będzie można poznać bliżej już 30 sierpnia o godz. 18:00 na konferencji prasowej w OWE „Odra".

7 września od godziny 7:00 pary będą brały udział w wyścigu, którego finał będzie miał miejsce podczas Letniego Party 2019.

O komfort zabawy oraz o nagrody zadbały oławskie instytucje i firmy. Sponsorami nagród i pakietów startowych dla uczestników Oława Express są: Centrum Sztuki w Oławie, Urząd Miejski w Oławie, Galeria Oławska, Gazeta Powiatowa-Wiadomości Oławskie, „Społem" Oława Sp. z o.o., Mondelez Polska Production Sp. z o.o., MOICO, Baseny Miejskie „Termy Jakuba" Sp. z o.o.,Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o., Essity Operations Poland Sp. z o.o., Studio Reklamy WENA, Centrum Językowe El Dorado, Zimny Drań Lody Naturalne, Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Oławie oraz Centrum RELAX Oława, Autoliv Poland Sp.z o.o.

(KT)

Dołącz do sekcji stałych lub cyklicznych

OŁAWA
Kultura

2 września ruszą zapisy na zajęcia artystyczne w Centrum Sztuki

Warsztaty, kursy i sekcje będą realizowane w sezonie 2019/2020 w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra" oraz w Ośrodku Kultury.

Zajęcia stałe (od poniedziałku do piątku) to: akademia małego artysty, capoeira, ceramika, elektronika i programowanie Arduino, fotografia analogowa, joga, nauka gry na instrumentach, (gitara, bębny afrykańskie), rysunek, malarstwo akrylowe i akwarelowe, szachy, teatr dla dzieci, zajęcia baletowe.

Warsztaty cykliczne (weekendowe - raz w miesiącu) to: formowanie negatywowe w gipsie, fotografia cyfrowa, rękodzielnicze kosmetyki naturalne, rzeźba, warsztaty filmowe, warsztaty na krośnie – biżuteria, witraż.

Szczegóły na temat cennika i planu zajęć na www.kultura.olawa.pl. Zapisy: Agnieszka Szuturma, tel. 71/313-28-29 lub 793-833-404, e-mail: kursy@kultura.olawa.pl.

.

(KT)

Gratka dla miłośników kina

OŁAWA
Kultura

Pokaz najlepszych krótkometrażowych filmów świata na Oławskim Rynku

31 sierpnia o godz. 20:00 Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na projekcje z dwunastej edycji Festiwalu Grand OFF Najlepsze Niezależne Krótkie Filmy Świata. Festiwal Grand OFF to najważniejsza inicjatywa promująca kino niezależne w Polsce i jedna, z najważniejszych tego typu inicjatyw na świecie. Najciekawsze produkcje niezależne z całego świata poddawane są preselekcji i typowane przez profesjonalna Komisję Nominacyjną do nagród w jedenastu kategoriach: scenariusz, reżyseria, zdjęcia, montaż, scenografia, aktorka, aktor, fabuła, dokument, animacja oraz najlepszy film polski. Filmy nominowane ocenia międzynarodowa kapituła składająca się z ponad 80 znawców filmu, teoretyków, reżyserów, operatorów, montażystów i aktorów z ponad 30 krajów.

Zwycięskie filmy 12 edycji GRAND OFF:

„Ojciec Adnana"

najlepszy scenariusz

Uchodźca Sayid, syryjski lekarz, właśnie otrzymał pozwolenie na stały pobyt w Danii. Zamierza osiedlić się na duńskiej wsi i wraz z synem Adnanem rozpocząć nowe życie. Zmaga się z nauką nowego języka, jednocześnie próbując zachować szacunek syna, którego asymilacja przebiega nieco szybciej.

*

„Przeniesienie"

najlepsza reżyseria, najlepszy film fabularny

Izraelski oficer Erez i jego dwóch żołnierzy dostają rozkaz przetransportowania więźnia do więzienia Megiddo. Podczas drogi eskaluje napięcie, co skłania młodego oficera do przekroczenia swoich uprawnień w celu opanowania sytuacji.

*

„Wewnątrz ścigam się"

najlepsze zdjęcia, najlepszy montaż

Autystyczny chłopiec jest zafascynowany sportami motorowymi. Niespodziewanie znajduje okazję, aby poddać próbie swoją pasję.

*

„Koncert ognia"

najlepszy film animowany

Historia walki pomiędzy sztuką i śmiercią. Skrzypek w środku wojennej zawieruchy przygotowuje się na śmierć. Czy muzyka w sercu i skrzypce w dłoniach pomogą mu stawić opór samej Śmierci?

*

„Mleko"

najlepszy film polski

Ewa zabiera córkę do domku nad jeziorem, aby przygotować jej urodzinowe przyjęcie. Julka, bez wiedzy matki, zabiera ze sobą chłopaka. Kobieta otwarcie go nie lubi i chce się go pozbyć. Im bardziej się jednak stara, tym bardziej staje się oczywiste, że będzie musiała stoczyć walkę przede wszystkim ze sobą.

*

„Osobliwe zdolności pana Mahlera"

najlepsza scenografia, najlepsza rola męska

NRD, rok 1987. Śledczy Mahler posiada paranormalne zdolności. Jego przełożeni kierują go do rozwiązywania sprawy zaginionego siedmioletniego Henry`ego Kiefera, zanim sprawa przyczyni się do napięcia stosunków z Zachodem. Ale Mahler odkrywa coś, co uczyni rodzinną tragedię problemem politycznym...

*

„Myślę, że się w tobie podkochuję"

najlepsza rola kobieca

13-letnia Nadja poznaje przez internet swoją pokrewną duszę, Williama. Zakochuje się w nim, chociaż nie spotkała go w „realu". Ale kiedy rozmowy zmierzają ku wymianie nagich fotografii, William nie wydaje się już taki uroczy i wrażliwy.

(KT)

(KT)

eprasa.pl 263ff97a83

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Gegenbauer POLSKA

Firma Gegenbauer Polska Sp. z o.o. zatrudni na terenie Oławy, od zaraz pracowników na stanowiska:

- **PRACOWNIK LOGISTYKI ODPADÓW /OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** (z ważnymi uprawnieniami)
- **PRACOWNIK SPRZĄTAJĄCY**
- **TECHNIK-ELEKTRYK** (z ważnymi uprawnieniami)

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na **rekrutacja@gegenbauerpolska.pl**

Firma ELBO Sp. z o.o. z Jelcza-Laskowic zatrudni **na pełny etat**

KSIĘGOWĄ

z doświadczeniem

Aplikacje proszę składać:
e-mail:
kadry@elbo.wroc.pl
Tel. 71 318 15 89

Ogłoszenia rekrutacyjne również na gazeta.olawa.pl

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko:

MŁODSZY SPECJALISTA ds. INFORMATYKI

Opis stanowiska:
- wsparcie dla użytkowników w zakresie pracy bieżącej stacji roboczych pod systemem Microsoft Windows,
- wsparcie w zakresie sprzętu drukującego oraz infrastruktury sieciowej,
- wsparcie starszych administratorów w obsłudze i monitoringu serwerów plików i aplikacji,
- prowadzenie dokumentacji lokalnej w zakresie RODO,
- analiza problemów z wydajnością oraz dostępnym miejscem,
- tworzenie i backup danych ze stacji roboczych i serwerów,
- wsparcie w zarządzaniu uprawnieniami użytkowników,
- kontrola sieci komputerowych oraz monitoring anomalii,
- podłączanie stacji roboczych do domeny.

Wymagania
- znajomość systemów operacyjnych Microsoft Windows (zwłaszcza Windows 7 i 10),
- znajomość tematyki Active Directory w systemach serwerowych Microsoft Windows,
- umiejętność instalacji i konfigurowania systemów operacyjnych Windows 7 i 10,
- wiedza na temat sieci komputerowych,
- samodzielność, odpowiedzialność i zaangażowanie w wykonywane obowiązki,
- znajomość języka angielskiego na poziomie umożliwiającym czytanie dokumentacji technicznej,
- prawo jazdy kategorii B,
- sumienność w zakresie realizacji powierzonych zadań.

Oferujemy:
- bezpośrednie zatrudnienie na umowę o pracę na pół etatu ,
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy
- dostęp do nowych technologii,
- możliwość rozwoju

MIEJSCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przesłać na adres e-mail: **jkorpok@silesiasa.pl**
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: **71 318-73-03**

HUTA OŁAWA
zatrudni na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Wymagania:
- mile widziane uprawnienia na wózki widłowe

ŚLUSARZ -SPAWACZ

- umiejętność spawania
- mile widziane doświadczenie w pracy na stanowisku spawacza

Oferujemy:
- Bezpośrednie zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- System premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Możliwość skorzystania z wypoczynku w zakładowym ośrodku wypoczynkowym po preferencyjnych cenach

MIEJSCE PRACY: OŁAWA

CV proszę przesłać na adres e-mail:
jkorpok@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA,
ul. Sikorskiego 2,
55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: **71 318-73-03**

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię blacharza, pomocnika mechanika - mechanika Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

ZATRUDNIĘ
PANIĄ DO PRACY W KWIACIARNI
W OŁAWIE.
TEL. 603 032 870

► Firma Ins-Bud przyjmie do pracy pracownika budowlanego Tel. 602 778 476

► Przyjmę do pracy na budowie Tel. 57 576 09 06

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ
KUCHARKĘ NA 1/2 ETATU
TEL. 604 121 529

► Przyjmę do pracy montażystów stolarki PCV. Więcej informacji pod numerem telefonu 71-318-91-77 lub w siedzibie firmy ul. Wrocławska 54 Ratowice

► Przyjmę fryzjera/ fryzjerkę na dobrych warunkach Siechnice, informacja pod nr telefonu 53 639 37 86

► Przyjmę fryzjera - fryzjerkę na dobrych warunkach. Informacje Siechnice pod numerem tel. 536-393-786 .

► Dam pracę sprzedawcy w sklepie Żabka kontakt 608-418-256

► Przyjmę pracowników oraz brygady do prac elewacyjnych z doświadczeniem. Praca Wrocław i okolice Tel. 663 328 149

► Pomoc do pralni w Stanowicach. Od poniedziałku do piątku od 8 do 12. Chętnie emerytka / rencistka Tel. 883 285 288

► Opieka Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię nauczyciela historii i WOS w liceum zaocznym. Tel. 53 409 77 77 Email: biuro@eureka.olawa.pl

ZATRUDNIĘ
DEKARZA
LUB DO PRZYUCZENIA
JELCZ-LASKOWICE
602-363-275

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA
DEKARZA
JELCZ-LASKOWICE
602-363-275

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 889 483 714

► Przyjmę do pracy dekarza i pomocnika. Tel. 695 988 861

► Poszukuję kierownika budowy. Budowa w Radwanicach. Tel. 790 223 031. Tel. 697 649 093 Email: elamsz@op.pl

► Murarz wszechstronny. Tel. 790 223 031. E-mail: samek11@onet.pl Tel. 697 649 093 Email: elamsz@op.pl

SZUKAM PRACY

► Zaopiekuję się dzieckiem, wykształcenie pedagogiczne Tel. 514 626 064

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię starocie, porcelanę, meble i inne Tel. 663 624 214

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

LOTOS

Stacja paliw LOTOS w Siechnicach zatrudni

KASJERA - SPRZEDAWCĘ

Oczekiwania: zaangażowanie, odpowiedzialność, bez nałogów,
Oferujemy: szkolenia, stabilność zatrudnienia, motywacyjny system wynagrodzeń (do 18 zł netto za godz.)

CV kierować na adres e-mail: **pegazauto@op.pl**
lub tel. **608 324 443**, tel. **691 335 070**

Termy Jakuba

Baseny Miejskie "Termy Jakuba" przyjmą do pracy

OSOBĘ DO SPRZĄTANIA

Do obowiązków pracownika należeć będzie dbałość o czystość obiektu oraz drobne prace gospodarcze.

Oferujemy:
- umowę o pracę
- stabilne zatrudnienie
- dobrą atmosferę w pracy
- zniżki na usługi w Termach Jakuba
- 2400 zł brutto +premia (miesięczna + roczna)+ dodatek 40% za zmiany nocne
- świadczenia z ZFŚS ("wczasy pod gruszą", z tytułu świąt)

Zakres obowiązków
- utrzymanie czystości i porządku w pomieszczeniach ogólnie dostępnych
- przestrzeganie obowiązujących przepisów BHP i ppoż
- bieżące uzupełnianie materiałów i środków czystości w toaletach

Wymagania:
- dyspozycyjność (praca na 3 zmiany, w tym nocki).
- kultura osobista
- sumienność, dokładność i punktualność

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesyłać na adres
Baseny Miejskie "Termy Jakuba" Sp. z o.o.,
ul. 1 Maja 33A, 55-200 Oława,
za pośrednictwem poczty elektronicznej
biuro@termyjakuba.olawa.pl
lub osobiście w siedzibie Spółki

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Miód z własnej pasieki. Częstocice 24. Tel. 667 125 064

► Sprzedaż kruszyw pod kostkę brukową, piasek, ziemia Tel. 668 009 351

► Sprzedam małą butlę z tlenem i nowymi zegarami 502-627-675

► Sprzedam tanio w bardzo dobrym stanie stół plus 6 krzeseł oraz kuchnię gazowo-elektryczną. Tel. 713182268, Tel. 699 918 292

ZDROWIE

LEKARSKIE

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

AS-Medica
CENTRUM APARATÓW SŁUCHOWYCH
APARATY SŁUCHOWE
NAJNIŻSZE CENY
UMOWA Z NFZ
TEL. 71 307 02 50
OŁAWA, UL. SPORTOWA 4/21

eprasa.pl 263ff97a83

SKŁAD OPAŁU DOBRZYKOWICE

- EKOGROSZEK
- WĘGIEL: ORZECH, KOSTKA
- KOKS
- PELLET
- MIAŁ

PROMOCJA! PRZY ZAKUPIE min. 3 ton RABAT 50 zł!

WĘGIEL PRZESIEWANY BEZ MIAŁU!

TRANSPORT JELCZ I OKOLICE od 1 tony

GRATIS!

Ul.Wrocławska 2C, 55-002 Dobrzykowice
Tel. 693 600 888 www.ekoopal-wroclaw.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI – SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
- KRYSTYNA DROZDOWSKA.
OD 15 KWIETNIA ZOSTAŁ PRZENIESIONY DO PRZYCHODNI RODZINNEJ
LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,
OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,
WTORKI OD 16.00 DO 18.00
TEL. 71-303-81-88 603-779-092

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCZEK
PRZYJMUJE
OŁAWA UL. CHROBREGO 23B
NZOZ OMEGA TEL. 600 728 929

► Wykonywanie protez zębowych. Naprawa protez 609-840-762

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► PSYCHOLOG, PSYCHOTERAPEUTA mgr Mirela Batog Terapia dorosłych i młodzieży, środy 9-15, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 15. Tel. 793 308 997

► PEDAGOG, PSYCHOTERAPEUTA mgr Małgorzata Godlewska Terapia dorosłych, dzieci i młodzieży, środy 17-20, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 15. Tel. 508 292 592

FamDental TWÓJ DENTYSTA
STOMATOLOGIA RODZINNA
Oława, **ul. Rybacka 5a**,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977
Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.
Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów

PRACOWNIA RENTGENOWSKA
Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*3-POKOJOWE 71,50 M KW., II PIĘTRO, 2 BALKONY, 2018 ROK WYSOKI STANDARD, OKOLICE ZACISZNEJ - 415 TYS ZŁ
3-POKOJOWE, 59 M KW., II PIĘTRO, 2012 ROK, ZACISZNA, BALKON, WINDA- 339 TYS ZŁ 3-POKOJOWE 74 M KW., I PIĘTRO, BALKON, GARDEROBA, 2014 R., ZACISZNA - 399 TYS ZŁ *3-POKOJOWE 50,60 M KW., III PIĘTRO, BALKON, SOBIESKIEGO - 219900 ZŁ*DOM NA DWIE RODZINY 130 M KW. , DZIAŁKA 700 M KW., 6 POKOI, 2 KUCHNIE, 3 ŁAZIENKI, GARAŻ NOWY OTOK - 499 TYS ZŁ.* DOM NA DWIE RODZINY Z WARSZTATEM W MARCINKOWICACH POW. 120 M KW., DZIAŁKA 1232 M KW., HALA 170 M KW. - 489 TYS ZŁ, *
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

NOWE DOMY PARTEROWE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
O POW. OK. 73MKW.
TEL. 691 731 691

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz- Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom koło Oławy Tel. 601 788 813

► Działka budowlana 13 Wójcice 71 318 66 34

► Sprzedam działkę budowlaną 2757m2, prąd i woda, wraz z projektem budowy ZOSIA MINI. Ścinawa 2 km od Oławy. Dojazd do działki od ulicy głównej. 155000zł do negocjacji Tel. 660 614 503

► Sprzedam mieszkanie 72m2 z dużym balkonem, własnościowe III p. Jelcz-Laskowice. Tel. 694 172 126

► Sprzedam pawilon handlowy w Jelczu - Laskowicach Tel. 663 624 214

► Sprzedam mieszkanie w Oławie ul. Kasprowicza, o pow. 53 m.kw., 4 pokoje, IV p. Tel. 609 147 197

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 669 505 054

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW, 23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

► Garaż do wynajęcia Oława, Wiejska Tel. 600-068-446

DO WYNAJĘCIA
LOKAL 60 M KW., W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC,
TEL. 605 996 555

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW.
OD 13,98 MKW DO 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM.
KONTAKT: 691 731 691,
71/303 40 11

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Wynajmę warsztat samochodowy 170 m2, kanał dł. 9 m, brama wjazdowa 3,10 m x 3,60 m. Oława, ul. 3 Maja 26. Cena 16,00 zł za 1m2. Tel. 601 734 551

► Mam do wynajęcia na długi czas mieszkanie 2 pokojowe, komfortowe, umeblowane 65 m kw.,wszystkie media, miejsce parkingowe. Cena 1700 zł/m-c plus media. Tel. 602 775 663

► Mieszkanie w centrum Oławy dla pracowników firm lub osób prywatnych. Tel. 605 33 55 11

► Wynajmę mieszkanie/apartament przy ul. Miłej w Oławie w pełni wyposażone, 44 m.kw. wraz z garażem 23 m.kw., I piętro. Dostępne od 01.09.2019 r. Tel. 696 716 716

► Mam do wynajęcia lokal użytkowo-biurowy o pow. 65 m2, 2 pokoje, łazienka, kuchnia, parking, Oława ul. 3 Maja 24. Cena 2000 na m-c. plus liczniki. Tel. 602 775 663

► Do wynajęcia wyremontowane mieszkanie w centrum Oławy,1200 zł. Tel. 73 321 24 10

► Wynajmę garaż za stadionem. Dzwonić od 16.00 do 20.00 Tel. 601 735 664

Zamienię

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 Tel. 506-196-175 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom Tel. 693 372 129

► ZŁOTA RĄCZKA - kopanie działek oraz glebogryzarka, - wycinka oraz przycinanie drzewek, - koszenie trawy, sprzątanie posesji, usługi ślusarskie, hydrauliczne, elektryczne, remonty, - posiadam transport Tel. 514 410 071

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445 , www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Serwis RTV Telewizory Monitory Naprawy domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Transport. Bus Maxi. Kraj – zagranica. 693 372 032

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147

► Przewóz osób, tanio, Tel. 604 332 147

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

Budowlane

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ
płytki, łazienki, zabudowy g/k, panele, malowanie
Tel. 695-217-547

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59 , 693 753 029

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tanio, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Ogrodzenia panelowe i z siatki. Tel. 693 372 032

► Docieplania, elewacje, remonty tanio i solidnie Tel. 698 484 858

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, remonty kominów, mycie i malowanie dachów, przycinanie i wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Tynki gipsowe. Tel. 661 458 173

SPRZEDAŻ, KUPNO ORAZ WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
Wasz Ekspert Dorota Kopyta.
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10 KREDYTY

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

eprasa.pl 263ff97a83

NOWY AUTORYZOWANY SERWIS
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom 693 372 129

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Malowanie dachów, pokrycia blachodachówką, drobne obróbki dekarskie, wiaty garażowe, prace w ogrodzie oraz malowanie wnętrz Tel. 794 688 879

► Malowanie dachów, pokrycia blachodachówką, drobne obróbki dekarskie, wiaty garażowe, prace w ogrodzie oraz malowanie wnętrz Tel. 794 688 879

► DAR-BUD usługi brukarskie Tel. 665 289 776

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKAwroc.pl 692-717-384

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

► ZESPÓŁ NANOWO. Tel. 881 545 987

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► J. angielski - korepetycje, konwersacje, lekcje indywidualne 509-937-831

DOT SZKOŁA JĘZYKOWA
ZAPRASZA NA ZAJĘCIA Z JĘZYKA
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO
I FRANCUSKIEGO.
LEKCJE INDYWIDUALNE LUB
W MAŁYCH GRUPACH. ZAJĘCIA
Z POLSKIMI LEKTORAMI
LUB Z NATIVE SPEAKEREM
W OŁAWIE NA ULICY SPORTOWEJ.
OD WRZEŚNIA ZAPRASZAMY NA
ZAJĘCIA NA TERENIE WYBRANYCH
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
W OŁAWIE. WIĘCEJ INFORMACJI
POD NR TEL: 737 551 651
LUB 669 844132 LUB NA STRONIE
INTERNETOWEJ www.dotolawa.pl

► Indywidualne zajęcia z języka angielskiego. Tel. 691 634 903

► Język angielski dla dzieci - Entrance Agata Ozga. Zajęcia grupowe w SP nr 8 w Oławie, w godzinach świetlicowych. Tel. 503 047 540

CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

BMW SPRZEDAM E46, 1.8, 2001 R.,
USZKODZONE, DO NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ,
TEL. 669 742 925

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

► Sprzedam Opel Movano diesel. Rok prod. 2006 Tel. 664 481 738

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA W
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ AUTO CAŁE ROZBITE,
ANGLIKA
LUB BEZ PRAWA REJESTRACJI
TEL. 603 058 588

► Sprzedam suzuki 3x4 2006 r., 263 tys, granatowy metalik 661 852 777, 693-101-998

► Sprzedam przyczepę D50 6 ton, wywrotka, opony 1200, wysokie burty, zarejestrowana na 2 lata, stan bardzo dobry Tel. 726 658 370 71-3131085

powiatowa
GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE
Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!
Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://gazeta-olawa.pl (zakładka ogłoszenia)
gazeta.olawa.pl
Infolinia:
tel. 71 318 39 88
tel. 71 313 35 57

Szukają domu

Kilkuletni, zrównoważony, posłuszny, pilnujący, przyjazny do ludzi, wykastrowany amstaff, tel.667-735-988

Starszy piesek znaleziony w Owczarach czeka na właściciela, tel.667-735-988

Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel.667-735-988

Mała, młoda, posłuszna, wysterylizowana suczka, tel.667-735-988

Młody, duży mieszaniec, bardzo dobry do pilnowania, tel.667-735-988

Podziękowania

Pragnę podziękować wszystkim strażakom OSP i MDP w Bystrzycy, którzy pomogli przy obchodach Dożynek Gminnych w naszej miejscowości. Po raz kolejny mogłem liczyć na Waszą pomoc i zaangażowanie. Dziękuję!
Prezes OSP w Bystrzycy

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacała i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.
(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.
RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

eprasa.pl 263ff97a83

Atrakcyjne zakończenie letniej kanikuły

OŁAWA

Piknik rodzinny

Jak już informowaliśmy, sporo atrakcji czeka na uczestników festynu, organizowanego cyklicznie od kilku lat pod hasłem „Żegnamy wakacje", przez Urząd Miejski w Oławie, przy współpracy z Miejską Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz z innymi oławskimi firmami i instytucjami

Przypomnijmy, że tegoroczna impreza, której honorowym patronem i tym razem jest burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, odbędzie się w piątek 30 sierpnia, na terenach zielonych obok „Term Jakuba" (wjazd na parking od ulicy 1 Maja).

Początek pikniku zaplanowano na godzinę 14.00, a od 15.00 rozpoczną się występy artystyczne. Koncertować będą m.in. uczniowie szkoły wokalnej Izabeli Smoleń oraz grupa „Skrzypcowa Kraina", pod batutą Magdaleny Michnowicz. Uczestnikom festynu zaprezentują się także tancerze z klubu „Athina", oraz zespół muzyczny „Mikołajowa Band".

Nie zabraknie atrakcji dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych. Pielęgniarski z oławskiego SP ZOZ zmierzą ciśnienie i zbadają poziomu cukru we krwi. O bezpiecznym poruszaniu się na drogach i chodnikach na swoim stoisku będzie opowiadał Bogdan Madera. Szef wrocławskiego Centrum Popularyzacji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przeprowadzi także ciekawy konkurs, dotyczący tej problematyki.

Funkcjonariusze z oławskiej KPP przy pomocy policyjnej maskotki - komisarza Lwa, będą znakowali rowery. Obecni będą również strażacy z oławskiej KP PSP, ze swoim sprzętem bojowym. Podczas festynu na jednym ze stoisk będzie można uzyskać wszelkie informacje na temat programu „Mieszkanie plus", który od kilku miesięcy jest już realizowany w Oławie.

W strzelnicy OLS na Miasteczku od godziny 16.00 trwać będą strzeleckie zawody sportowe, a po sąsiedzku - na plenerowej szachownicy - zawody szachowe. Emocji nie zabraknie także podczas pokazów trenerów i zawodników Klubu Karate „Arawashi" Oława.

- *Będą także bezpłatne zamki dmuchane, różne ciekawe animacje, jazda na kucykach i na koniach, malowanie twarzy, bańki mydlane oraz ściana wspinaczkowa* - zapewnia Czesław Miłosz. Przewodniczący MKRPA dodaje: - *Będzie też sporo innych niespodzianek. Na pewno warto więc przyjść na nasz festyn, bo każdy znajdzie tam dla siebie coś fajnego i miłego! Będą stoiska z rękodziełami i kulinarne, fotobudka, mini ZOO, pokazy ćwiczeń rycerzy i inne. Niezapomniane chwile zapewnią występy na scenie i na terenie imprezy. Przekrój artystyczny będzie duży, więc każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Zapraszamy wszystkich: dzieci z rodzicami, babciami i dziadkami, ciotkami, kuzynami, młodzież, dorosłych, lokalne firmy, instytucje i organizacje - do udziału w festynie!*

Krzysztof Trybulski

- Zapraszam na wakacyjny festyn dzieci z rodzicami, babciami i dziadkami, ciotkami, kuzynami, młodzież, dorosłych, lokalne firmy, instytucje i organizacje - mówi Czesław Miłosz

Na zakończenie pikniku, o godzinie 19.30 rozpocznie się zabawa taneczna, do której na żywo przygrywać będzie zespół muzyczny.

Współorganizator festynu uprzedza, że w trakcie imprezy nie będzie można kupować i spożywać napojów alkoholowych: - *Chcemy w ten sposób kreować dobre nawyki wśród dzieci i młodzieży*.

*

Szczegółowy program imprezy - na załączonym powyżej plakacie.

(KAT)

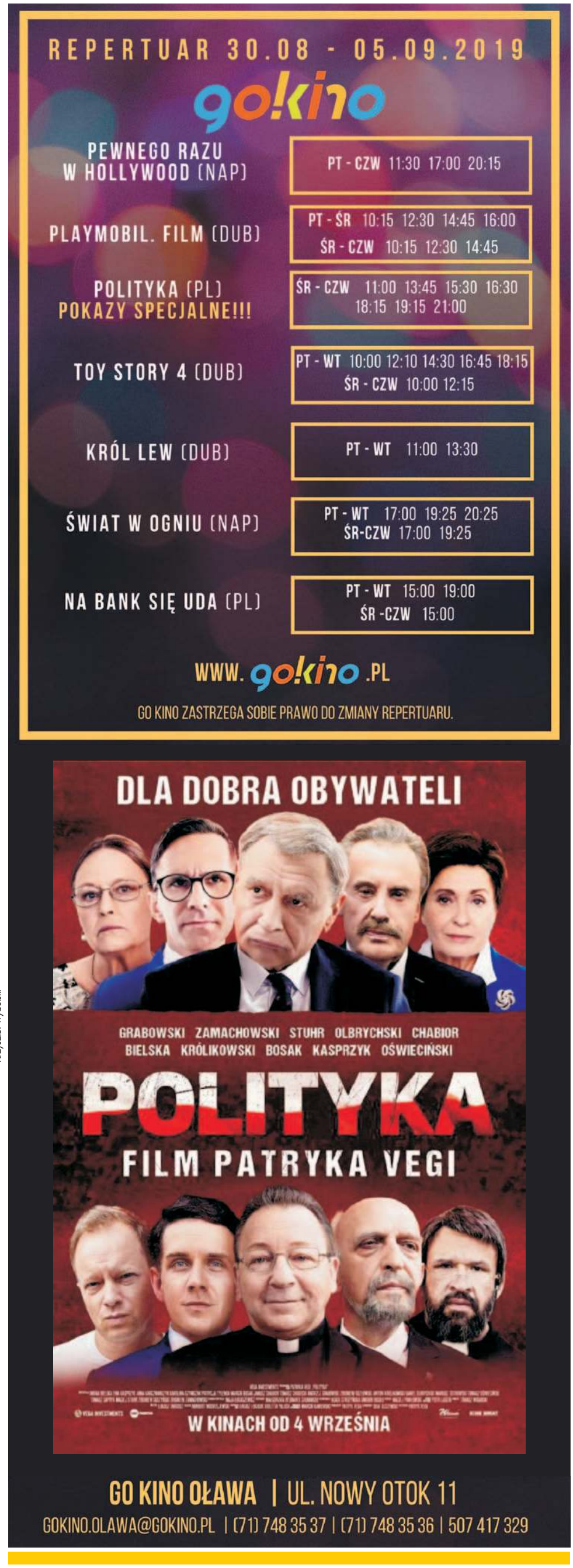

eprasa.pl 263ff97a83

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

„Orły”, „Sokoły”, herosy! s. 29

W podziękowaniu za nowe szatnie s. 31

Dwunaste, ale nietuzinkowe „kogucie” bieganie

LEKKOATLETYKA

Do startu gotowi?

Już w niedzielę 1 września, centrum Oławy i najbliższa okolica po raz dwunasty zaroi się od miłośników sportowo-rekreacyjnego biegania. O godzinie 11.00 wyruszą z Rynku, na 10-kilomerową trasę, uczestnicy XII edycji „Biegu Koguta”

Krzysztof Trybulski

- Hurrrraaa, dobiegliśmy! - taki radosny okrzyk często było słychać na mecie podczas wszystkich dotychczasowych edycji „Biegu Koguta”. I tak samo będzie zapewne w tym roku...

Największa impreza biegowa w Oławie tym razem nie ma jubileuszowego patrona, jakim był np. w ubiegłym roku świętujący wówczas 300-lecie powstania unikalny na skalę światową zabytkowy zegar ratuszowy. Ale wzorem kilku innych biegów, rozgrywanych obecnie i dawniej w wielu miejscach Polski - także w naszym powiecie, zawiera elementy charytatywnego działania. Część środków z wpisowego, a także z przedbiegowych licytacji internetowych czołowych numerów startowych, organizatorzy przekażą na leczenie chorego chłopca z Oławy (o szczegółach tej akcji piszemy na str. 27).

Już tradycyjnie startujący w oławskim „Biegu Koguta” lekkoatleci będą mieli do pokonania dziesięciokilometrowy dystans. Start i meta jak zwykle wyznaczone są na Rynku, ale ze względu na trwający tam remont, cała biegowa logistyka skupi się tym razem na jego południowej mierzei, oddanej niedawno do użytku po modernizacji. Trasa wytyczona ulicami miasta, wiodąca również przez Ścinawę Polską i Ścinawę, ma atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Można więc na niej uzyskiwać minima, wymagane dla startujących w mistrzostwach Polski. Ruchem na ulicach pokieruje policja. Niektóre drogi zostaną zamknięte na kilka godzin, jednak sukcesywnie będą otwierane, żeby utrudnienia w ruchu trwały jak najkrócej.

Do 25 sierpnia włącznie można było zapisać się do biegu metodą on-line, z ekspresową i niższą opłatą, wynoszącą 40 zł od osoby, poprzez odpowiednie kliknięcie na stronie www.zmierzymyczas.pl. Tych, którzy w wymaganym terminie nie zdążyli się zarejestrować elektronicznie, a chcą jednak uczestniczyć w tegorocznym „Biegu Koguta”, organizatorzy zapraszają do biura zawodów, które działać będzie na stadionie OCKF przy ul. Sportowej 1 w Oławie, w sobotę 31 sierpnia, w godzinach od 16.00 do 20.00, a także w dniu zawodów, 1 września, w godzinach od 7.00 do 10.00. Opłata startowa dla spóźnialskich jest jednak wyższa i wynosi 60 zł. W powyższych terminach będzie można także odbierać w biurze zawodów pakiety startowe.

W ramach wniesionej opłaty startowej biegacze będą mieli zapewnioną opiekę medyczną, otrzymają pamiątkowy medal, ciepły posiłek i napój izotoniczny. Dla najlepszych, klasyfikowanych w różnych kategoriach, będą puchary lub statuetki. Każdy uczestnik „Biegu Koguta” weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Do wygrania będą m.in. pralka i zmywarka automatyczna, ufundowane przez firmę „Electrolux”, a także 3 specjalistyczne zegarki sportowe firmy „Garmin”.

Głównym organizatorem XII „Biegu Koguta” jest Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, a partnerami, od wielu lat towarzyszącymi największej w naszym powiecie masowej imprezie lekkoatletycznej, są m.in.: Klub Biegacza „Harcownik” Jelcz-Laskowice, Wydział Promocji Urzędu Miejskiego w Oławie, spółka Baseny Miejskie „Termy Jakuba” i oławska fabryka artykułów higienicznych „Essity Operation Poland”, która jest także sponsorem strategicznym zawodów. Poidełka z wodą „Oławską Średniozmineralizowaną”, przygotowane dla spragnionych biegaczy przez ZWiK, obsługiwać będą na trasie pracownicy tej oławskiej spółki komunalnej. Podobnie jak przy kilku poprzednich edycjach „Biegu Koguta” koordynatorem tegorocznej jest również Mateusz Markowski - działacz Klubu Biegacza „Harcownik”.

Tak jak w latach 2017 i 2018, w gronie partnerów tegorocznego biegu są także wrocławskie oddziały Zrzeszenia Prawników Polskich i Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” oraz Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu. Udział instytucji i korporacji prawniczych wynika z wprowadzenia po raz trzeci, w ramach „Biegu Koguta”, odrębnej klasyfikacji pracowników sądownictwa i radców prawnych.

Podobnie jak w czterech poprzednich edycjach oławskiego biegu, wspomniane wyżej biuro zawodów będzie funkcjonowało w dużej hali OCKF, na stadionie miejskim przy ulicy Sportowej. Stadion i hala OCKF to główna logistyczna baza biegu. Po jego zakończeniu, zawodnicy będą mogli tam skorzystać z szatni i łazienek oraz zjeść posiłek regeneracyjny. Na stadionie, około godziny 13.30, odbędzie się uroczyste zakończenie imprezy, poprzedzone dekoracją zwycięzców w klasyfikacji generalnej i w poszczególnych kategoriach.

*

Jedną z imprez towarzyszących tegorocznemu „Biegowi Koguta” będzie adresowany do dzieci „Bieg Kolorów” - szczegóły na zamieszonym niżej plakacie!

KRZYSZTOF A.TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 263ff97a83

„Tomcio Waleczny” chce żyć i nie zamierza się poddać!

LEKKOATLETYKA
Charytatywnie

Zbliża się XII „Bieg Koguta”. Przy okazji imprezy zbierane są pieniądze na niespełna siedmioletniego Tomka, który walczy z chorobą nowotworową

Akcję zainicjował Oławski Klub Biegacza. Tomek jest synkiem biegającej mamy, która w poprzednich latach wiele razy rywalizowała w Biegu Koguta. Zorganizowano licytację, którą wygrała drużyna „Adrian Danilewicz Group i przyjaciele”. 8500 zł od niej zasili konto chłopca, ale to nie wszystko. Ekipa „Trimission” przekazała 2500 zł! Razem daje to sumę 11 tysięcy zł! W trakcie biegu będzie można skorzystać z fotobudki. Każde opłacone zdjęcie, to pieniądze dla Tomka, którego historię można poznać za pośrednictwem facebookowej strony „Tomcio Waleczny i Glioma”. - *Jestem Tomek Pityński, mam 6,5 lat, mieszkam w Oławie* - czytamy tam. - *„Tomcio Waleczny” to moje drugie imię od chwili, gdy 5 czerwca 2019 odkryto, że do mojej głowy, a dokładnie do pnia mózgu, zakradł się nieprzyjaciel zwany „Gliomą”. Od tego momentu potwór zaczął odliczać mój czas. DIPG to bardzo rzadki agresywny nowotwór, spotykany prawie wyłącznie u dzieci, usytuowany w miejscu tak pierwotnym w mózgu, że nie można go usunąć, nawet częściowo, aby nie uszkodzić podstawowych funkcji życiowych. Dlatego doceniając każdą chwilę, postanowiłem stanąć do boju o czas i życie. Bo odwaga to nie brak strachu, to działanie - pomimo wszechogarniającego strachu. Chcę jak najdłużej wyrywać moje sekundy, minuty, godziny i dni z macek bezwzględnej „Gliomy”. Chcę po prostu nacieszyć się moim życiem, moim istnieniem. Chcę być z mamą, tatą, bratem z dziadkami, moim psem i kolegami, najdłużej jak się da. A może w międzyczasie ktoś odnajdzie słabą stronę potwora, zada skuteczny cios bestii, złamie ją i pogoni?! Obecnie chcę tak po prostu być dzieckiem, cieszyć się, skakać, bawić, uczyć, doświadczać, smakować, podziwiać, poznawać. Może będę musiał robić to intensywniej, bardziej walecznie, znosząc różne medyczne procedury, ale chcę być i korzystać z czasu!*

(KT)

archiwum rodzinne

Biegacze zebrali już dla Tomka 11 tysięcy złotych. Ty także możesz pomóc!

Też możesz pomóc:

* Więcej informacji na temat Tomka, znajdziesz na facebookowej stronie: https://www.facebook.com/Tomcio-Waleczny-i-Glioma-2369148416696277/. Można ją znaleźć również w wyszukiwarce, po wpisaniu hasła „Tomcio Waleczny i Glioma”.

Jarosław Frąckowiak

Przed rokiem turniej wygrał „Orzeł” J-L

FUTSAL
Międzynarodowo

„Futsal Masters” trwa!

Pierwsze spotkania za nami, ale emocje dopiero się zaczęły!

„Futsal Masters” to największy w Polsce i najlepiej obsadzany turniej futsalowy. Drużyny z różnych krajów rywalizują właśnie już w piątej edycji tej imprezy, organizowanej przez KS „Acana - Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice. Halowa odmiana piłki nożnej zyskuje coraz więcej sympatyków, bo łączy najlepsze elementy futbolu w tradycyjnym wydaniu, z dramaturgią, nagłymi zwrotami akcji i dużą liczbą bramek. Dynamika, doskonała technika i zaawansowana taktyka - to cechy, które według kibiców futsalu wyróżniają ich ulubioną dyscyplinę na tle innych.

Rozgrywki rozpoczęły się we wtorek 27 sierpnia i potrwają do 1 września. Cena biletu na cały dzień wynosi 20 złotych dla osób dorosłych, a 10 zł dla uprawnionych do ulgi. Dla tych, którzy zakupili karnet w przedsprzedaży, na ekstraklasowe mecze „Orła”, wstęp na wszystkie spotkania „Futsal Masters” jest bezpłatny.

OPR.: (KT)

Oto wyniki pierwszego dnia turnieju:

GRUPA „A”

FC Barcelona - SC „Sokił” 2:1
KS „Acana Orzeł” - „Gredar” Brzeg 2:0

GRUPA „B”

FC Toruń - „Górnik” Polkowice 9:2
„Uragan” - FK Chrudim 1:3

Terminarz pozostałych spotkań fazy grupowej:

GRUPA „A”

28 sierpnia:
„Gredar” Brzeg - FC Barcelona, godz. 18.00 - CSiR J-L
KS „Acana Orzeł” - SC „Sokił”, godz. 20.30 - CSiR J-L

30 sierpnia:
SC „Sokił” - „Gredar” Brzeg, godz. 18.00 - CSiR J-L
KS „Acana Orzeł” - FC Barcelona, godz. 20.30 - CSiR J-L

GRUPA „B”

28 sierpnia:
„Górnik” - „Uragan”, godz. 18.00 - „Atol” Oleśnica
FK Chrudim - FC Toruń, godz. 20.30 - „Atol” Oleśnica

30 sierpnia:
„Górnik” - FK Chrudim, godz. 18.00 - „Atol” Oleśnica
„Uragan” - FC Toruń, godz. 20.30 - „Atol” Oleśnica

POWIAT
W lasach i nad wodą

Żeby było bezpieczniej

Tradycyjna akcja oławskiej policji oraz straży miejskiej, leśnej i rybackiej jest prowadzona od trzynastu lat

Po odprawie, którą prowadził 24 sierpnia aspirant sztabowy Rafał Bargiel, z placu przy strzelnicy miejskiej nad Odrą wyruszyło w teren sześć zmotoryzowanych patroli czteroosobowych. Ujawniały przestępstwa i wykroczenia, związane z nieprzestrzeganiem ustaw o rybactwie śródlądowym i o lasach państwowych, oraz prawa wodnego i przepisów o ochronie środowiska. Zwracano też uwagę na dzikie kąpieliska. Od godz. 15.00 patrolowano w powiecie drogi lokalne i polne oraz sprawdzane akweny. Skontrolowano stopnie wodne - na Odrze w Lipkach, Oławie i Ratowicach - kanały w Oławie, zbiorniki „Łacha Jelecka”, „Pod dębami”, „Łąki”, „Matunin”, „Stary Górnik”, „Żółta Woda” i „Leśna Woda”, oraz rzeki Oławę i Smortawę, a także starorzecze Odry koło Siedlec. Zlustrowano lasy podległe leśnictwom: Oława, Oleśnica Mała, Bystrzyca, Janików, Jelcz, Łaziszki, Chrząstawa i Miłoszyce. Pozostali nadal prowadzili działania kontrolne, zakończone o godz. 18.30. Po stwierdzeniu 28 wykroczeń, nałożono 13 mandatów karnych, na łączną kwotę 1700 zł. To były kary głównie za połów na stopniu wodnym, za brak dokumentów, uprawniających do połowu, także za łowienie na trzy wędki, za ryby niewymiarowe, za wjazd do lasu oraz za zaśmiecanie terenów wodnych i leśnych. Udzielono też 15 pouczeń i wylegitymowano 68 osób. W tegorocznej wakacyjnej akcji wzięło udział 22 funkcjonariuszy: 4 policjantów z KPP w Oławie oraz z komisariatu w Jelczu-Laskowicach, 13 strażników Straży Rybackiej Powiatu Oławskiego, po dwóch strażników Państwowej Straży Rybackiej we Wrocławiu i oławskiej Straży Miejskiej oraz jeden ze Straży Leśnej. Wykorzystano do tych działań sześć pojazdów, w tym 3 radiowozy policyjne oraz po jednym ze Straży Miejskiej, PSR i SSR, które przejechały łącznie 353 km.

W jednym z patroli był komendant Straży Leśnej Marek Kubik, który tak ocenił i skomentował tę akcję: - *Od wielu lat uczestniczę w działaniach kontrolnych na taką skalę. Są one potrzebne, ponieważ chcemy doprowadzić do sytuacji, w której wędkarz czy osoba korzystająca z odpoczynku nad wodą lub w lesie, będą się czuli bezpiecznie. W wyniku tych patroli nie chodzi o to, aby sprawców tylko karać, ale żeby potencjalny sprawca wykroczenia mocno się zastanowił, zanim ponownie podejmie ryzyko łamania prawa.*

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków, na zawody spinningowe, które odbędą się 8 września - na Odrze i jej kanałach w Ratowicach. Zbiórka i zapisy - na łące koło stopnia wodnego, w dniu zawodów, do godziny 6.00.

*

Zarząd Koła PZW nr 19 w Oławie zaprasza dzieci do lat 14, na zawody spławikowe, o puchar burmistrza. Zbiórka i zapisy 31 sierpnia - do godziny 8.00, nad stawem w parku miejskim, koło dworca PKP.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Graro

Odprawa przed akcją

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki, czwartki i piątki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim naprzeciw dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” Oława dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni robocze - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądrzyka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

eprasa.pl 263ff97a83

PIŁKA NOŻNA
III liga

„Foto-Higiena Błyskawica” Gać - LZS Starowice 2:0

Dwa szybkie gole i po sprawie

Zespół podopiecznych Jacka Fojny wygrał czwarty z rzędu ligowy pojedynek i z kompletem punktów pozostaje wiceliderem grupy III. W tabeli plasuje się tuż za rezerwą ekstraklasowego „Śląska” Wrocław, która wyprzedza gacian tylko trochę lepszym bilansem bramek

1:0 - MARCIN BURYŁO (W 2 MIN.)
2:0 - MARCIN PRZYBYLSKI (6)

GAĆ
24 SIERPNIA 2019. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 250.

SĘDZIOWALI
SŁAWOMIR SMACZNY Z BYTOMIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - GRZEGORZ SZYMANEK I DAWID WOLIŃSKI (WS ŚZPN KATOWICE).

ŻÓŁTE KARTKI
BARTŁOMIEJ RAKOWSKI (W 38 MIN.) I ŁUKASZ BONAR (47) - OBAJ ZA FAULE ORAZ WIKTOR NAHREBECKI (90) - ZA ODKOPNIĘCIE PIŁKI PO GWIZDKU ARBITRA.

Dominik Czerenda

Michał Bartkowiak (na pierwszym planie, w środku) przegrał ten pojedynek z bramkarzem gości - Kacprem Majchrowskim. Obok, z lewej - obrońca Starowic Michał Sikorski, wychowanek MKS Oława, wieloletni kapitan tej drużyny...

„FOTO-HIGIENA” GAĆ
GĄSIOROWSKI (5) - KRZYŚKÓW (4), CZAJKOWSKI (4), KORYTEK (5), ORZECHOWSKI (5) - BUJAKIEWICZ (4), NAHREBECKI (3), JARCZAK (3) (46 KUBACKI - 2), BURYŁO (5) (80 SAWICKI - 1) - PRZYBYLSKI (4) (74 TARNOW - 1), BARTKOWIAK (4) (57 GAŁASZEWSKI - 2).

LZS STAROWICE
MAJCHROWSKI - RAKOWSKI, SIKORSKI, PIETRAKOWSKI, KUMOR (46 GOS) - SZYDZIAK (73 HORAŃSKI), NOWACKI, PAWLUS, STENCEL (46 POWAŻNY) - BONAR (64 GORDZIELIK) - NOWOSIELSKI.

W 2. minucie spotkania Jakub Pietrakowski zbyt słabo podał do swojego bramkarza, piłkę przechwycił Marcin Buryło i technicznym uderzeniem zza pola karnego trafił do siatki, przelobowując zbyt daleko wysuniętego z bramki golkipera gości.

Cztery minuty później w środkowej części boiska Wiktor Nahrebecki zagrał do Marcina Przybylskiego, który popędził na bramkę przyjezdnych i kapitalnym strzałem z 20 metrów pokonał Kacpra Majchrowskiego.

W 15. minucie uderzenie Łukasza Bonara z 15 metrów obronił Marcin Gąsiorowski. Kwadrans później Przybylski ponownie uderzył sprzed pola karnego, ale tym razem Majchrowski obronił strzał zdobywcy drugiego gola dla „Foto-Higieny”. W 34. minucie Łukasz Orzechowski zagrał w pole karne do Michała Bartkowiaka, który chciał minąć wychodzącego z bramki Majchrowskiego, ale ten zdołał mu wygarnąć piłkę spod nóg. W kolejnej akcji Przybylski podał na lewą stronę do Buryły, którego uderzenie z ostrego kąta obronił nogami golkiper gości.

Po zmianie stron obraz gry się wyrównał a rywalizacja trwała głównie w środkowej strefie boiska. W 67. minucie Buryło przerzucił piłkę z lewego skrzydła na pole karne do Pawła Bujakiewicza, ale jego strzał z 10 metrów zablokował ofiarnie interweniujący Pietrakowski. Z kolei dobitka Nahrebeckiego została ponownie zablokowana przez Pietrakowskiego.

Cztery minuty później Nahrebecki wrzucił futbolówkę z lewej strony przed szesnastkę, do Michała Gałaszewskiego, ale jego strzał obronił Majchrowski.

Pod koniec meczu efektownym uderzeniem z 18 metrów popisał się Jegor Tarnow, ale i ten strzał sparował golkiper przyjezdnych. W rezultacie ustalony już w 6. minucie wynik - 2:0 dla miejscowych - utrzymał się do końca meczu. Po tym pewnym zwycięstwie nad LZS Starowice drużyna „Foto-Higieny” - podobnie jak rezerwa „Śląska” Wrocław - w tym sezonie pozostaje nadal niepokonana wśród trzecioligowych zespołów, występujących w grupie III.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Not. i fot. : (DCz)

Marcin Przybylski - napastnik „Foto-Higieny”

- Mecz ze Starowicami rozpoczęliśmy z wysokiego „C”. Po szybko strzelonych dwóch bramkach chcieliśmy dołożyć następne. Mieliśmy do tego kilka dogodnych sytuacji i to jeszcze w pierwszej połowie, ale zabrakło skuteczności i szczęścia. Na drugą część meczu goście wyszli bardziej skoncentrowani, więc gra się wyrównała. W tej fazie spotkania obie drużyny stwarzały sytuacje podbramkowe, ale kibice już nie zobaczyli więcej goli, bo lepiej spisywali się obrońcy niż napastnicy. Koncentrujemy się już teraz na sobotnim meczu, który rozegramy w Pawłowicach Śląskich, bo chcemy tam podtrzymać tę dobrą zwycięską passę!

Jakub Reil - trener LZS Starowice

-Zagraliśmy bardzo słaby mecz. Mieliśmy niezły pomysł na to spotkanie i byliśmy dobrze do niego przygotowani. Wszystko nam się jednak posypało już w 2. minucie, kiedy to po szkolnym błędzie straciliśmy bramkę. Potem pozwoliliśmy rywalom na grę szybkim atakiem, chociaż wiedzieliśmy, że to ich największy atut. W efekcie przeciwnik strzelił nam kolejnego gola. Dwubramkowa strata, jaką mieliśmy zaledwie po sześciu minutach gry, była bardzo trudna do odrobienia - głównie z powodów psychologicznych. Poza tym w praktyce uniemożliwiła nam powrót do rywalizacji według przygotowanych wcześniej założeń. Musimy jakoś przełknąć tę porażkę i dalej ciężko pracować na treningach, bo bez tego nasza gra sama się nie poprawi.

Grędzina rozpoczęła z przytupem

PIŁKA NOŻNA
Klasa „B”

Początek nowego sezonu przyniósł wiele ciekawych rozstrzygnięć

W grupie V tuzin goli strzeliła „Widawa” Grędzina słabiutkiemu „Piastowi” Miłocice. Dzięki temu jest liderem po I kolejce. Podopieczni Arkadiusza Smyczyńskiego mogą dłużej utrzymać się na prowadzeniu w tabeli, bo następny mecz grają w Kotowicach z „Odrą”, która straciła pół tuzina bramek w Wilczycach. Dobry początek zanotowali piłkarze „Polonii” Miłoszyce, pokonując na wyjeździe zespół KP 99 Śliwice. Cenne zwycięstwo odniosło też „Zalesie” Wójcice, nad rezerwą „Wratislavii”. Od falstartu rozpoczął LKS Ścinawa Polska. Co prawda wygrał 6:2 ze „Skrą” Wojnowice, ale przegra ten mecz walkowerem, bo w szeregach ścinawian wystąpili dwaj nowi, jeszcze nieuprawnieni zawodnicy.

Przed inauguracją sezonu wycofał się z rozgrywek grupy VI „Amator” Oleśnica Mała, który miał problemy ze skompletowaniem składu. Jest to kolejny zespół, który znika z powiatowej piłkarskiej mapy. Miejmy nadzieję, że ten zasłużony klub wkrótce zostanie reaktywowany i przystąpi do rozgrywek w następnym sezonie.

W tej grupie ciekawie zapowiadał się pojedynek oławskiego „Rzemieślnika” z „Czarnymi” Sobocisko. Goście od początku dominowali i zasłużenie wygrali 4:0. „Burza-Dombud” Chwalibożyce wygrała w Niemilu 2:1. Słabo spisała się „Jankowianka” Wierzbno, ulegając „Gromnikowi” Kuropatnik 0:3. Od mocnego uderzenia rozpoczął KS Kurów, gromiąc „Polonię” Godzikowice 10:1.

Grupa V

„WIDAWA” GRĘDZINA - „PIAST” MIŁOCICE 12:1

Strzelcy: Mateusz Płuska - 5, Konrad Pawłowski i Kamil Antosiewicz - po 3 oraz Patryk Sopart - dla Widawy, a dla „Piasta” - Patryk Krzan.

KP 99 ŚLIWICE - „POLONIA” MIŁOSZYCE 1:6

Bramki: Ihor Syniuk - dla gospodarzy, a dla gości - Piotr Wyrzykowski - 2, Damian Kotliński, Karol Koziar, Wojciech Jelonek i Patryk Kuryś.

WKS WILCZYCE - „ODRA” KOTOWICE 6:0

Gole: Patryk Przystaś - 3, Łukasz Kukawski, Florian Sammer i Dominik Sączkowski.

MKP II „WRATISLAVIA” - „ZALESIE” WÓJCICE 3:4

Strzelcy: Dominik Balukh - 3 - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Damian Birecki - 2, Marek Kłodziński i Krzysztof Nowakowicz.

„WIDAWA” II SOLNIKI M. - „POGOŃ” KOPALINA 5:1

Bramki: Kacper Magiera - 3, Marcin Stelczyk i Hubert Seweryński - dla Solnik Małych, a dla Kopaliny - Łukasz Smorąg.

KS ZBYTOWA - „CZARNI” CHRZĄSTAWA 0:2

Gole: Marcin Kurasiewicz - 2.

LKS ŚCINAWA P. - „SKRA” WOJNOWICE 0:3 VO (NA BOISKU BYŁO 6:2)

** W II kolejce, w sobotę 31 sierpnia o godz.17.00 zagra Polonia Miłoszyce z LKS Ścinawa Polska, a w niedzielę 1 września zmierzą się o godz.11.00: Czarni - Skra, KP 99 - Pogoń; o godz.16.00: Odra - Widawa, KS Zbytowa - Zalesie, Piast - Widawa II, MKP II - WKS Wilczyce.*

Grupa VI

„RZEMIEŚLNIK” OŁAWA - „CZARNI” SOBOCISKO 0:4

Gole: Wojciech Suchojad, Damian Zięba, Sławomir Ostropolski i Łukasz Demski.

„ZORZA” NIEMIL - „BURZA-DOMBUD” 1:2

Strzelcy: Mateusz Białek - dla Niemila, a dla Chwalibożyc - Mateusz Kuś i Piotr Słonina.

„POLONIA” GODZIKOWICE - KS KURÓW 1:10

Bramki: Kamil Kowalski - dla gospodarzy, a dla gości - Kamil Chwistek - 5, Łukasz Surdel, Mateusz Łagodziński, Paweł Łagodziński, Łukasz Malotka i Mateusz Fudali.

„JANKOWIANKA” - „GROMNIK” KUROPATNIK 0:3

Gole: Tomasz Sołek - 2 i Łukasz Szymański.

„POGOŃ” KOWALÓW - „KWARCYT” JEGŁOWA 1:6

Strzelcy: Michał Mazurkiewicz - dla „Pogoni”, a dla „Kwarcytu” - Oskar Tomera i Michał Malinowski - po 2, Paweł Seretny i Ireneusz Pluskota.

ORZEŁ ŚW.KATARZYNA - OGNISKO PRZEWORNO 4:1

Bramki: Arkadiusz Krupa, Dawid Krupa, Paweł Milewicz i Patryk Kałus - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Grzegorz Tupek.

PAUZOWAŁ „ZRYW” CHOCIWEL, BO „AMATOR” OLEŚNICA MAŁA WYCOFAŁ SIĘ Z ROZGRYWEK TUŻ PRZED ROZPOCZĘCIEM SEZONU.

** W II kolejce, w niedzielę 1 września o godz.11.00, zagrają: Burza-Dombud - Rzemieślnik; o godz.12.00: Czarni - Jankowianka, Kwarcyt - Orzeł, a o godz.16.00: Zryw - Zorza, Gromnik - Polonia, KS Kurów - Pogoń.*

(POL)

Jest kara dla „MJO”

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Komisja Dyscyplinarna przy DZPN zadecydowała...

...że trzy najbliższe domowe mecze czwartoligowe z udziałem drużyny MGKS „Moto-Jelcz” Oława odbędą się bez udziału publiczności. Poza tym oławski klub musi zapłacić na rzecz DZPN karę finansową w wysokości 1000 zł, a kibice „Moto-Jelcza” nie będą mogli pojechać w zorganizowanej grupie na rewanżowy pojedynek do Świdnicy. Zakaz wyjazdów na trzy mecze, rozgrywane poza Świdnicą otrzymali natomiast fani drużyny z tego miasta.

Restrykcje nałożone na „MJO” i kibiców „Polonii/Stali” Świdnica, to efekt zamieszek na trybunach stadionu OCKF, do jakich doszło 18 sierpnia, podczas meczu drużyny oławskiej ze świdnicką.

(KAT)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań IV kolejki, rozgrywanej 24 i 25 sierpnia

Foto-Higiena - LZS Starowice 2:0, Śląsk II - Zagłębie II 1:0, Rekord - Pniówek 0:0, Ślęza - Ruch Ch. 2:0, MKS Kluczbork - Lechia 1:2, Górnik II - Polonia 0:1, Piast - ROW 4:2, Gwarek - Ruch Z. 1:0, Miedź II - Stal 1:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. ŚLĄSK II WROCŁAW	4	0	0	12	8:0
2. FOTO-HIGIENA GAĆ	**4**	**0**	**0**	**12**	**9:2**
3. STAL BRZEG	2	2	0	8	6:4
4. REKORD BIELSKO-BIAŁA	2	1	0	7	5:2
5. ŚLĘZA WROCŁAW	2	1	1	7	5:4
6. LECHIA ZIELONA GÓRA	2	0	2	6	7:7
7. POLONIA BYTOM	2	0	2	6	5:5
8. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	2	0	2	6	5:7
9. PIAST ŻMIGRÓD	1	2	1	5	6:5
10. ROW 1964 RYBNIK	1	2	1	5	9:9
11. GÓRNIK II ZABRZE	1	0	3	3	6:7
12. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚLĄSKIE	0	3	1	3	1:3
13. RUCH ZDZIESZOWICE	1	0	2	3	3:6
14. ZAGŁĘBIE II LUBIN	0	2	1	2	1:2
15. LZS STAROWICE	0	2	2	2	0:4
16. MIEDŹ II LEGNICA	0	2	2	2	3:6
17. MKS KLUCZBORK	0	1	2	1	6:8
18. RUCH CHORZÓW	0	0	2	-2	1:5

** W V kolejce „Foto-Higiena” zagra w sobotę 31 sierpnia w Pawłowicach Śląskich, z tamtejszym Pniówkiem. Początek meczu - o godzinie 17.00.*

(DCZ)

eprasa.pl 263ff97a83

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Fotogaleria z meczu na: gazeta.olawa.pl

LKS „Sokół” Marcinkowice - KS „Orzeł” Ząbkowice Śląskie 2:0

„Orły”, „Sokoły”, herosy!

Tak śpiewała kiedyś niezapomniana Danuta Rinn. Po którymś z kolei „ptasim” meczu w lidze regionalnej, tym razem rozgrywanym w sobotnie popołudnie 24 sierpnia, na stadionie Marcinkowickiego Centrum Sportu, na miano tytułowych herosów zdecydowanie bardziej zasłużyli gospodarze. Po trzecim z rzędu pewnym zwycięstwie, odniesionym w nowym sezonie, marcinkowiczanie zdecydowanie liderują w czwartoligowej grupie wschodniej...

1:0 - MIKOŁAJ POŁOMKA (W 30 MIN.)
2:0 - JAKUB KULEJ (57)

MARCINKOWICE
24 SIERPNIA 2019. STADION MCS. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI
SEBASTIAN KWAŚNY Z LEGNICY - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ MATEUSZ LOMBARDO I MACIEJ HORBAL - ASYSTENCI LINIOWI (WS DZPN WROCŁAW - FILIA W LEGNICY).

ŻÓŁTE KARTKI
JAKUB KULEJ (W 27 MIN.), MIKOŁAJ POŁOMKA (75) I MATEUSZ SZABATOWSKI (87) - WSZYSCY ZA FAULE.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE
JANICZAK (6) - ARAMOWICZ (5), FICOŃ (5), KULEJ (5) - DUTKA (5), DĘBICZAK (5) - BIALIK (4) (80 PŁOMIŃSKI - 1), JANIUK (6), LEOŃCZYK (5) - POŁOMKA (4) (75 WEJEROWSKI - 2), ROKICKI (5) (88 KOSIK - NIESKLASYFIKOWANY).

Krzysztof Trybulski

Napastnik „Sokoła” Kacper Rokicki (na fot. z lewej) był wyróżniającym się zawodnikiem w meczu z „Orłem”, ale mimo kilku dogodnych sytuacji podbramkowych, nie zdołał pokonać najlepszego gracza gości - golkipera Seweryna Derbisza (na zdjęciu z prawej)

KS „ORZEŁ” ZĄBKOWICE ŚL.
DERBISZ - NAHAITSEV, FUDALI, RÓŻANA, RADZISZEWSKI - SZWAGRZYK - PUDŁOWSKI (46 HERDY), MACIEJEWSKI (77 POPEK), BOHAJCZUK (70 SZABATOWSKI) - GRZYWIŃSKI (60 KUŚNIERZ) - PIĄTKOWSKI.

Różne zdarzenia - prywatne i zawodowe - spowodowały, że i tym razem trener Marcin Krzykowski musiał dokonać roszad w składzie „Sokoła” i inaczej skonstruować wyjściową jedenastkę. Szansę gry w podstawowym zestawieniu otrzymali kolejni reprezentanci wrocławskiej „młodej fali”. Do Krzysztofa Bialika, mającego w nim już od dłuższego czasu zagwarantowane miejsce oraz Jana Leończyka, który wywalczył je sobie całkiem niedawno, dołączyli Kamil Aramowicz i Mikołaj Połomka. Ci wszyscy młodzi zawodnicy, mający za sobą długi okres systematycznego szkolenia w akademii piłkarskiej wrocławskiego „Śląska” (a Leończyk dodatkowo również w klubie FC Wrocław Academy), spisują się coraz lepiej w zespole seniorów i nie tylko nie odstają umiejętnościami od starszych i bardziej ogranych partnerów, ale w wielu sytuacjach są od nich lepsi. Ze zrozumiałych względów nie imponują warunkami fizycznymi, ale ten deficyt nadrabiają szybkością oraz sporymi - jak na czwartą ligę - umiejętnościami technicznymi. Pierwszy okazję do ich pełnego zaprezentowania w tym sobotnim „ptasim” pojedynku miał Mikołaj Połomka i to już w 5. minucie, gdy po podaniu od Krzysztofa Bialika znalazł się na czystej pozycji. Tym razem jednak lepszy od młodego napastnika „Sokoła” okazał się doświadczony, dwumetrowy golkiper „Orła” - Seweryn Derbisz. Bramkarz gości świetnie spisał się także w 10. minucie, gdy po składnej zespołowej akcji miejscowej drużyny obronił finalizujący ją strzał Kacpra Rokickiego, oddany z bardzo bliskiej odległości. Chwilę później „Roki” zagrał idealnie w uliczkę do Połomki, ale i tym razem popularny „Święty” nie pokonał Derbisza. Odbitą po strzale kolegi piłkę próbował jeszcze skierować do siatki Leończyk, ale uderzając z 7. metrów, posłał futbolówkę poza słupek, na aut bramkowy.

Po upływie dwóch minut od poprzedniej ofensywnej akcji gospodarzy, znów w opałach był Seweryn Derbisz. Nienaganną jak dotąd formę golkipera „Orła” sprawdził tym razem Kacper Rokicki, kończąc mocnym uderzeniem z 5. metrów trójkową akcję gospodarzy. Rozpoczął ją długim podaniem na prawe skrzydło Igor Janiuk, a piłkę przechwycił tam Krzysztof Bialik i przerzucił na pole karne, do „Rokiego”.

Po tej nawałnicy miejscowych, trwającej ponad dobry kwadrans, jednak nie zakończonej zdobyciem przez nich gola, otrząsnęli się przyjezdni. W 20. minucie podopieczni trenera Tomasza Masłowskiego po raz pierwszy znaleźli się na polu karnym „Sokoła” i... omal nie zdobyli bramki. Karol Bohajczuk otrzymał dalekie podanie z głębi pola i znalazł się na czystej pozycji. Skrzydłowy „Orła”, wykorzystując chwilową nieobecność w defensywie Kamila Aramowicza, który nie zdążył wrócić do obrony po aktywnym udziale w ofensywnej akcji „Sokoła”, uderzył mocno i kąśliwie z dziesięciu metrów, w odsłonięty krótki róg bramki, strzeżonej przez Patryka Janiczaka. Wydawało się, że strata gola przez miejscowych będzie nieunikniona, ale golkiper marcinkowiczan wyciągnął się jak struna i końcami palców wybił piłkę na rzut rożny. - *Interwencja kolejki!* - krzyknął po tym świetnym zagraniu swojego bramkarza uradowany prezes „Sokoła” Damian Madej. Później się okazało, że tych doskonałych parad bramkarskich - w obu zresztą drużynach - było w tym meczu jeszcze kilka, więc wybór tej faktycznie najlepszej, „konkursowej”, mógłby być naprawdę trudny...

Po pół godzinie gry, za błąd sprzed kilkunastu minut w pełni zrehabilitował się Kamil Aramowicz, wypuszczając w uliczkę Kacpra Rokickiego. Ten wyszedł na czystą pozycję i uderzył atomowo po ziemi, ale nieskutecznie, bo Derbisz sparował to uderzenie. Jak się okazało, tylko na krótko, bo do odbitej piłki doskoczył Mikołaj Połomka i płaskim strzałem z siedmiu metrów, obok próbującego ponownie interweniować Derbisza, wpakował futbolówkę do siatki.

Po wznowieniu gry mieli szansę na wyrównanie przyjezdni, ale swój kunszt bramkarski ponownie zademonstrował Patryk Janiczak, piąstkując na rzut rożny, po atomowym uderzeniu Łukasza Maciejewskiego, wykonanym sprzed szesnastki.

Tuż przed gwizdkiem arbitra na przerwę, w pierwszoplanowych rolach ponownie wystąpili bramkarze obu drużyn. Najpierw uderzenia Połomki i Janiuka z bliskiej odległości świetnie obronił Derbisz, a potem równie fantastycznie - przy strzale Szymona Radziszewskiego - interweniował Janiczak.

Po zmianie stron przyjezdni ostro natarli na miejscowych i przez ponad 10 pierwszych minut drugiej połowy trzymali ich w „hokejowym zamku”. Mimo wielu prób, nie potrafili jednak pokonać bramkarza „Sokoła” i to się na nich zemściło. Po pierwszym w tej części meczu kontrataku gospodarze egzekwowali rzut rożny, a centrę Jakuba Dębiczaka spod chorągiewki, idealnie wykorzystał Jakub Kulej, główkujący efektownie z pięciu metrów.

Jak się później okazało, obrońca „Sokoła” tą celną główką ustalił końcowy wynik meczu, bo mimo wielu okazji, i to z obu stron, więcej bramek w tym spotkaniu już nie padło. Bliżsi trafienia byli miejscowi, którzy wypracowali więcej tzw. stuprocentowych sytuacji. A prezes Madej w tej fazie meczu miał inny dylemat - a mianowicie które z zagrań marcinkowickich zawodników zakwalifikować do... „Pudła kolejki”? Było ich kilka, ale naszym zdaniem ten mało przyjemny „konkurs” powinien wygrać Krzysztof Bialik, który w 78. minucie, po podaniu od Kacpra Rokickiego ze skrzydła, nie trafił z pięciu metrów do pustej bramki.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań III kolejki, rozegranej 24 sierpnia:

Sokół Marcinkowice - Orzeł Ząbkowice Śl. 2:0, Polonia Trzebnica - Moto-Jelcz 3:3, Sokół Wlk. Lipa - Wiwa 5:1, Unia - Bielawianka 2:2, Polonia/Stal - LKS Bystrzyca Górna 2:0, Pogoń - GKS Mirków 0:2, Piast Żerniki - Orzeł Prusice 2:1, Piast Nowa Ruda - Lechia 2:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. SOKÓŁ MARCINKOWICE	3	0	0	9	9:1
2. SOKÓŁ WIELKA LIPA	2	1	0	7	7:2
3. BIELAWIANKA BIELAWA	2	1	0	7	6:3
4. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	2	0	1	6	5:2
5. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	2	0	1	6	5:3
6. PIAST NOWA RUDA	2	0	1	6	5:4
7. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	2	0	1	6	6:5
8. UNIA BARDO	1	2	0	5	5:4
9. ORZEŁ PRUSICE	1	1	1	4	8:4
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	1	1	4	5:9
11. LECHIA DZIERŻONIÓW	1	0	2	3	3:5
12. POLONIA TRZEBNICA	0	2	1	2	6:8
13. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	0	2	2	2	1:3
14. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	0	0	3	0	1:5
15. WIWA GOSZCZ	0	0	3	0	4:10
16. POGOŃ PIESZYCE	0	0	3	0	0:8

** W IV kolejce, która będzie rozgrywana w sobotę 31 sierpnia, Sokół Marcinkowice zagra w Goszczu z Wiwą, a Moto-Jelcz Oława podejmować będzie na stadionie przy ul. Sportowej w Oławie Pogoń Pieszyce. Oba mecz rozpoczną się o godzinie 17.00, ale - uwaga - ten oławski będzie rozgrywany bez udziału publiczności!*

***Zestaw pozostałych par IV kolejki**: Unia - Sokół Wlk. Lipa, Bielawianka - Lechia, Piast Żerniki - GKS Mirków, Orzeł Ząbkowice Śl. - Polonia/Stal, Orzeł Prusice - Piast Nowa Ruda i LKS Bystrzyca Górna - Polonia Trzebnica.*

(KAT)

Powiedzieli po meczu

Not.: (KAT)
Fot.: archiwum „GP-WO”

Tomasz Masłowski - trener „Orła” Ząbkowice Śl.

- Zdecydowanie źle rozpoczęliśmy mecz i tylko dzięki świetnym interwencjom naszego bramkarza, po kwadransie gry nie przegrywaliśmy 0:3. Potem wyprowadziliśmy kontrę i byliśmy nawet bliscy objęcia prowadzenia, ale doskonale spisał się miejscowy golkiper. Jednak w końcu straciliśmy bramkę i to jeszcze w pierwszej części meczu. Musieliśmy więc odrabiać stratę i dlatego od początku drugiej połowy odważnie zaatakowaliśmy. Przez pewien czas nawet dobrze to wyglądało, ale stracony po kontrataku i stałym fragmencie gry drugi gol podciął nam skrzydła na parę chwil. Nie mając jednak nic do stracenia, bo nas nawet remis tu nie urządzał, po krótkim przestoju w ofensywie zaatakowaliśmy i teraz znacznie większą liczbą graczy. To dawało miejscowej drużynie możliwość kontrowania i trzeba przyznać, że bardzo dobrze to robiła. Więcej bramek jednak nie padło, bo graliśmy nieskutecznie w ofensywie, natomiast w defensywie sprzyjało nam szczęście, a gdy go chwilami brakowało, to wówczas dobrze spisywał się w naszej bramce Seweryn Derbisz.

Marcin Krzykowski - trener „Sokoła” Marcinkowice

- To był trzeci mecz z rzędu w nowym sezonie, rozgrywany w Marcinkowicach, w którym goście ograniczali się li tylko do przeszkadzania. Praktyczne przez całe spotkanie - poza pierwszymi dziesięcioma minutami drugiej połowy - kontrolowaliśmy grę. Zwyciężyliśmy pewnie 2:0, a pretensje do swoich podopiecznych mogę mieć tylko w kwestii ich niewystarczającej skuteczności. Gdyby była odpowiednia, to wygralibyśmy zdecydowanie wyżej. W naszej drużynie od początku meczu wystąpiło trzech dziewiętnastolatków i jeden osiemnastolatek. Wynikało to z konieczności przeprowadzenia kilku wymuszonych zmian w wyjściowej jedenastce. Chłopcy, którzy na tym skorzystali - Kamil Aramowicz i Mikołaj Połomka - pozostawili po sobie bardzo dobre wrażenie. To doskonale pokazuje, że kadra „Sokoła”, którą zbudowaliśmy na sezon 2019-2020, jest bardzo wyrównana...

eprasa.pl 263ff97a83

PIŁKA NOŻNA
IV liga

GKS „Polonia” Trzebnica - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 3:3

Pokojowy remis?

Dramatyczne spotkanie rozegrali oławianie na murawie trzebnickiej „Fair Play Areny”. Najpierw stracili bramkę po pechowym samobójczym strzale, potem dwukrotnie prowadzili, by na koniec wypuścić z rąk zwycięstwo - formalnie w szóstej, a praktycznie w ósmej minucie doliczonego czasu gry...

1:0 - KAMIL DOŁGAN (W 25 MIN., SAMOBÓJCZA)
1:1 - JANUSZ GANCARCZYK (28)
1:2 - JANUSZ GANCARCZYK (44, Z KARNEGO)
2:2 - PRZEMYSŁAW STASIAK (+45, Z KARNEGO)
2:3 - JANUSZ GANCARCZYK (85)
3:3 - DAMIAN BŁOŃSKI (+90)

TRZEBNICA
24 SIERPNIA 2019. STADION „FAIR PLAY ARENA”. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI
OSKAR HUPAŁO Z NOWEJ RUDY - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI - DAWID AKSAMIT I ADRIAN BERDOWSKI (WS DZPN WROCŁAW - FILIA W KŁODZKU).

ŻÓŁTE KARTKI
JAKUB SKORUPA (W 39 MIN.), JAKUB BANASIK (44), LUCJAN ZIELIŃSKI (54) I BARTŁOMIEJ MUSIAŁ (76) - WSZYSCY ZA FAULE.

POLONIA TRZEBNICA
RAK - TURKOWYD, BŁOŃSKI, LAMORSKI (87 OSIK), POWAŻNY (90 PANCERZ) - JAJKO - CZTERNASTEK (85 MADEJ), TETŁAK, ŁUCZAK, BANASIK (70 RATS) - STASIAK.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
FLORCZYK (3) - PETYNIAK (4), DOŁGAN (3), J.SKORUPA (3), MAZUR (3) - WALIŚ (3) (65 MUSIAŁ - 1), PRUSAK (3) (70 MORAWSKI - 1) - GANCARCZYK (6) (90 GELLES - NIESKLASYFIKOWANY), TELATYŃSKI (5), DOBKOWSKI (4) (85 KULCZYCKI - NIESKLASYFIKOWANY) - ZIELIŃSKI (3).

archiwum „GP-WO”

Po czteroletniej przerwie w oławskiej drużynie ponownie - i to całkiem udanie - „zadebiutował” Lucjan Zieliński (na fot. w środku, przy piłce)...

W trzebnickim klubie w letniej przerwie międzysezonowej nastąpiła totalna rewolucja organizacyjna i kadrowa. Po zamieszaniu, związanym z odejściem z Trzebnickiego Stowarzyszenia Sportowo-Rekreacyjnego „Polonia” jego wieloletniego prezesa Kamila Kwaśniaka, na początku wakacji starą „Polonię” wchłonął nowy twór, założony przez ludzi związanych z burmistrzem Markiem Długozimą i nazwany Gminnym Klubem Sportowym „Polonia” Trzebnica. Władze Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej zaakceptowały to skomplikowane prawnie działanie, nazywając je oficjalnie „fuzją dwóch klubów”. Prezesem nowej „Polonii” został Andrzej Traczyk, który do niedawna pełnił rolę kierownika drużyny w „Śląsku” Wrocław. To z kolei zaskutkowało podpisaniem porozumienia partnerskiego z wrocławskim ekstraklasowcem i zaimportowaniem do trzebnickiego klubu dużej grupy młodych piłkarzy, ćwiczących dotąd w stolicy Dolnego Śląska, na stadionie przy ulicy Oporowskiej.

Zmienił się także sztab szkoleniowy w „Polonii”, a na jego czele stanął... Jacek Imianowski, pełniący funkcję wiceprezesa MGKS „Moto-Jelcz” Oława i trenujący młodzież w oławskim klubie. W poprzednim sezonie Imianowski szkolił seniorski zespół z Żórawiny i po przyjściu do Trzebnicy, gdzie zmienił na funkcji pierwszego trenera Andrzeja Ignasiaka, ściągnął do miasta świętej Jadwigi kilku dotychczasowych zawodników żórawińskiego klubu: Jakuba Banasika, Andreja Danyliuka, Andreia Ratsa, Rafała Sikorskiego, Bartłomieja Skowrońskiego i Mateusza Tetłaka.

Po takich radykalnych zmianach nowy szkoleniowiec „Polonii”, który jeszcze na przełomie czerwca i lipca miał też krótką trenerską przygodę z ekstraklasową „Cracovią” Kraków, niemal w biegu kleił czwartoligową drużynę. Pierwsze mecze nowego sezonu pokazały, że zrobił to z nienajgorszym efektem. Najpierw bowiem „Polonia” trafiła na typowanego do zwycięstwa w lidze „Orła” Prusice i po zaciętym spotkaniu zremisowała 2:2. Zmęczeni walką w świąteczny czwartek 15 sierpnia „poloniści” w niedzielę 18 sierpnia ulegli 1:3 w Mirkowie zespołowi GKS. Wstydu jednak z tego nie było, bo drużyna z gminy Długołęka w bieżących rozgrywkach grupy wschodniej IV ligi też jest uważana za jednego z głównych kandydatów do mistrzowskiego tytułu...

Trenersko „bratobójczy” mecz z oławskim „Moto-Jelczem” dobrze rozpoczęli gospodarze. Po okresie bezbarwnego tzw. wzajemnego badania, w 25. minucie śmiało zaatakowali prawym skrzydłem i od razu z dobrym skutkiem. Po wrzutce Jakuba Czternastka na pole karne gości, lot piłki przeciął Kamil Dołgan, ale tak nieszczęśliwie, że obita od jego nogi futbolówka ominęła Radosława Florczyka, wybiegającego z bramki do dośrodkowania, i po chwili ugrzęzła w siatce.

Niespełna trzy minuty później był już remis, bo akcją w swoim stylu popisał się Janusz Gancarczyk. Popularny „Sesu”, uderzając tym razem prawą nogą, po złamaniu akcji do środka, pięknym strzałem z linii pola karnego pokonał osiemnastoletniego golkipera „Polonii” Przemysława Raka - jednego z grupy kilku młodych zawodników, wypożyczonych do trzebnickiego klubu ze „Śląska” Wrocław.

Tuż przed końcem pierwszej połowy szarżującego Lucjana Zielińskiego, który po czteroletniej przerwie i występach w trzecioligowych rezerwach „Miedzi” Legnica i drugoligowym „Ruchu” Chorzów, ponownie zawitał do klubu z ulicy Sportowej w Oławie, sfaulował Jakub Banasik. Gospodarze protestowali, gdy sędzia wskazał na „wapno”, bo ich zdaniem przewinienie skrzydłowego „Polonii” miało miejsce przed polem karnym. Arbiter podtrzymał jednak swoją decyzję, a karnego na gola pewnym uderzeniem zamienił Janusz Gancarczyk.

Po upływie regulaminowych 45. minut źle ustawiony w akcji obronnej Mateusz Dobkowski nie powstrzymał szarżującego po prawym skrzydle Jakuba Czternastka, a już na polu karnym gości zdaniem sędziego nieregulaminowo skrzydłowego Polonii” powstrzymał Marcin Mazur. Wrocławski arbiter po raz drugi więc w krótkim odstępie czasu podyktował „jedenastkę” - tym razem jednak przyznał ją gospodarzom. Skutecznym egzekutorem karnego okazał się doświadczony Przemysław Stasiak - zawodnik do niedawna grający w „Orle” Prusice, a w swoim CV mający również występy w oławskim MKS, do którego przyszedł na niespełna dwa sezony, po fuzji tego klubu z „Wulkanem” Wrocław.

Po zmianie stron „Polonia” i „Moto-Jelcz” dążyły do poprawienia niesatysfakcjonującego nikogo remisowego wyniku, więc gra była cały czas otwarta. Na pięć minut przed końcem wydawało się, że jest już po meczu, gdy po ładnej trójkowej akcji, z udziałem Krzysztofa Telatyńskiego i Lucjana Zielińskiego, tym razem uderzeniem z obrębu szesnastki pokonał Raka niezawodny Janusz Gancarczyk. Niestety, gościom nie udało się dowieźć korzystnego wyniku do końca meczu. Arbiter przedłużył spotkanie aż o 6. minut, co tłumaczył dużą liczbą zmian w drugiej części pojedynku oraz licznymi przerwami na opatrywanie chwilowo kontuzjowanych zawodników. Ponieważ podobne zdarzenia miały miejsce w tym extraczasie, sędzia de facto przedłużył mecz o prawie 8 minut. Dosłownie na sekundy przed końcem gospodarze wywalczyli aut i dalekim wyrzutem posłali piłkę „na aferę” w obręb pola karnego przyjezdnych. Tam po kilku bilardowych odbitkach do piłki doskoczył Damian Błoński i uderzeniem z 7. metrów po ziemi, omijając gąszcz nóg kilku piłkarzy, sobie tylko znanym sposobem wpakował futbolówkę do bramki gości...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
Futbolowe nadzieje

Młodzież zaczęła grać

W sobotę 24 sierpnia zainaugurowały nowy sezon drużyny juniorów młodszych i trampkarzy „Moto-Jelcza” Oława

Krzysztof Trybulski

Młodzi piłkarze MGKS „Moto-Jelcz” Oława rozpoczęli nowy sezon rozgrywkowy. Oby był dla nich udany!

W rozpoczętym sezonie 2019/20 żadna drużyna z powiatu oławskiego nie będzie brała udziału w rozgrywkach wojewódzkich, przynajmniej w rundzie jesiennej. Juniorzy starsi grają tradycyjnym systemem dwurundowym (jesień - wiosna). Juniorzy młodsi, trampkarze i młodzicy występują w grupach ośmiodrużynowych - jesienią rozegrają mecz i rewanż. Po rundzie jesiennej najlepsze drużyny awansują o klasę wyżej, a najsłabsze zostaną zdegradowane. Jest więc nadzieja, że któryś zespół „Moto-Jelcza” zagra na wiosnę w lidze wojewódzkiej...

Juniorzy starsi MGKS „Moto-Jelcz” Oława, pod wodzą trenera Romana Płachty, rozpoczną sezon w sobotę 31 sierpnia, o godz.11.00, spotkaniem z „Energetykiem” Siechnice. Oławianie są naszym jedynakiem w I lidze okręgowej. W II lidze okręgowej juniorów starszych wystąpi „Rapid” Domaniów, który zainauguruje sezon 7 września, spotkaniem z „Nefrytem” Jordanów.

Świetnie rozpoczęli nowy sezon juniorzy młodsi „Moto-Jelcza”, którzy pokonali w Sycowie „Pogoń” aż 17:1 i po pierwszej kolejce są liderem I ligi okręgowej. Gole dla podopiecznych Sebastiana Sobczaka strzelili: Szymon Smolak - 4, Dawid Paluszczak, Seweryn Małecki i Kacper Maguszczak - po 3, Michał Pluciński - 2 oraz Wojciech Popów i Kacper Ciepły - po 1.

W IV LOJM zagrają „Czarni” Jelcz-Laskowice, których inauguracyjny mecz z „Liderem” Borów przełożono na 11 września.

W okręgu wrocławskim najwyższą klasą rozgrywkową trampkarzy jest III liga okręgowa (dawna I LO). Występuje w niej drużyna „Moto-Jelcza”, która rozpoczęła sezon od falstartu, ulegając na własnym boisku drugiemu zespołowi FC Wrocław Academy 0:5.

W VI LOT zagrają cztery zespoły z naszego powiatu: MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice, AP „Champions” Oława, LKS „Sokół” Marcinkowice oraz LKS „Rapid” Domaniów. Pierwszą kolejkę rozegrają 7 września.

Najwięcej drużyn z oławskiego powiatu wystąpi w rozgrywkach młodzików. W III lidze okręgowej (dawna I LO) przełożono mecz „Moto-Jelcza” z AP „Olympic” II Wrocław, na 28 sierpnia.

W IV LOM zagra AP „Champions” Oława, która w pierwszym meczu, w sobotę 31 sierpnia, podejmie AP „Olympic” III Wrocław.

W VI LOM reprezentować nasz powiat będzie „Sokół” Marcinkowice, którego inauguracyjne spotkanie z AP „Football” Wrocław przełożono na 4 września.

W najniższej klasie rozgrywkowej, wśród młodzików - w VIII lidze okręgowej (dawna Liga Terenowa) podzielono drużyny na osiem grup. W grupie II wystąpi „Football Stars” Oława, w grupie IV - „Rapid” Domaniów, a w VII - „Moto-Jelcz” II Oława, AP „Champions” II Oława, „Foto-Higiena Błyskawica” Gać, „Czarni” Jelcz-Laskowice, UKS „Dwójka” J-L oraz nowo utworzona drużyna do gry na otwartych stadionach, z Klubu Sportowego „Acana Orzeł Futsal” J-L, specjalizującego się w halowej piłce nożnej. Wszystkie te zespoły rozpoczną sezon 7 września.

(POL)

eprasa.pl 263ff97a83

MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice - MLKS „Polonia” Środa Śląska 4:2

W PODZIĘKOWANIU za nowe SZATNIE

PIŁKA NOŻNA
Klasa „0”

Podopieczni Radosława Florka, pokonując silnego rywala nie tylko zrehabilitowali się za porażkę w Wierzbicach, ale jednocześnie sportowo podziękowali władzom samorządowym za wybudowanie nowego obiektu socjalnego na jelczańskim stadionie. W innej kwestii czysto sportowej na uwagę zasługuje bardzo dobra gra nowych zawodników „Czarnych” - Łukasza Grzelaka i Kacpra Tarki

Łukasz Grzelak (pierwszy z lewej, z numerem „6” na spodenkach) zdobył pierwsze dwa gole dla „Czarnych”

1:0 - ARTUR SOKAL (W 4 MIN.)
2:0 - ŁUKASZ GRZELAK (5)
2:1 - KAMIL LIBEREK (22)
3:1 - ŁUKASZ GRZELAK (70)
4:1 - RADOSŁAW FLOREK (86)
4:2 - KRZYSZTOF ROŻEK (90)

JELCZ-LASKOWICE
25 SIERPNIA 2019. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI
MARCIN TOMALSKI Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - JAKUB ORLIŃSKI I KONRAD NOWAK (WS DZPN WROCŁAW).

MKS „CZARNI” J-L
LIPIEC - MINIACH, BARTOSIEWICZ (52 KOWALIK), FIŁON, TARASEWICZ - OKOŃ, ZGODA -TARKA (65 CHRUŚCIEL), FLOREK, GRZELAK (85 KSIĘŻOPOLSKI) - SOKAL.

MLKS „POLONIA” ŚRODA ŚL.
NIEDZIELSKI - D.LIBEREK, BUKSA (75 WOŹNIAK), DRAGON, IGNASIAK - ZAKRZEWSKI (75 LENARTOWICZ), K.LIBEREK, RYBKA (70 GEISLER, 74 WENDERSKI), K.GAGAT (68 WÓJCIK) - ROŻEK, KOWALSKI.

Przed meczem odbyła się uroczystość otwarcia budynku klubowego, wraz z nowoczesnymi szatniami, na które w jelczańskim klubie czekano przez wiele lat. Inwestycję zrealizowano za środki z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Wśród licznie przybyłych gości widzieliśmy m.in.: burmistrza Bogdana Szczęśniaka i jego zastępcę Marka Szponara, Andrzeja Padewskiego - prezesa Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej, Stanisława Grzesika - byłego szefa jelczańskiego klubu, oraz radnych Krzysztofa Woźniaka i Ireneusza Stachnio. Po części oficjalnej rozpoczęła się sportowa rywalizacja. Miejscowi zadali rywalom dwa szybkie ciosy. Debiutujący w jelczańskim zespole 19-letni Kacper Tarka zagrał w uliczkę do Artura Sokala, a ten trafił do siatki. Kilkadziesiąt sekund później błysnął Łukasz Grzelak. Pozyskany z „Pogoni” Oleśnica pomocnik wystartował do prostopadłego podania Radosława Florka i sprytnym strzałem podwyższył na 2:0 dla miejscowych.

Podopieczni Radosława Florka mogli dobić rywala w 18. minucie. Prawym skrzydłem przedarł się Grzelak, wycofał do Sokala, ale ten zwlekał z oddaniem strzału i został zablokowany. To się zemściło w 22. minucie. Krzysztof Rożek przedłużył dośrodkowanie z prawej strony, a niepilnowany Kamil Liberek wpakował piłkę do siatki miejscowych. Potem dwukrotnie uderzał z dystansu Przemysław Ignaczak, ale Adrian Lipiec nie dał się zaskoczyć.

Po zmianie stron częściej przy piłce byli mieli miejscowi. Radosław Florek zwiódł obrońcę, ale techniczny strzał grającego szkoleniowca „Czarnych” minął słupek.

Średzianie odpowiedzieli strzałem Tomasza Zakrzewskiego z rzutu wolnego, jednak bez efektu bramkowego.

W 70. minucie Sokal przerzucił na prawe skrzydło do Florka, ten zacentrował wzdłuż bramki, a zamykający akcję Grzelak drugi raz wpisał się na listę strzelców. Strata trzeciego gola pobudziła przyjezdnych do lepszej gry. Maciej Wenderski strzelił z ostrego kąta poza słupek, a Krzysztof Rożek niecelnie główkował z kilku metrów.

W 86. minucie goście nadziali się na kontrę. Adrian Okoń i Radosław Florek „rozklepali” defensywę „Polonii”, a grający trener „Czarnych” podwyższył na 4:1.

W końcówce rozmiary porażki przyjezdnych zmniejszył Rożek, wykorzystując niefrasobliwość obrony gospodarzy. Do jelczańskiej bramki trafił także Bartosz Rybka, ale arbiter Marcin Tomalski dopatrzył się spalonego. Ten zacięty i emocjonujący mecz zakończył się więc dwubramkowym zwycięstwem miejscowych...

TEKST I FOT.: TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Przy okazji uroczystego otwarcia budynku klubowego na jelczańskim stadionie, prezes DZPN Andrzej Padewski (na fot. z lewej) uhonorował burmistrza Bogdana Szczęśniaka „Złotą Odznaką PZPN”, przyznaną szefowi miasta i gminy J-L za pomoc w rozwoju piłkarstwa na Dolnym Śląsku...

Klasa „0” seniorów

Wyniki II kolejki, rozegranej 24 i 25 sierpnia
CZARNI - POLONIA 4:2 (*RELACJA Z TEGO POJEDYNKU OBOK NA STRONIE*), MECHANIK - ORZEŁ MARSZOWICE 4:2 (*GOLE DLA ORŁA STRZELILI SASZA MUŁYK I ARKADIUSZ SYNÓWKA, W 45. MINUCIE SĘDZIA POKAZAŁ DRUGĄ ŻÓŁTĄ KARTKĘ PAWŁOWI PRZYTULE I WYKLUCZYŁ GO Z GRY*), KS ŻÓRAWINA - ORZEŁ PAWŁOWICE 0:2, ZACHÓD - WKS WIERZBICE0:4,GKS KOBIERZYCE - PARASOL 1:2, BARYCZ - ODRA 1:0, ENERGETYK - POGOŃ OLEŚNICA 3:3, MKP WOŁÓW - OLIMPIA 2:1.

TABELA:

1. WKS WIERZBICE	2	6	6:1
2. MECHANIK BRZEZINA	2	6	7:3
3. MKP WOŁÓW	2	6	5:1
4. POGOŃ OLEŚNICA	2	4	9:3
5. ODRA MALCZYCE	2	3	8:1
6. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	2	3	6:5
7. CZARNI J-L	**2**	**3**	**5:4**
8. ORZEŁ PAWŁOWICE	2	3	3:3
9. PARASOL WROCŁAW	2	3	3:3
10. BARYCZ SUŁÓW	2	3	1:1
11. KS ŻÓRAWINA	**2**	**3**	**2:3**
12. ZACHÓD SOBÓTKA	2	3	1:4
13. ENERGETYK SIECHNICE	2	1	4:7
14. ORZEŁ MARSZOWICE	**2**	**0**	**2:7**
15. GKS KOBIERZYCE	2	0	1:8
16. OLIMPIA PODGAJ	2	0	1:10

*

W NASTĘPNEJ KOLEJCE, W SOBOTĘ 31 SIERPNIA, ORZEŁ MARSZOWICE ZAGRA W ŻÓRAWINIE Z KS (OBA KLUBY POROZUMIAŁY SIĘ W SPRAWIE ZAMIANY W ROLI GOSPODARZA) - POCZĄTEK MECZU O GODZ. 16.00.
NATOMIAST CZARNI JELCZ-LASKOWICE W TYM SAMYM DNIU ZAGOSZCZĄ W OLEŚNICY, GDZIE OD GODZINY 17.00 RYWALIZOWAĆ BĘDĄ Z MIEJSCOWĄ POGONIĄ.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA
Puchar Polski

Pucharowe rejterady i nowe fuzje

W czasie długiego sierpniowego weekendu rozgrywano wstępną rundę pucharowych rozgrywek okręgowych. Z dziewięciu drużyn z powiatu oławskiego, zgłoszonych do tych zawodów, rywalizowało tylko sześć

Krzysztof Trybulski
Tegoroczny beniaminek wrocławskiej klasy „A” - oławski „Bór Zaodrze” (jego piłkarze na fot. w pomarańczowo-czarnych strojach) po porażce 1:3 ze „Strzelinianką” Strzelin odpadł z rozgrywek pucharowych

Z powodu kłopotów kadrowych i organizacyjnych nie startowały ekipy z Oleśnicy Małej i z Chwałowic. W przypadku „Amatora” Oleśnica Mała to nie dziwi, bo ten zespół nie tylko oddał walkowerem pucharowy pojedynek z „Koroną” Pęcz, ale wycofał się także z rozgrywek klasy „B”. Na pierwszy rzut oka sporym zaskoczeniem mogła być natomiast rejterada z PP „Dolomitu” Chwałowice. Jak się jednak okazuje, świeżo upieczony beniaminek wrocławskiej klasy „A”, do której dobijał się z dużym trudem przez kilka minionych lat, tuż przed swoim debiutanckim startem w wyższej klasie rozgrywkowej nie rozegrał pucharowego spotkania z „Burzą” Bystrzyca, bo... przestał istnieć, jako samodzielny klub. Kilku zawodników „Dolomitu” zagrało jednak w PP, rywalizując ze „Skrą” Wojnowice, pod szyldem... „Czarni” Jelcz-Laskowice. W czasie letniej przerwy chwałowiczanie połączyli bowiem siły z już wcześniej skonfederowanymi klubami z Minkowic Oławskich i z Jelcza-Laskowic. „Huragan” i „Czarni” przeprowadzili fuzję w przerwie zimowej sezonu 2017/18, a teraz - jako trzeci element - dołączył do nich „Dolomit”. Po raz wtóry w krótkim czasie łączona drużyna, w sezonie 2019/20 będzie występowała w klasie „A” na licencji „Dolomitu”, ale jako rezerwa „Czarnych” Jelcz-Laskowice, która z kolei po degradacji, w nowym sezonie miała początkowo rywalizować w klasie „B”. Rezerwa „Czarnych” J-L swoje mecze w roli gospodarza rozgrywać będzie tak jak dotychczas w Minkowicach Oławskich, bo stadion w Chwałowicach nie spełnia wymogów licencyjnych DZPN. - *To nasze kolejne lokalne łączenie klubów jest efektem problemów z zawodnikami, niezbyt chętnymi do gry w zespołach z niższych klas* - wyjaśnia Waldemar Chmielewski, do niedawna prezes „Huraganu” Minkowice, aktualnie działacz „Czarnych” J-L. - *Z roku na rok jest ich coraz mniej, a powszechnie do niedawna praktykowane posiłkowanie się futbolistami rodem z Ukrainy, też staje się coraz trudniejsze, bo nasze władze piłkarskie systematycznie wprowadzają coraz bardziej restrykcyjne limity, dotyczące zawodników spoza Unii Europejskiej.*

*

Oto wyniki spotkań rundy wstępnej okręgowego Pucharu Polski, rozgrywanych w naszym rejonie, od 11 do 15 sierpnia: „Burza” Chwalibożyce - „Rapid” Domaniów 1:2, MKS Siechnice - „Orzeł” Marszowice 1:8, „Bór Zaodrze” Oława - „Strzelinianka” Strzelin 1:3, AP Oleśnica - „Sokół” II Marcinkowice 0:0 (w karnych 3:5), „Skra” Wojnowice - „Czarni” J-L 1:3, „Czarni” Chrząstawa - „Energetyk” Siechnice 1:1 (w karnych 3:4), WKS Wilczyce – „Piast” Nadolice 5:1, „Tomtex Widawa” Wrocław - „Świteź” Wiązów 0:3, „Zryw” Chociwel - LKS Brożec 4:5, Długołęka 2000 - KS Żórawina 1:2, „Dolomit” Chwałowice - „Burza” Bystrzyca 0:3 vo, „Amator” Oleśnica Mała - „Korona” Pęcz 0:3 vo.

*

26 sierpnia rozlosowano zestaw par w pierwszej rundzie okręgowego PP. Mecze będą rozegrane w środę 4 września, o godz. 17.30, a zmierzą się w nich m.in.: „Sokół” II Marcinkowice - „Orzeł” Marszowice, „Rapid” Domaniów - „Foto-Higiena” Gać, „Korona” Pęcz-Szczawin - MGKS „Moto-Jelcz” Oława, KP Ludów Śląski - „Sokół” Marcinkowice, „Burza” Bystrzyca - „Energetyk” Siechnice, LKS Brożec - „Czarni” Jelcz-Laskowice, WKS Wilczyce - „Kolektyw” Radwanice, „Świteź” Wiązów - „Śląsk” II Wrocław i „Polonia” Jaksonów - KS Żórawina.

(KAT)

Klasa „A”

Grupa III

Wyniki I kolejki, z 24 i 25 sierpnia:

CZARNI II HURAGAN DOLOMIT - POGOŃ 4:3 (GOLE DLA JELCZAN STRZELILI: RADOSŁAW ZAJĄC - 2 ORAZ PRZEMYSŁAW KRZESIŃSKI I DAWID KOWALIK), DŁUGOŁĘKA 2000 - SOKÓŁ II 2:3 (ZDOBYWCY BRAMEK DLA GOŚCI: MATEUSZ RADO, ŁUKASZ MUSZYŃSKI I ARTUR WOŹNIAK), DĄB DOBROSZYCE - BURZA BYSTRZYCA 0:1 (GOLA STRZELIŁ ARKADIUSZ DROZDOWSKI), ZENIT - BŁĘKITNI 3:0, WIDAWA BIERUTÓW - WIDAWA KIEŁCZÓW 4:4, PIAST NADOLICE - LOTNIK 2:3, MKS SIECHNICE - WRATISLAVIA 1:4.
** W II KOLEJCE, W SOBOTĘ 31 SIERPNIA, O GODZINIE 16.00 SOKÓŁ II MARCINKOWICE PODEJMIE CZARNYCH II J-L, O 17.00 BURZA BYSTRZYCA ZAGRA Z WIDAWĄ BIERUTÓW, ZAŚ W NIEDZIELĘ 1 WRZEŚNIA O GODZINIE 16.00 BŁĘKITNI SIEDLCE ZMIERZĄ SIĘ Z WRATISLAVIĄ WROCŁAW.*

Grupa IV

Wyniki I kolejki, z 24 i 25 sierpnia

BÓR ZAODRZE - ESTHETIC LUDÓW ŚL. 1:2 (HONOROWĄ BRAMKĘ DLA BORU ZDOBYŁ PRZEMYSŁAW LUBECKI), RAPID - KOLEKTYW 0:1, KS BROCHÓW - KORONĄ PĘCZ 0:0, POLONIA JASZOWICE - LKS BROŻEC 2:5, ŚWITEŹ - POLONIA BIELANY WR. 2:2, POLONIA WROCŁAW - STRZELINIANKA 2:1, POLONIA JAKSONÓW - NEFRYT 3:0.
** W II KOLEJCE, W NIEDZIELĘ 1 WRZEŚNIA O GODZINIE 15.00 POLONIA BIELANY WROCŁAWSKIE ZMIERZY SIĘ Z BOREM ZAODRZE OŁAWA, A O 16.00 ESTHETIC LUDÓW ŚL. ZAGRA Z RAPIDEM DOMANIÓW.*

(DCZ)

eprasa.pl 263ff97a83

Dołącz do grona ponad 286 tys. osób, które uwolniły się od przewlekłego bólu kolan, bioder i kręgosłupa

Czy nastąpi rewolucja w zwalczaniu ZWYRODNIEŃ STAWÓW?

Koniec ukrywania faktów

Na całym świecie osoby cierpiące z powodu artrozy bez przeszkód korzystają z nowoczesnych metod, dzięki którym wygranie walki z bólem stawów jest możliwe nawet w 98,7%. Niestety Polacy są pozbawieni tej szansy, ze względu na utrudniony dostęp do innowacyjnych kuracji i technololgii. **Chorzy nie mają żadnego wyboru...**

Gabinety ortopedyczne z roku na rok pękają w szwach, coraz więcej ludzi **szuka pomocy i ulgi w bólu.** Nieleczona artroza nierzadko skutkuje całkowitym zanikiem tkanki chrzęstnej, która chroni zakończenia kości przed tarciem. W efekcie przy każdym ruchu kości trą się o siebie, co powoduje **dyskomfort, ból, obrzęki i stany zapalne.** W niektórych przypadkach ta bolesna przypadłość może doprowadzić do całkowitego unieruchomienia stawów, **a nawet trwałego kalectwa.**

Stawy jak nowe!

„Przez siedzący tryb życia i znaczną nadwagę, z roku na rok odczuwałam coraz większe bóle w stawach. Mało się ruszałam, ale nawet zwykłe wchodzenie po schodach sprawiało mi trudności. Okazało się, że moje chrząstki stawowe są doszczętnie zrujnowane i na dodatek wdał się stan zapalny. Lekarze załamywali ręce i nie potrafili mi pomóc, a ja ledwo mogłam chodzić. Na szczęście trafiłam na preparat prof. Palmera, bo inaczej pewnie teraz poruszałabym się na wózku. Wystarczył zaledwie miesiąc, żeby moje stawy się zregenerowały, a ból minął!"

Katarzyna, 53l., Supraśl

Odzyskaj zdrowe stawy

Panu Henrykowi (68l.) z Żyrardowa udało się uniknąć najgorszego. Jest żywym przykładem tego, że ze zwyrodnienami stawów można wygrać:

- ✓ **naturalnie, bez trucia się chemicznmi tabletkami**
- ✓ **bez ingerencji chirurgicznej i czekania w kolejkach do specjalistów**
- ✓ **w 30 dni...**

Owszem, zaledwie 30 dni wystarczy aby odbudować tkankę chrzęstną w stawach, pozbyć się bólu, trzeszczenia, obrzęków i stanów zapalnych. Takie działanie jest możliwe dzięki **nowatorskiej metodzie prof. Rufusa Palmera,** która zyskała szeroki poklask wśród ortopedów i reumatologów na całym świecie.

Zanim jednak pan Henryk skorzystał z tej innowacyjnej formuły, próbował wielu sposobów, by pozbyć się dokuczliwych dolegliwości.

„Nic mi nie pomagało, nawet lekarze nie byli w stanie znaleźć antidotum. Trudno jest skutecznie wyleczyć kogoś, kogo boli dosłowie wszystko. Polecali mi doraźne środki, ale byłem świadomy, że będę się męczyć z bólem do końca życia."

Skuteczna metoda istnieje

Pan Henryk sądził, że znajduje się w sytuacji bez wyjścia: „Zwyrodnienia z dnia na dzień pogłębiały się, **rujnując moje stawy.** Żadne ćwiczenia, fizjoterapia, naświetlania nie przynosiły mi ulgi w bólu. **Mało brakowało, a stałbym się więźniem własnego łóżka."**

O swoich problemach opowiedział swojej siostrze, która mieszka w Londynie. Zmartwiona losem brata, zaczęła szukać sposobu, by mu pomóc. Po 3 dniach zadzwoniła z dobrą nowiną. Okazało się, że w Wielkiej Brytanii już dawno **jest dostępna naturalna i bezpieczna metoda zwalczania artrozy** oparta na leczniczych właściwościach wyciągów roślinnych. Została opracowana przez prof. Rufusa Palmera, cenionego eksperta w dziedzinie ortopedii i reumatologii.

W czym tkwi sekret kuracji prof. Palmera?

Już od początku stosowania kuracji w organizmie zachodzą procesy prowadzące do stopniowego cofania się zmian zwyrodnieniowych. Chrząstka stawowa odbudowuje się, przez co **zmniejsza się tarcie oraz stany zapalne**. Po 30 dniach stawy są zregenerowane, a **ból i uciążliwe trzeszczenie bezpowrotnie mijają.** Zwiększa się produkcja mazi stawowej, która stanowi 'smar' dla stawów i dodatkowo niweluje tarcie. **Stawy są 'naoliwione', a ruchy płynne i bezbolesne.**

Kuracja prof. Palmera przywraca pełną sprawność fizyczną wszystkim, bez względu na płeć, wiek czy stan zaawansowania zmian zwyrodnieniowych. Nie ważne, czy boli Cię kręgosłup, kolana, biodra, łokcie czy nadgarstki. Nieistotna jest również przyczyna bólu. W każdym przypadku wyleczenie jest możliwe – **artroza to nie wyrok.**

Eksperci zaskoczeni

W jednym z wywiadów udzielonych zagranicznej prasie prof. Palmer opowiedział o swoich osiągnięciach:

„Kiedy specjaliści od schorzeń stawów zobaczyli efekty kuracji na zdjęciach byli zszokowani - dotąd panowało przekonanie, że zmian zwyrodnieniowych nie da się cofnąć. **Tkanka chrzęstna odbudowała się aż w 98,7%, zwiększyła się również poślizgowość mazi stawowej**. Wszystkie osoby biorące udział w testach zgodnie zadeklarowały, że bóle stawów znacząco się zmniejszyły.

Przez wiele tygodni przeprowadzaliśmy testy laboratoryjne, aby finalnie odkryć formułę, która stymuluje organizm do samodzielnej walki ze stanem zapalnym. Uderza ona w źródło schorzenia, odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoodbudowy uszkodzonych tkanek. W ten sposób dolegliwości artretyczne stopniowo ustępują, a ból zostaje uśmierzony. Prawdopodobnie jest to **najsilniejsza broń przeciwko zwyrodnieniom stawów wymyślona przez matkę naturę**. To przykre, że większość lekarzy z premedytacją ignoruje fakty i doniesienia o pojawieniu się innowacyjnych kuracji" – dowiadujemy się z wywiadu.

Koncerny chcą nas wykończyć?

Nie tylko bierność lekarzy stoi na przeszkodzie do pozbycia się bólu stawów i odzyskania sprawności ruchowej. Kuracja prof. Palmera szturmem wkroczyła na rynek, stanowiąc zagrozenie dla dużych koncernów farmaceutycznych. Wobec tego 6 koncernów postanowiło zawiązać sojusz, który miał na celu zablokowanie ludziom dostępu do preparatu Palmera i niedopuszczenie do jego sprzedaży w aptekach.

„Wielkie koncerny prześcigają się w produkcji chemicznych, nieskutecznych środków, które są wykonane z wątpliwej jakości składników **obciążających wątrobę**" – komentuje prof. Palmer. „Próbują nam zaszkodzić, bo **jako pierwsi zaoferowaliśmy w 100% naturalną kurację**, która nie tylko hamuje rozwój zwyrodnień stawów, ale przede wszystkim naprawia szkody wyrządzone przez artrozę.

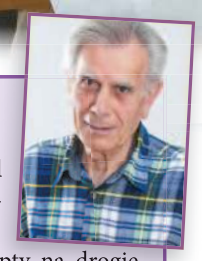

30 dni i po bólu!

„Chodziłem od ortopedy do ortopedy, dostawałem coraz to nowe recepty na drogie, chemiczne środki, które zupełnie mi nie pomagały. Dopiero gdy sięgnąłem po ten preparat, poczułem prawdziwą ulgę. Ból zmalał już po 1. dniu stosowania, a po 30 dniach zupełnie zapomiałem o problemach ze stawami. Polecam!"

Ryszard, 74l., Krasnystaw

Nasza kuracja jest **w pełni bezpieczna dla zdrowia.** Naturalne substancje aktywne zawarte w formule działają leczniczo, ale nie powodują przy tym absolutnie **żadnych skutków ubocznych**".

Pozbądź się bólu

Wystarczą 2 kapsułki dziennie, aby błyskawicznie i trwale pozbyć się bólu. Pierwsze efekty działania preparatu są zauważalne już na drugi dzień od rozpoczęcia kuracji – **ból zacznie wyraźnie słabnąć**. Po kilku dniach zmniejszy się obrzęk i ustanie uciążliwe drętwienie i trzeszczenie. Ale to dopiero początek!

Po zakończeniu kuracji przekonasz się, że Twoje życie znów wygląda tak, jak dawniej, przed pojawieniem się dolegliwości związanych ze zwyrodnieniami stawów. **Na zawsze uwolnisz się od bólu** i powrócisz do młodzieńczej sprawności ruchowej, a to wszystko zaledwie w 30 dni.

Mimo usilnych starań koncernów, preparat prof. Palmera jest dostępny w Polsce i zyskuje coraz większą popularność. **Można go zamówić jedynie w sprzedaży telefonicznej.**

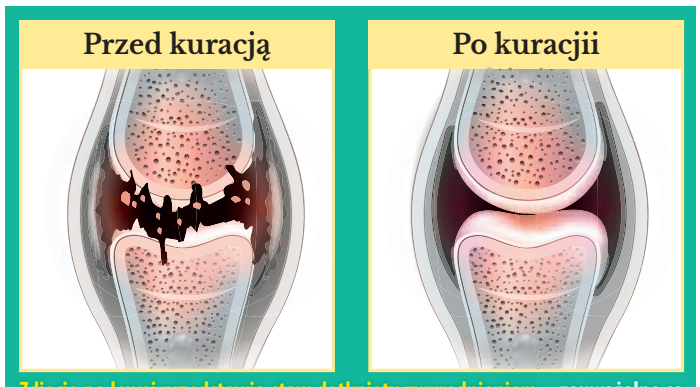

Zdjęcie po lewej przedstawia staw dotknięty zwyrodnieniem – zauważalne są puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej, które są następstwem utraty gęstości tkanki i jej częściowego zaniku. Po prawej widzimy efekty kuracji – staw jest „naoliwiony" odpowiednią ilością mazi, co zapobiega tarciu kości o siebie.

OFERTA LIMITOWANA

Zdrowe i silne stawy w zasięgu ręki, a teraz w lepszej cenie!

DARMOWA WYCWENA

Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat ze zniżką -73%, zadzwoń:

81 300 32 39

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.
Oferta ważna do 06.09.2019

PRZESYŁKA GRATIS!

REKLAMA

eprasa.pl 263ff97a83